

GŁOSICIEL

www.zakliczyninfo.pl

PISMO MIASTA I GMINY ZAKLICZYN

AGROTECH-G Rynek 6 Zakliczyn
WIOSENNE PROMOCJE
GV 48TK KOSA
1199 zł 1299 zł
Bretki Sadzonka Ziemia

Szczegóły na ostatniej stronie

TELEWIZJA INTERNET TELEFON
100 Mb/s
14 66 53 224 www.km-net.pl

SKOK Jaworzno
tel. 14 628 35 13
Pożyczki Konta ROR Lokaty

Ubezpieczenia NaVigator 14 665 26 67 603 765 656
GALERIA ZAKLICZYN, Rynek 5
KARTA DUŻEJ RODZINY -15%
Czynne: Poniedziałek - Piątek 8:00 - 15:30 Sobota 8:00 - 11:00



Świąteczna AdA

Okres świąteczny sprzyja inwencji Akademii dla Aktywnych. W kilku ośrodkach AdA uczestnicy przygotowywali ozdoby i potrawy wielkanocne. 23 podopiecznych zakliczyńskiej Akademii, w tym gronie i dzieci, i młodzież, przygotowywało pod kierunkiem instr. ZCK Teresy Nadolnik nie tylko potrawy wielkanocne, ale i wielkanocne kartki pocztowe z życzeniami oraz barwne palmy. Wiele ciekawych prac, eksponowanych na wystawie w Galerii Poddasze, wykonali podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dzierżaninach. (mn)



FOT. MAREK NIEMIEC

Niedziela Palmowa zgromadziła w naszych świątyniach wiernych z misternie przyszykowanymi palmami. Mimo że nie ośniewały wielkością, jednak biła od nich feeria barw. W wielu naszych parafiach te najpiękniejsze zostały docenione, np. w Filipowicach, Stróżach czy w parafiach zakliczyńskich. W Lipnicy Murowanej odbyła się już 59. edycja konkursu wielkanocnych palm, zapoczątkowana przez wieloletniego sołtysa Józefa Piotrowskiego. W tym roku

zgłoszono 54 palmy, najpiękniejszą, choć nie najwyższą (27,63 m) okazała się palma rodziny Leszczyńskich z Lipnicy Dolnej, która zdobyła Grand Prix. Pierwsze miejsce dla Andrzeja Goryla z Lipnicy Górnej (28,59 m), drugie dla Daniela Dąga z dziadkiem z Lipnicy Dolnej (23,75 m). Imprezie towarzyszył kiermasz rękodzieła. Przypomnijmy: w zeszłym roku w święcie palm w Lipnicy Murowanej uczestniczyli Prezydent RP Andrzej Duda z małżonką. (mn)



Wizyta Wojewody Małopolskiego

15 marca br. w Zakliczynie ponownie gościł wojewoda Józef Pilch. Najpierw uczestniczył w sesji Rady Miejskiej, a następnie udał się do Stróż, by wziąć udział w ceremonii przekazania 9-osobowego opla tamtejszemu Stowarzyszeniu, działającemu przy Domu Pomocy Społecznej od grudnia 2004 roku, zajmującemu się m. in. organizacją pracy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dzierżaninach. Po tym spotkaniu odwiedził pobliską remizę, gdzie odbywają się zajęcia Akademii dla Aktywnych. **Czytaj na str. 4**



FOT. NATALIA MAZGAJ

Bierzmowanie w dwóch turach

20 marca br. ks. bp. Leszek Leszczywicz udzielił podczas dwóch Mszy św. Sakramentu Bierzmowania. Najpierw sakrament przyjął 111 osób z parafii: Przydonica, Gródek nad Dunajcem, Paleśnica, Filipowice, Podole, Siemiechów, Brzozowa i Dzierżaniny, następnie 88, z czego 56 bierzmowanych było z parafii św. Idziego, 18 z parafii Matki Bożej Anielskiej i 14 z Janowic. Składka w tym dniu została przeznaczona na Fundację

Abp. Jerzego Ablewicz, która funduje stypendia dla zdolnej młodzieży z ubogich rodzin.

„Wszystkich kandydatów powierzymy Waszym gorącym modlitwom, by swoim życiem zawsze dawali świadectwo swej dojrzałej wiary. Księdzu Mateuszowi, młodzieży i wszystkim rodzicom serdecznie dziękujemy za to, że tak bardzo licznie przyszli do sprzątania kościoła. Dziękujemy także za przygotowanie całej uroczystości bierzmowania swoich dzieci - zwrócił się z wdzięcznością do parafian i rodziców ks. Paweł Mikulski, proboszcz zakliczyńskiej parafii. (mn)

*Szanowni Mieszkańcy
Miasta i Gminy Zakliczyn*
*Niech Zmartwychwstały Chrystus
napelnia Was prawdziwym pokojem,
niech daje siłę do pokonywania
trudności, obdarzając wszelkimi
potrzebnymi
laskami i błogosławieństwem.
Życzymy pogodnych, bogatych
w nadzieję i pełnych wiosny w sercach
Świąt Wielkiej Nocy. Niech będzie to
czas radości i refleksji nad tajemnicą
życia. Niech Wielkanoc umocni naszą
wiarę, podniesie na duchu i napelni
nas miłością. Alleluja!
Pięknych, błogosławionych
Świąt Wielkanocnych, obfitujących
w rodzinne spotkania, pozytywne
emocje i wiosenną radość*

życzą

Anna Moj
Przewodnicząca
Rady Miejskiej

Dawid Chrobak
Burmistrz Miasta
i Gminy Zakliczyn





Dom Weselny w Janowicach to połączenie współczesnej funkcjonalności z tradycyjnym wyglądem.

Specjalizujemy się w organizacji przyjęć weselnych, komunijnych, rocznic, studniówek i balów. Zajmujemy się także organizacją bankietów biznesowych, spotkań integracyjnych, zjazdów i konferencji.

Nasz lokal znajduje się w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd i atrakcyjne położenie pośród zieleni sprawi, że poczujecie się komfortowo i bezpiecznie.



DOM WESELNY JANOWICE



Rezerwacja
Adam Krakowski
606 465 181

<http://www.weselajanowice.pl>



Aby zapewnić gościom dodatkową rozrywkę, istnieje możliwość wypożyczenia atrakcyjnego pakietu pojazdów, którymi można udać się na przejażdżkę po pięknej okolicy. Pakiet ów obejmuje cztery pojazdy, w tym: dwa powozy konne, jeden powóz zaprzężony w kucyki oraz ciuchcie, której rozmiary sprawiają, że może być źródłem rozrywki nie tylko dla najmłodszych... Świetna zabawa gwarantowana!

Istnieje możliwość wypożyczenia pojazdów dla Młodej Pary. W naszym asortymencie znajdują się zarówno samochody jak i bryczki. W ofercie mam również pojazdy przeznaczone do rozwożenia gości.



Oferta Hotelu jest wyjątkowo atrakcyjna ze względu na walory widokowe, piękną okolicę oraz dostęp do innych atrakcji przez nas oferowanych. Zwracamy Państwa uwagę na wysoki standard pokoi. Zapewniamy dyskretną, życzliwą obsługę.

Samorządowiec u zakliczyńskich samorządowców

- Cieszę się że jestem w samorządzie, bo sam wywodzę się z samorządu i czuję się samorządowcem – tymi słowami przywitał się z radnymi oraz gośćmi 31. sesji Rady Miejskiej w Zakliczynie Wojewoda Małopolski Józef Pilch. Najwyższy przedstawiciel administracji rządowej w terenie w ponadgodzinnym wystąpieniu mówił o paśmie sukcesów, jaki rząd premier Beaty Szydło odnosi w ciągu niespełna półtora roku działalności. Szereg wprowadzanych przed rząd reform oraz programów przynosi Polakom już wymierne skutki. Sztandarowym programem jest program Rodzina 500+ bardzo dobrze wdrożony w Małopolsce i Gminie Zakliczyn.

Tylko 100 osób w Małopolsce zamiast pieniędzy otrzymuje pomoc dedykowaną. Józef Pilch mówił o kolejnym programie, w którym uczestniczyć będzie samorząd zakliczyński, czyli Mieszkanie Plus. – Będziemy budować mieszkania i przekazywać je młodym rodzinom, a one będą je spłacać w czynszu – zapewniał Wojewoda. – Mamy dobre programy dla seniorów oraz program Programu Elektromobilności wicepremiera Morawieckiego, do którego akces zgłosiła również gmina Zakliczyn. Józef Pilch sporo czasu poświęcił wdrażanym już i przygotowywanym przez rząd reformom: oświatowej, szkolnictwa wyższego, zmianom w opiece zdrowotnej, uszczelnieniu systemu podatkowego, powołaniu instytucji Polskie Wody. – Dzięki uszczelnieniu systemu podat-



Józef Pilch (z lewej) podczas sesji Rady Miejskiej mówił m. in. o programach rządowych, reformach, opiece zdrowotnej

kowego mamy więcej pieniędzy, już ok. 40 mld zł, a będzie jeszcze więcej – przekonywał Wojewoda – te pieniądze przekazujemy m.in. samorządom. Ja mam przyjemność w imieniu rządu wręczania samorządowcom promes na remonty popowodziowe i budowę dróg – mówił Józef Pilch, dodając – jestem wojewodą, który uzyskał z rezerwy rządowej najwięcej pieniędzy, więcej niż Wojewoda Mazowiecki który ma siedzibę blisko rządu i nie oddał do Warszawy ani złotówki, tak jak to zdarzało się moim poprzednikom. Wojewoda uspokajał, że w wyniku reform nikt nie straci pracy, chyba że sam tego będzie chciał, wręcz przeciwnie, w Małopolsce potrzebujemy rąk do pracy i już teraz zatrudniamy cudzoziemców, m.in. Ukraińców, Białorusinów a nawet Hindusów. Józef Pilch mówił też o dofinansowaniu sportu. – Nie sztuką jest wybudować boiska, ale sztuką jest je zapełnić młodzieżą, dlatego będziemy dofinansowywać zakup sprzętu sportowego i trenerów. Józef

Pilch zwrócił też uwagę na to, że spełnia wobec samorządów funkcję kontrolną: – Samo-

zję przekonać. Piszcze programy jesienią, a zaczynacie budować wiosną, bo to jest właściwe działanie, tylko niedorajdy zaczynają budowę w jesieni. Józef Pilch zwrócił uwagę na bardzo dobrą działalność agencji jemu podległych, m.in. ARiMR i KRUS (przedstawiciele tych agencji obecni byli również na sesji w Zakliczynie), oraz na pewne tarcia na linii Wojewoda – Marszałek Małopolski.

Po zakończeniu wystąpienia Wojewody głos zabrali radni: Józef Wojtas, Bogdan Litwa, Jerzy Łopatka, Teresa Piekarcz i Ryszard Okoński oraz burmistrz Dawid Chrobak, który podziękował Józefowi Pilchowi za wizytę i wraz z Prezydium Rady wręczył bukiet kwiatów z okazji zbliżających się imie-

nię miejsc opieki nad maluchami do 3 lat. Projekt został bardzo wysoko oceniony, o czym świadczy drugie miejsce w Polsce w ogólnej punktacji w gronie 103 ofert miast i gmin z całego kraju. Dziękuję Panu Wojewodzie Józefowi Pilchowi za wsparcie naszych starań o dofinansowanie budowy przedszkola, a mówimy o milionie złotych. Wojewoda Pilch pochwalił nasz samorząd za aktywny udział w programie Mieszkanie Plus oraz świetne wdrażanie programu Rodzina 500+. Podczas sesji zaprosiłem Pana Wojewodę Józefa Pilcha na 15 czerwca, kiedy odbędą się uroczystości związane z dołączeniem przez Zakliczyn do grona miast, których patronem jest Papież Jan Paweł II. Następnie udaliśmy się do DPS-u w Stróżach, gdzie Pan



Przedstawiciele Rady Powiatu Tarnobrzegskiego w towarzystwie inspektora oświaty

rzędy muszą przestrzegać prawa – ostrzegął Wojewoda – paru wójtów, w tym prezydent Krakowa, już się o tym miało oka-

nin. Obok radnych w spotkaniu z Wojewodą wzięli udział sołtysi i kierownicy jednostek organizacyjnych gminy Zakliczyn, drugi wicestarosta tarnobrzegi Jacek Hudyma, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Tarnobrzegskiego Adam Czaplak oraz radni powiatowi: Irena Kusion i Kazimierz Korman.

Oto jak pobyt Wojewody Małopolskiego w gminie Zakliczyn podsumował burmistrz Dawid Chrobak: – Wojewoda przedstawił radnym założenia programów, w których zamierza uczestniczyć nasz samorząd. Jednym z nich jest m.in. projekt Maluch+. W ramach tego programu gmina Zakliczyn uzyskała już dofinansowanie na poziomie 205 tys. zł do utworzenia 16

Wojewoda, wspólnie z Dyrektorem PFRON w Krakowie, panią Martą Mordarską, przekazał samochód do przewozu uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dzierżaninach, prowadzonego przez Stowarzyszenie Przyjaciół DPS w Stróżach. Samochód został dofinansowany ze środków PFRON w Krakowie w wysokości 80 tys. zł. Na koniec wizyty w naszej gminie Pan Wojewoda odwiedził uczestników Akademii dla Aktywnych w Stróżach. Wspólnie z władzami Stowarzyszenia „Pod bocianim gniazdem” zaprosiliśmy Pana Wojewodę na Dożynki Gminy Zakliczyn, które w tym roku odbędą się w Stróżach.

**Tekst i fot.
Kazimierz Dudzik**



Wojewoda Pilch odpowiadał na pytania radnych

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania artykułów i korespondencji oraz nadawania im własnych tytułów. Nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

REDAKCJA: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Redaktor naczelny: Marek Niemiec, tel. 14-628-33-31
e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl
Nakład: 1000 egz.

WYDAWCA:

Zakliczyńskie Centrum Kultury
32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. 14-628-33-30
Dyrektor: Kazimierz Dudzik
e-mail: dyrektor.zck@op.pl

SKŁAD: Marek Niemiec

DRUK:

Polska Press Sp. z o.o.
0/Tarnobrzeg, ul. Mechaniczna 12



Opel Vivaro dla WTZ w Dzierżaninach



Kadra i podopieczni DPS-u, ŚDS-u i Warsztatów w oczekiwaniu na przybycie gości

15 marca br. w Zakliczynie ponownie gościł wojewoda Józef Pilch. Najpierw uczestniczył w sesji Rady Miejskiej, a następnie udał się do Stróż, by wziąć udział w ceremonii przekazania 9-osobowego opla tamtejszemu Stowarzyszeniu, działającemu przy Domu Pomocy Społecznej od grudnia 2004 roku, zajmującemu się m. in. organizacją pracy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dzierżaninach.



9-osobowy opel prezentuje się efektownie

Do tej pory trzeba było wynajmować przewoźników, by podopiecznych warsztatów dowieźć na miejsce, teraz stróska organizacja pozarządowa będzie sobie radzić z tym zadaniem sama, co z pewnością ułatwi funkcjonowanie placówki (założonej w dawnej szkole, dzięki życzliwości burmistrza D. Chrobaka i samorządu gminy, w grudniu 2015 roku). Obecnie na codzienne zajęcia w kilku pracowniach uczęszcza 20 podopiecznych.

Zacnych gości podejmowała w DPS-ie gospodyni Domu - Małgorzata Chrobak. Pani dyrektor towarzyszyli: prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej w Stróżach Danuta Majewska, kadra i podopieczni ośrodka. Wojewodzie Małopolskiemu asystowali: burmistrz Dawid Chrobak, dyrektor PFRON w Krakowie Marta Mordarska (pojazd został dofinansowany ze środków PFRON-u w kwocie 80 tys. zł), Jacek Hudyma z Zarządu Powiatu Tarnowskiego, radna Irena Kusion, przedstawiciele Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, dyrektorzy zaprzyjaźnionych instytucji.

Szefowe stowarzyszenia i warsztatów przybliżyły na początku spotkania (na dziedzińcu dawnego dworu Dunikowskich) genezę instytucji, zapewniając w konkluzji o słuszności zakupu auta dla potrzeb warsztatów, bo dzięki temu nabytkowi placówka - według mówczyń - rozwinie skrzydła i pozyska nowych uczestników. Stosowne ogłoszenia o naborze są już kolportowane w mediach. Stowarzyszenie

odnotowuje spore zainteresowanie rodzin, w których przebywają osoby niepełnosprawne.

- Bardzo się cieszę, że tak wiele osób wspiera mocno rządowy program opieki nad osobami starszymi, potrzebującymi. Pani premier Szydło bardzo zależy, żeby opiekować się takimi osobami, aby wspomóc je, by czuli się bardziej wartościowymi w tej naszej rzeczywistości. Bardzo dziękuję pani dyrektor (z krakowskiego oddziału PFRON-u - przyp. red.) za przychylność, oby ten pojazd służył wam należycie - mówił Wojewoda Małopolski.

Józef Pilch zachwycił się okolicą, placówką, jej położeniem i architekturą, wskazał potrzebę kolejnych inwestycji w DPS-ie, choćby przy renowacji elewacji budynku, obiecując materialną pomoc przy współpracy lokalnego samorządu. Ta deklaracja nie przeszła bez echa, wywołując aprobatę, wręcz aplauz

stróskiej dyrekcji i jej podopiecznych.

- Mam nadzieję, że mnie latem znowu zaprosicie, bo tak pięknie tu u was - zakończył z uśmiechem. Życzenie wojewody zostało błyskawicznie spełnione, bowiem na zakończenie wizyty odwiedził miejscową remizę, w której akurat odbywały się zajęcia Akademii dla Aktywnych. Prezes Ewa Krakowska ze Stowarzyszenia Koło Gospodyń „Pod bocianim gniazdem” nie omieszkała wręczyć Józefowi Pilchowi zaproszenia na tegoroczne gminne dożynki, które odbędą się w sierpniu właśnie w Stróżach. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Dyrektor Mordarska z krakowskiego PFRON-u uważa, że warto współfinansować podobne przedsięwzięcia: - To spotkanie utwierdza mnie w przekonaniu, że to była dobra decyzja, ponieważ pojazdy



Spotkanie wojewody z pensjonariuszami DPS-u



Pojazd poświęcił o. Tomasz Kobierski, proboszcz parafii MB Anielskiej



Pan wojewoda i pani dyrektor PFRON-u w zgodzie z tradycją

są bardzo potrzebne w funkcjonowaniu placówek wsparcia. Cieszę się ze słów pana wojewody, który mówił o przychylności jego i pani premier dla osób niepełnosprawnych. Wiele projektów udało się nam wspólnie z panem wojewodą zrealizować. Powiat tarnowski i pan starosta są też na tym polu bardzo aktywni. Nie tylko w pozyskiwaniu środków finansowych, ale w różnych działaniach, może na razie niewidocznych, ale niebawem one zaowocują. Za tę współpracę panu wojewodzie, panu staroście i wszystkim państwu bardzo dziękuję.

Jacek Hudyma z Zarządu Powiatu zrewanżował się dobrym słowem: - To ja chciałbym pani dyrektor serdecznie podziękować za tę dotychczasową współpracę, bo jest ona dzisiaj wzorcowa, realizujemy wspólnie kilka ważnych projektów. Dostajemy od pani pomoc, która jest bardzo cenna dla osób niepełnosprawnych, a to jest rzecz bardzo ważna. Oczywiście dziękuję też panu wojewodzie, choćby za te powodźówki chciałbym serdecznie podziękować, przykładem w gminie Zakliczyn jest droga w Słonej.

Burmistrz Dawid Chrobak nie krył zadowolenia: - Bardzo dziękuję, że ten samochód pojawił się tutaj w Stowarzyszeniu Przyjaciół DPS w Stróżach, to bardzo duże wsparcie, dzięki któremu Dzierżaniny stały się bliższe naszym mieszkańcom, którzy są w potrzebie, a przecież Warsztaty Terapii Zajęciowej obejmują też swoim zasięgiem gminę Gródek nad Dunajcem w powiecie nowosądeckim, dlatego

ta działalność na rzecz osób niepełnosprawnych u nas się rozszerza, jest ekspansywna, patrzymy tu na gminę Gródek, gminy Pleśna czy Wojnicz, Chciałbym podziękować panu wojewodzie za życzliwość, za udział w dzisiejszej sesji Rady Miejskiej, podczas której przedstawił najważniejsze priorytety województwa, zadania obejmujące również naszą gminę. Mamy tu pewne zamierzenia i pełne zaufanie, że zostaną nasze przedsięwzięcia zrealizowane. Odbieramy właśnie pojazd, który trafi do stowarzyszenia przy DPS-ie, i jest on tego wyrazem, że system wspierania jedynie wielkich aglomeracji odchodzi bezpowrotnie do lamusa, ten samochód, który będzie służył ludziom, to przykład zrównoważonego rozwoju naszego kraju.

Po przemówieniach przyszedł czas na poświęcenie lśniącego nowością busa. Po modlitwie pojazd pokropił o. gwardian Tomasz Kobierski w asyście o. Grzegorza Chomiuka. Następnie oficjele przecięli wstęgę upiętą na masce auta, po czym sygnał dźwiękowy opla - jak każe obyczaj - uruchomił Tadeusz Łazarz. Przed obiadem goście zwiedzili jeszcze obiekt, porozmawiali z pensjonariuszami, a na koniec wizyty pan wojewoda i osoby towarzyszące, jak wspomnieliśmy na początku relacji, udali się do pobliskiej remizy, by obejrzyć wnętrza po przeprowadzonym remoncie i spotkać się z uczestnikami Akademii dla Aktywnych. Ale o tym w osobnej relacji.

Tekst i fot. Marek Niemiec

Prawie 1,5 mln na wsparcie seniorów!

Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych (SFOP) w partnerstwie z Gminą Zakliczyn - GOPS i Spółdzielnią Socjalną „Serce Pogórza” otrzymali jako jedyni w powiecie tarnowskim dofinansowanie w ramach Osi Priorytetowej 9 Działania 9.2. Poddziałania 9.2.3. Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 w wysokości 1.386.112,33 zł na uruchomienie „Centrum aktywizacji i opieki dla seniorów w gminie Zakliczyn”.

Z tej okazji 14 marca br. w Restauracji Zakliczyńska miało miejsce uroczyste podpisanie umowy partnerskiej z udziałem przedstawicieli władz gminy i organizacji pozarządowych.

W ramach realizacji zadania zostanie uruchomiona placówka zapewniająca wsparcie i opiekę dzienną oraz aktywizację osób starszych, zależnych (nie-samodzielnych). Celem istnienia takiego miejsca jest pozostawienie osób starszych jak najdłużej w ich domach, gdzie jak wiadomo czują się najlepiej i komfortowo. Ponadto w ramach zaplanowanych działań pomocą i wsparciem objęte zostaną także ich rodziny, dla których przewidziane jest uczestnictwo w grupie

wsparcia prowadzonej przez specjalistów oraz indywidualna pomoc psychologiczna.

Powstanie placówki to przysłowiowa „kropka nad i” w systemie wsparcia i opieki dla seniorów w gminie Zakliczyn, ponieważ jako jedna z nielicznych gmin powiatu tarnowskiego może szczycić się kompletnością tego systemu. W obecnej chwili świadczy (za sprawą m.in. doskonale działających organizacji pozarządowych) opiekę, wsparcie dla seniora na każdej płaszczyźnie, tzn. dla samodzielnych i aktywnych -



Umowę podpisano w H&R Zakliczyńskiej

Klub Seniora, projekty aktywizacyjne i edukacyjne, usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne dla tych, którzy pozostają w swoich domach, opieka i pielęgnacja dla osób wymagających całodobowej pomocy w Domu Pogodnej Jesieni. Centrum aktywizacji i opieki będzie uzupełnieniem dotychczasowej luki, ale i reakcją na potrzeby spo-

łeczeństwa w tym zakresie. W ofercie Centrum znajdują się usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne, usługi aktywizująco-usprawniające oraz usługi wspomagające. Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych w ścisłej współpracy z gminą będzie prowadzić placówkę, gdzie 5 spośród 20 miejsc przeznaczonych będzie

osobom po udarach mózgu, z chorobą Parkinsona, Alzheimerem, Picką, Huntingtona lub innymi zespołami otępiennymi. Dodatkowo w ofercie placówki będzie pokój z aneksem kuchennym i łazienką, jako miejsce okresowego, całodobowego pobytu. Centrum będzie działać w dni robocze od poniedziałku do piątku, po 8 godzin dziennie.

Wszystkie działania zawsze zaczynają się od ludzi, którzy potrafią dostrzec potrzebę, pewien brak, potem rodzi się pomysł, jak temu zaradzić, i choć od pomysłu do realizacji projektu jeszcze długa droga, warto podjąć wyzwanie. Dobra współpraca, chęć podejmowania wspólnych działań organizacji pozarządowych i samorządu jest podstawą sukcesu całej gminy. Uzupełniają się w zadaniach, wymieniają się doświadczeniami, nie powielają tych samych działań, dążą ciągle do podnoszenia jakości swoich działań i rozwoju.

Barbara Żychowska
fot. Marek Niemiec



Kto PIT-a nie błądzi!



„Szybki PIT” to kampania informacyjna Ministerstwa Finansów, która wspiera podatników przy rozliczeniu rocznego zeznania podatkowego (PIT). Akcja odbędzie się już po raz dziewiąty i obejmuje swoim zasięgiem całą Polskę. Małopolskie urzędy skarbowe przygotowały wiele udogodnień dla swoich podatników, które pomogą im rozliczyć się z podatku.

Dlaczego „Szybki PIT”? Bo składając PIT przez Internet, można zrobić to naprawdę szybko. Dodatkowo jest to proste i bezpieczne, a jednocześnie oszczędza czas i pieniądze. Nie trzeba przy tym drukować formularza, wypełniać go odręcznie czy kupować znaczka pocztowego.

W ramach tegorocznej akcji resort finansów przygotował dla podatników wiele udogodnień oraz narzędzi ułatwiających rozliczenia:

- 24 i 25 marca już się odbyły w najpopularniejszych cen-

trach handlowych w Krakowie, Nowym Sączu, Nowym Targu i Tarnowie (Galeria Tarnovia);

- w urzędach będą dostępne specjalne stanowiska komputerowe, umożliwiające wysłanie deklaracji drogą internetową – w tut. Urzędzie pokój nr 2;
- 13, 20 i 27 kwietnia w Ministerstwie Finansów będą odbywać się dyżury telefoniczne, w czasie których eksperci odpowiedzą na pytania podatników;
- 27 i 28 kwietnia oraz 2 maja, gdy jak co roku panuje wzmożony ruch w urzędach, wszystkie urzędy skarbowe w woj. małopolskim będą pracować dłużej – do godziny 18.00;
- urzędy skarbowe w całym województwie będą prowadzić bezpłatne szkolenia dla podatników dotyczące rozliczeń PIT, szczegóły na stronie internetowej <http://www.malopolskie.kas.gov.pl/izba-administracji-skarbowej-w-krakowie/ogloszenia/szkolenia>,
- na potrzeby akcji przygotowano plakaty i broszury informacyjne,

które promują wiedzę na temat rozliczeń czy aktualnych ulg podatkowych.

Strona kampanii zawiera aktualności, broszury informacyjne Ministerstwa Finansów, informacje o sposobach rozliczeń rocznych przez Internet oraz wyszukiwarkę urzędów skarbowych.

Z kolei na Portalu Podatkowym wszyscy zainteresowani znajdą m.in. aktualne formularze czy skorzystają z usługi PFR, czyli wstępnie wypełnionego zeznania podatkowego. Mogą również zadać pytanie dotyczące swojego zeznania podatkowego.

Akcja będzie też obecna na Facebooku.

Przypominamy, że w 2017 r. 30 kwietnia jest dniem wolnym od pracy (niedziela), dlatego też ostatni dzień składania zeznań przypada na 2 maja.

Wszystkie informacje o akcji „Szybki PIT” będą dostępne również na stronie: www.malopolskie.kas.gov.pl

(UM)

Wojewoda gościł w stróskiej Akademii dla Aktywnych

15 marca br. Stowarzyszenie Koło Gospodyń „Pod bocianim gniazdem” w Stróżach, w trakcie zajęć Akademii 50+, miało zaszczyt gościć pana Józefa Pilcha - Wojewodę Małopolskiego w towarzystwie pana Dawida Chrobaka - Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn i radnego ze Stróż - pana Macieja Krakowskiego.

Spotkanie upłynęło w bardzo przyjemnej atmosferze. Pan Wojewoda podkreślił bardzo ważną rolę seniorów w życiu społecznym, zwrócił uwagę na rangę integracji starszego pokolenia mieszkańców. Zapoznał się z wytworami i ciekawą organizacją zajęć promujących środowisko. Miłym i niespodziewanym dla szanownego gościa akcentem było tradycyjne „Sto lat” z okazji zbliżających się imienin.

Otrzymał na pamiątkę wydaną przez Stowarzyszenie „Serce Pogórza” książkę przepisów na wykonanie regionalnych specjalności zakliczyńskich ze specjalną dedykacją i życzeniami udanych eksperymentów kulinarnych stróskiej specjalności tam zamieszczo-

nej. Pan Burmistrz wręczył panu Wojewodzie album opiewający piękno i turystyczne walory Ziemi Zakliczyńskiej.

Pan Wojewoda otrzymał od Stowarzyszenia zaproszenie na organizowane w tym roku Dożynki Gminy Zakliczyn - Stróże 2017. Podkreślił, że takowe zaproszenie jest złożonym na jego ręce pierwszym zaproszeniem i zapewnił, że zaszczytu swą obecnością organizowane przez społeczność Stróż uroczystości. Zwinięciem spotkania było wspólne, pamiątkowe zdjęcie wszystkich obecnych w tym dniu na zajęciach Akademii 50+.

Tekst i fot.
Zdzisław Górniewicz



Album o Zakliczynie na pamiątkę



Upominek i zaproszenie na dożynki wręczyła prezes Ewa Krakowska

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Zakliczynie, Rynek 32 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Zakliczyn, przeznaczonych do oddania w dzierżawę i najem.

Premier w byłej posiadłości premiera

Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej, była posiadłość premiera II RP Ignacego Jana Paderewskiego odwiedził I Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr hab. Piotr Gliński. Przy okazji tej wizyty w imieniu państwa polskiego podpisał umowę na współprowadzenie z Powiatem Tarnowskim instytucji upowszechniającej twórczość wybitnego artysty i męża stanu.

- To miejsce jest na tyle ważne, że warto podnieść tę rangę także poprzez prowadzenie przez instytucję centralną - mówił w Kąsnej Dolnej Pan Premier Piotr Gliński. - Ministerstwo będzie mogło odgrywać w większym zakresie wspierać Centrum Paderewskiego, bo przejmując współodpowiedzialność za tę placówkę. To nie tylko dodanie pewnej sumy do budżetu, ale otwarcie szans na przyszłość. Także łatwiejszy dostęp do środków europejskich.

Umowa o współprowadzeniu Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej pomiędzy Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, reprezentowanym przez I Wiceprezesa Rady Ministrów prof. dr hab. Piotra Glińskiego a Powiatem Tarnowskim, reprezentowanym przez Starostę Romana Łucarza została podpisana do 2019 roku, czyli na trzy lata.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazywać będzie Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej dotację podmiotową w wysokości 500 tys. zł rocznie, natomiast Powiat Tarnowski, dotację podmiotową w dotychczasowej wysokości 650 tys. zł rocznie. Poza wymienionymi dotacjami podmiotowymi, zarówno Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jak i Powiat Tarnowski, mogą przekazywać instytucji dodatkowe środki finansowe w formie dotacji celowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i statutem Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego postanowiło



Wicepremier Gliński podpisuje umowę o mecenacie ministerstwa



Burmistrz D. Chrobak w towarzystwie wicepremiera P. Glińskiego i starosty tarnowskiego R. Łucarza

docenić pracę Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej - instytucji kultury Powiatu Tarnowskiego na rzecz zachowania dziedzictwa narodowego, upowszechniania twórczości wybitnego artysty i męża stanu Ignacego Jana Paderewskiego oraz wkład instytucji na rzecz upowszechniania kultury muzycznej Ziemi Tarnowskiej.

- Umowa pozwoli na pełne wykorzystanie potencjału artystycznego Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej oraz zapewni instytucji stabilny rozwój i zwiększenie możliwości twórczych - twierdzi Starosta Roman Łucarz. - Będziemy mogli wyjść z szerszą ofertą, także na zewnątrz, bo nie każdy ma możliwość przyjazdu do Kąsnej Dolnej. A chcemy, aby Kąsna Dolna przebiła się do świadomości nie tylko mieszkańców całego powiatu tar-

nowskiego, ale również województwa małopolskiego i całej Polski.

Posel Michał Wojtkiewicz, który jako pierwszy starosta tarnowski przejął Centrum Paderewskiego pod skrzydła powiatu mówił, że jest to wielki dzień dla tej instytucji, bo otwierają się przed nią zupełnie nowe perspektywy. Podkreślał też fakt, że pierwszy raz premier polskiego rządu przyjechał do byłej posiadłości jednego z pierwszych premierów Polski po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku.

- Ten mecenat pozwoli, że Centrum Paderewskiego będzie mogło z dużą większym rozmachem przygotowywać wydarzenia koncertowe - zauważył Wicewojewoda Małopolski Józef Gawron.

W uroczystości podpisania umowy o współprowadzeniu Centrum Paderewskiego wzięło ponadto udział m.in. trzech innych posłów z tarnowskiego okręgu wyborczego - Anna Czech, Urszula Rusecka i Wiesław Krajewski, a także Dawid Chrobak, członek Rady Politycznej PiS oraz burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn.

- Otwieramy nowy rozdział, ale niezmiennym celem numer jeden pozostaje pamięć i popularyzacja naszego wielkiego patrona Ignacego Jana Paderewskiego - zapewnił Łukasz Gaj, dyrektor Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej.

Tekst i fot. Rafał Kubisztal

Policijny plan działań priorytetowych dla terenu gminy Zakliczyn

Dzielnicy Posterunku Policji w Zakliczynie, zgodnie z zarządzeniem nr 5 Komendanta Głównego Policji, w uzgodnieniu z kierownikiem ogniwa ds. prewencji, na podstawie zdiagnozowanych oczekiwań społecznych oraz analizy zagrożenia w rejonie, w cyklach półrocznych, przygotowali plany działań priorytetowych, które są prowadzone od dnia 01.02.2017 r. do dnia 31.07.2017 r.



- poprawa bezpieczeństwa na drodze powiatowej w miejscowości Bieśnik prowadzącej od drogi wojewódzkiej DW-975 w kierunku miejscowości Słona, poprzez wykonanie oświetlenia na tej drodze przez zarządcę;

- wyeliminowanie zjawiska polegającego na popełnianiu wykroczeń porządkowych w rejonie sklepu w miejscowości Roztoka. Wykroczenia te polegają przede wszystkim na spożywaniu alkoholu w miejscu zabronionym, a co za tym idzie funkcjonariusze KP w Wojniczu będą stosować represję w postaci mandatów. Posterunek Policji w Zakliczynie

Na terenie gminy Zakliczyn w powyższym okresie czasu realizowane będą następujące zadania:

NADANIE PATRONATU ŚW. JANA PAWŁA II MIASTU ZAKLICZYNOWI I PRZEKAZANIE RELIKWII ŚW. JANA PAWŁA II W 460. ROCZNICĘ LOKACJI MIASTA ZAKLICZYNA
15 CZERWCA, POCZĄTEK GODZ. 14:00 - RYNEK W ZAKLICZYNIE



Program uroczystości

14:00 - 460 lat od Spytka Jordana do św. Jana Pawła II - patrona Zakliczyna. Montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, scena na Rynku.
14:50 - Koronka do Miłosierdzia Bożego, scena na Rynku
15:00 - Uroczysta Msza św. Bożego Ciała pod przewodnictwem ks. bp. ordynariusza Andrzeja Jeża, scena na Rynku
16:10 - odczytanie dekretu Stolicy Apostolskiej ustanawiającego św. Jana Pawła II patronem miasta Zakliczyna i przekazanie dekretu Stolicy Apostolskiej przez ks. bp. Andrzeja Jeża Burmistrzowi Miasta i Gminy Zakliczyn, scena na Rynku
16:30 - procesja Bożego Ciała do czterech ołtarzy na zakliczyńskim Rynku
17:30 - zakończenie procesji przy pomniku św. Jana Pawła II na placu kościelnym i uroczyste błogosławieństwo wiernych Najświętszym Sakramentem. Akt zawierzenia miasta św. Janowi Pawłowi II dokonany przez Burmistrza Miasta i Gminy przy pomniku św. Jana Pawła II w 460. rocznicę lokacji miasta. Przeniesienie relikwii św. Jana Pawła II do kościoła parafialnego pw. św. Idziego opata i ucałowanie relikwii przez wiernych
18:15 - odsłonięcie okolicznościowej tablicy upamiętniającej wydarzenie nadania patronatu św. Jana Pawła II w 460. rocznicę lokacji miasta na budynku zakliczyńskiego ratusza
18:30 - szkoła tańca w wykonaniu Zespołu Lednickiego, scena na Rynku
19:30 - Koncert Uwielbienia, scena na Rynku
20:30 - adoracja Najświętszego Sakramentu, uwielbienie i błogosławieństwo, scena na Rynku
21:37 - Apel w godzinę śmierci św. Jana Pawła II, scena na Rynku
Ok. 22:00-22:30 - zakończenie uroczystości

Organizatorzy:
Gmina Zakliczyn
oraz Parafia pw. Św. Idziego Opaty w Zakliczynie.



Fotografia na pamiątkę wydarzenia



Dwie wystawy IPN w ZSP

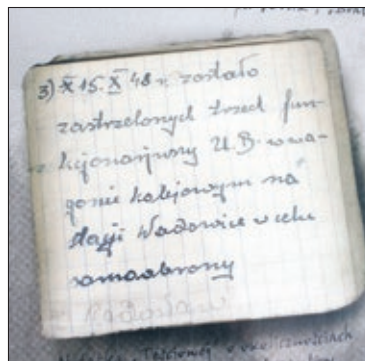
W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych urządzono dwie ciekawe wystawy związane z tematyką „Żołnierzy Wyklętych”. Ekspozycje poświęcono Stowarzyszeniu Wolność i Niezawisłość i oddziałowi antykomunistycznego podziemia - „Wiarusy”.

2 września 1945 r. w Warszawie powołano do życia Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Ścisłe kierownictwo Zrzeszenia tworzyli J. Rzepecki „Ślusarczyk” (prezes), Janusz Bokszański (wiceprezes), Tadeusz Jachimiek „Ninka” (sekretarz generalny), Antoni Sanojca „Skaleń”, Franciszek Niepokólczycki „Halny”, Jan Szczurek-Cergowski „Sławbor”, Józef Rybicki „Maciej”. Wkrótce opublikowano w konspiracyjnej prasie, przeredagowaną przez Jana Rzepeckiego, „Deklarację Ideową WiN”. Organizacja przejęła dużą część dotychczasowych struktur podziemnych i szybko rozrosła się do ok. 20 tys. członków. Formalnie niezależna od rządu polskiego na uchodźstwie, przekazywała na Zachód uzyskane materiały dotyczące sytuacji politycznej, gospodarczej i militarnej w kraju. Głównym celem politycznym Zrzeszenia było doprowadzenie do wolnych wyborów (zagwarantowanych przez Wielką Trójkę w Jałcie) i przekazanie struktur organizacyjnych legalnym władzom Rzeczypospolitej. Istniały cztery Zarządy główne WiN-u rozbijane kolejno przez komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa.

Od 5 do 14 października 1950 r., po okrutnym śledztwie zorganizowanym w Warszawie pokazowy



proces osób z ostatniego faktycznego Zarządu Głównego WiN-u. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie stanął między innymi Łukasz Ciepliński. Razem z innymi sześcioma sądzonymi został skazany na karę śmierci - wyrok wykonano 1 marca 1951 r. w więzieniu na Mokotowie. Dlatego właśnie 1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.



Druga wystawa nosiła tytuł: „Precz z kajdanami bolszewizmu – Oddział partyzancki – Wiarusy 1947-1949”. Wystawa opowiadała o dziejach jednego z wielu oddziałów partyzanckich, które toczyły walkę z komunistyczną władzą. Ich działalność koncentrowała się w Gorcach i Beskidach. Za pomocą wcześniej niepublikowanych zdjęć i dokumentów ukazano dwuletnie zmagania żołnierzy podziemia niepodległościowego z wszechwładnym systemem zniewolenia.

Tekst i fot. Mirosław Śledź



Naukobusy ruszyły w Polskę

16 marca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych pojawili się animatorzy Centrum Nauki Kopernik, by zaprezentować młodzieży z kilkunastu szkół z naszego regionu możliwości nowoczesnego mobilnego laboratorium. Program Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zakłada, że naukobus dotrze do ok. 200 szkół oraz stu tysięcy dzieci i młodzieży.

„Mobilna wystawa z ponad dwudziestoma ekspozycjami, które można dotknąć i przetestować, to sposób na dotarcie do uczniów z wsi, miast i miasteczek, gdzie dostęp do atrakcyjnych form edukacji jest utrudniony. Poprzez łączenie nauki i zabawy dzieci przeprowadzą doświadczenia z zakresu fizyki, będą mogły poznać tajniki ludzkiego organizmu, a także wykorzystać matematykę w praktyce – a to wszystko pod okiem animatorów



Prawdziwe łamigłówki...

z warszawskiego Centrum Nauki Kopernik” - zachwalają przedsięwzięcie pomysłodawcy akcji.

W ZSP pojawił się też Starosta Tarnowski Roman Łuczarski wraz

z Grzegorzem Kądziaławskim - szefem Gabinetu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosławem Gowiną i burmistrzem Dawidem Chrobakiem. Gości podejmował gospodarz szkoły przy ul. Grabina - Marian Sojat.

W sali sportowej ZSP rotacyjnie pojawiały się wycieczki uczniów z różnych stron. Wszystkie „stacje” opatrzone były planszami z opisem doświadczenia, na żywo instruowali też pracownicy naukowcy „Kopernika”.

Naukobus to kolejny program obok Uniwersytetu Młodego Odkrywcę i Wsparcia dla Uniwersytetów Trzeciego Wieku realizowany w ramach społecznej odpowiedzialności nauki ujętej w tzw. strategii Gowina dla nauki i szkolnictwa wyższego. Przewidywany budżet w pierwszym roku trwania programu Naukobus wynosi 2,5 mln złotych. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego planuje stopniowe zwiększanie zasięgu wystaw w kolejnych latach.

Tekst i fot. Marek Niemiec



Na początek rozgrzewka



Starosta Roman Łuczarski wraz z Grzegorzem Kądziaławskim na pokazie w sali ZSP

Nie tylko w dużym mieście można osiągnąć sukces

Nazywam się Daniel Tabiś i jestem uczniem klasy III Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. W bieżącym roku szkolnym otrzymałem Stypendium Ministra Edukacji Narodowej, które jest przyznawane wybitnie uzdolnionym uczniom, wykazującym się szczególnymi osiągnięciami edukacyjnymi.

Wręczenie dyplomów odbyło się 29 marca br. w Krakowie i było dla mnie dużym przeżyciem. Stypendystom w imieniu Minister Edukacji Narodowej pogratiowała Małopolska Kurator Oświaty - pani Barbara Nowak. Wraz ze mną gratulacje odebrało 25 uczniów z naszego województwa. Ponad połowa z nich uczęszcza do szkół krakowskich. Ja znalazłem się w grupie wyróżnionych 10 osób spoza Krakowa, co napawa mnie ogromną radością.

W klasie II LO osiągnąłem wiele sukcesów w ogólnopolskich konkursach historyczno-literackich organizowanych przez poważne instytucje naukowe. Były to:

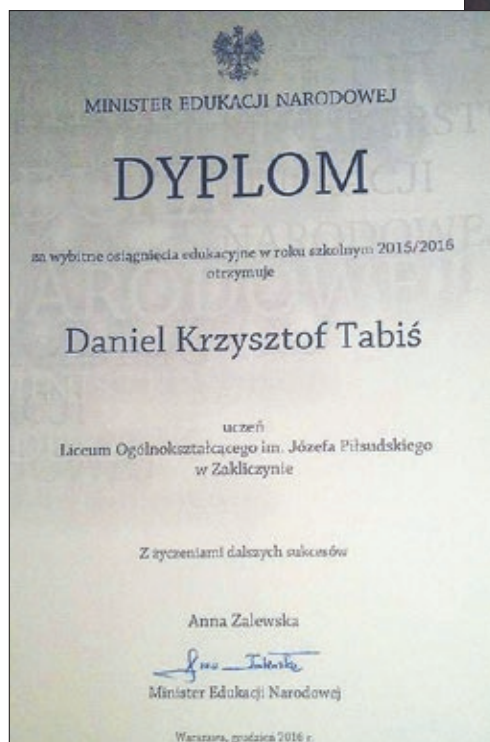
Ogólnopolski Konkurs „200. rocznica utworzenia Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, organizowany przez Polską Akademię Umiejętności wspólnie z Kuratorium Oświaty

w Krakowie, gdzie zająłem I miejsce;

III Ogólnopolski Konkurs o ks. Stanisława Konarskim, organizowany przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Lublinie, w którym również zwyciężyłem.

Kolejnym osiągnięciem było uzyskanie wyróżnienia w Ogólnopolskim Konkursie „SocjoSzkoła 2016”, organizowanym przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jestem dwukrotnym stypendystą Prezesa Rady Ministrów.

Zdaję sobie sprawę, że do moich sukcesów przyczynili się nauczyciele, którzy wspierali mnie i motywowali do dalszej pracy. Moimi opiekunami dydaktycznymi były polonistki: pani



Daniel z panią kurator

Danuta Skalska-Cygan, opiekująca się mną od klasy II LO, i pani Marta Bil, która wspierała mnie w klasie I LO. Była moim opiekunem, gdy zdobyłem tytuł laureata Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Mój Arsenał”. Miałem wtedy okazję odbierać nagrodę w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Również w pierwszej klasie zostałem stypendy-

stą Małopolskiego Programu Stypendialnego dla uczniów szczególnie uzdolnionych. Aplikując o stypendia, przygotowując dokumentację, zawsze mogłem liczyć na wsparcie pani Joanny Dobrzańskiej – pedagoga szkolnego. Myślę, że jestem dobrym przykładem ucznia, który obala twierdzenie, że tylko w szkołach w większych miastach można osiągnąć sukces.

Daniel Tabiś
fot. arch. autora



Konkurs „na najładniejszą pisanek wielkanocną” rozstrzygnięty

29 marca br. w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Zakliczynie nastąpiło rozwiązanie wielkanocnego konkursu, do którego przystąpiły przedszkola i oddziały szkolno-przedszkolne z gminy Zakliczyn.

Celem konkursu było propagowanie tradycji i folkloru związanego ze świętami wielkanocnymi, pogłębienie wiedzy na temat symboliki i znaczenia pisanki w obrzędowości ludowej. Konkurs stwarzał okazję do indywidualnej działalności artystycznej oraz wymiany wiedzy na temat zanikającego zwyczaju własnoręcznego robienia pisanek wielkanocnych.

Prace oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych: 3-4 latki i 5-latki, wpłynęły 24 prace. Powołane przez organizatora jury w składzie: dyrektor przedszkola Lucyna Gondek, członek Rady Rodziców Magdalena Wzorek i katechetka Justyna Iwaniec, oceniając prace, które wpłynęły, brało pod uwagę wkład dziecka w wykonanie pisanki, estetykę i walory artystyczne. Jury wyłoniło następujących laureatów:

Kat. 3-4 latki:

I miejsce - **Wiktoria Bogusz**, Przedszkole Publiczne Nr 1 w Zakliczynie

II miejsce - **Julia Wielowska**, Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Stróżach

III miejsce - **Zuzanna Skarbińska**, Przedszkole Niepubliczne pw. Św. Rodziny

Kat. 5-latki:

I miejsce - **Milena Pajor**, Przedszkole Publiczne Nr 1 w Zakliczynie

II miejsce - **Karina Zasadzka**, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Paleśnicy

III miejsce - **Julia Pergół**, Przedszkole Niepubliczne pw. Św. Rodziny

Wyróżnienie: **Tymoteusz Niemiec**, Przedszkole Publiczne Nr 1 w Zakliczynie.

Gratulujemy wszystkim laureatom oraz wszystkim dzieciom i opiekunom biorącym udział w konkursie za własnoręcznie wykonane pisanki i propagowanie idei samodzielnego zdobienia pisanek. Laureaci otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe, a każde z dzieci dyplom oraz symboliczną nagrodę. Warto zauważyć, że uczestnicy konkursu wykazali duże zdolności artystyczne, plastyczne i pomysłowość w zdobieniu swoich „małych arcydzieł”.

Bożena Kielbasa
fot. arch. PP nr 1

To będzie renesans kształcenia zawodowego

Zdobycie konkretnego zawodu daje młodym ludziom większą szansę na odnalezienie się na rynku pracy. Dostrzegając ten fakt, Małopolska od lat wspiera kształcenie zawodowe w regionie.

Kolejną inicjatywą są Centra Kompetencji Zawodowych, które mają stworzyć nową jakość w nauczaniu w województwie. Działalność pierwszych 45 takich placówek symbolicznie zainaugurował marszałek Jacek Krupa podczas trwającego Festiwalu Zawodów. Ich działalność zostanie sfinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

Centra powstaną m.in. w Krakowie, Skawinie, Myślenicach, Oświęcimiu, Olkuszu, Nowym Targu, Gorlicach, Tarnowie i Nowym Sączu. Dzięki nim uczniowie będą mogli zdobywać nowe umiejęt-

ności w branżach: mechanicznej i mechatronicznej, informatycznej, elektrycznej i elektronicznej, turystyczno-gastronomicznej, rolniczo-leśnej, administracyjno-usługowej, budowlanej oraz tych związanych z ochroną zdrowia i opieką społeczną.

- W ostatnim czasie udało nam się wspólnie zrobić naprawdę dużo na rzecz modernizacji kształcenia zawodowego w Małopolsce. Jednym z efektów tych działań jest utworzenie Centrów Kompetencji Zawodowych. Będą one służyć profesjonalnymi poradami oraz oferować kursy i szkolenia zawodowe zarówno dla uczniów, jak i dorosłych – mówi marszałek Jacek Krupa, inaugurując działalność pierwszych 45 Centrów.

Na utworzenie 45 CKZ-tów w pierwszej edycji konkursu przeznaczono 140 mln zł z RPO WM 2014-2020. W przyszłym roku zorganizowana będzie druga edy-

cja konkursu, w której będą mogli wziąć udział zarówno istniejące już CKZ-ty, jak i pozostałe organy prowadzące, które będą chciały włączyć



się w tę inicjatywę. Do rozdysponowania będzie kolejnych 140 mln zł.

Warto zaznaczyć, że Małopolska jest liderem w gruntownej modernizacji kształcenia zawodowego. To w naszym regionie w latach 2010-2015 był realizowany projekt

nastawiony na rozwój nowoczesnego kształcenia zawodowego, ściśle powiązanego z oczekiwaniami rynku pracy. W ciągu 5 lat z praktyk

i staży zawodowych w jego ramach skorzystało 77 tys. uczniów. II edycja programu Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce będzie realizowana do 2021 roku.

Bogumiła Herodecka
Agenda Tarnów UMWM



Nauka szusowania

22 lutego br. dobiegła końca kolejna edycja projektu nauki jazdy na nartach „Jeżdżę z głową” w ramach zadania „Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży”.

Zajęcia odbywały się w Stacji Narciarskiej Jastrzębia oraz w Stacji Narciarskiej Jurasówka w Siemiechowie. W tym roku w projekcie wzięło udział 72 uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Zakliczyn. Kurs realizowano w cyklu pięciu czterogodzinnych lekcji na stoku, przeprowadzonych przez wykwalifikowaną kadrę instruktorską.

rów nauki jazdy na nartach. Realizacja projektu umożliwiła dzieciom zdobycie podstawowych umiejętności jazdy na nartach, uczniowie nauczyli się bezpiecznie i rozważnie korzystać z różnego rodzaju stoków i tras narciarskich. Utrwalili nawyk jazdy w kasku oraz poprawili kondycję i podnieśli ogólną sprawność fizyczną.

Koszty poniesione przez rodziców to 100 zł za cały kurs, resztę pokryła gmina ze środków własnych oraz dotacja z Urzędu Wojewódzkiego.

**Agnieszka Malisz
fot. arch. UM**



Julka i Bartek najlepsi w recytatorskim przeglądzie

Konkurs recytatorski obchodził w gwoździeckiej szkole mały jubileusz. 30 marca przeprowadzono tu piątą już edycję Przeglądu Recytacji Wierszy Pisarzy Polskich. Tym razem na tapecie twórczość Tadeusza Śliwiaka, autora może mniej popularnego niż poprzedni patroni przeglądu, ale równie klasowego.



Julka Rudnicka



Bartek Perkman

W szranki przeglądu stanęli zwycięzcy szkolnych eliminacji ze wszystkich gminnych placówek. Jury stanowili opiekunowie recytatorów, którzy wzięli pod uwagę w ocenie następujące kryteria: dobór repertuaru, interpretację, ruch sceniczny, emisję głosu, kostium i ogólny wyraz artystyczny. Dzieci posługiwały się mikroporządkiem, stąd słyszalność bez zarzutu.

Na początku krótkie, multimedialne wprowadzenie miejscowej anglistki Doroty Cholewy, traktujące o dorobku Tadeusza Śliwiaka. Urodził się 23 stycznia 1928 we Lwowie, a zmarł 3 grudnia 1994 w Krakowie. Poeta, autor literatury dziecięcej, aktor, dziennikarz, tłumacz. Podjął studia na Wydziale Lekarskim w Warszawie, które przerwał, potem studia na wrocławskiej AWF, również nieukończone. Ostatecznie w 1948 r. przeniósł się do Krakowa i rozpoczął studia aktorskie w Państwowej Wyższej Szkole Aktorskiej, którą ukończył w 1953

r. Debiutował w 1947 r. wierszem „Chaim”. Pierwszy tomik poetycki „Drogi i ulice” ogłosił w 1954 roku, a rok wcześniej poemat o Mikołaju Koperniku pt. „Astrolabium z jodłowego drzewa”. Napisał wiele piosenek, w tym takie szlagiery jak „Krakowska kwiaciarka” i „Kocara” oraz piosenki poetyckie, np. „Niebieski młyn” śpiewany przez Marka Grechutę i Skaldów. Był związany z Piwnicą pod Baranami (jest autorem m.in. słynnej piwnicznej pieśni „Ta nasza młodość”).

Aż cztery wystąpienia dotyczyły „Wilka u dentysty”. Opiekunowie dzieci docenili interpretację tego wiersza autorstwa Julii Rudnickiej z ZS-P w Paleśnicy i Bartosza Perkmana z SP Zakliczyn, przyznając obojgu pierwsze miejsce. Drugie przypadło ex-aequo: Dagmarze Pacurze, Nadii Żurek i Emilii Drożdż z SP Stróż, również za „Wilka u dentysty”, i Martynie Gajdzie z ZSPiP

w Gwoźdźcu za utwór „Słoń w sklepie z porcelaną”. Trzy równoległe trzecie miejsca dla: Wiktorii Dorskoc z ZSPiP w Filipowicach („Wilk u dentysty”), Leny Śledź z SP Fańcisowa („Wilk u dentysty”) i Oliwii Ulanckiej z Niepublicznej Szkoły Podstawowej we Wróblowicach („Zakochana żabka”).

W przerwach pani dyrektor przeprowadzała konkursy z nagrodami, m. in. naukę poprawnego szczotkowania zębów w kontekście najbardziej popularnego wiersza przeglądu. Gospodarze i Rada Rodziców postarali się o godne przyjęcie gości, przygotowując urozmaicony, wiosenny poczęstunek dla uczestników i opiekunów. Prezentacjom przysłużył się burmistrz Dawid Chrobak, podkreślając wysoki poziom przeglądu. Prowadząca przegląd, dyr. Halina Toboła, oraz publika (i niżej podpisany) zdecydowanie podzielają pogląd pana burmistrza. Zarówno interpretacje, jak i stroje - pierwsza klasa. Duża tu zasługa nauczycieli z gminnych placówek, przygotowujących swoich podopiecznych.

W przyszłym roku kolejne recytatorskie zmagania. Z jaką twórczością przyjdzie się zmierzyć? To się okaże, wszak wybór cenionych pisarzy jest bardzo szeroki.

Tekst i fot. Marek Niemiec



Laureaci przeglądu w Gwoźdźcu

Segreguj śmieci, bo tak robią stróskie dzieci

21 marca br. w Szkole Podstawowej w Stróżach, jak co roku, obchodziliśmy Święto Wiosny. Z tej okazji i w ramach programu „Szkół dla ekorozwoju” odbył się „Pokaz mody śmieciowej”, czyli cuda stworzone z odpadów, w którym brali udział wszyscy uczniowie.

Uczestnicy wykazali się pomysłowością i kreatywnością, dzięki czemu oglądać mogliśmy różnorodne, przepiękne stroje. W tym dniu każda klasa brała również udział w zajęciach plastycznych, na których dzieci uczyły się segregować śmieci, a także w warsztatach poprowadzonych przez panią dyrektorkę Elżbietę Malawską-Pajor „W poszukiwaniu energii”.

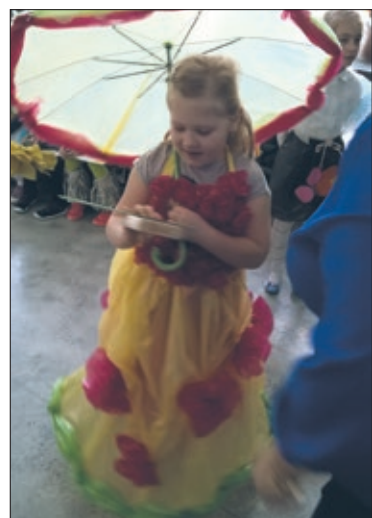
Po tak ciekawych zajęciach uczniowie z radością udali się sprzą-

tać tereny wokół szkoły i poza nią. Wszyscy bawili się świetnie. Na koniec należy jeszcze wspomnieć, że nasza szkoła nie tylko promuje ekologię podczas świąt, ale także podczas różnych zajęć edukacyjnych. Ostatnio uczniowie klas IV-VI

wykonali instrumenty muzyczne z odpadów, a także rodzice aktywnie włączyli się do udziału w programie i wykonali ekologiczne torebki na prezent, który z okazji Dnia Kobiet chłopcy wręczyli dziewczyczynom.

Serdecznie dziękujemy rodzicom za pomoc w stworzeniu tak wspaniałych strojów, torebek, a nauczycielom za zaangażowanie i wkład pracy włożony w organizację tych zajęć.

Tekst i fot. Sylwia Żychowska



Małopolanie w katyńskich dokumentach dr. Jana Robla

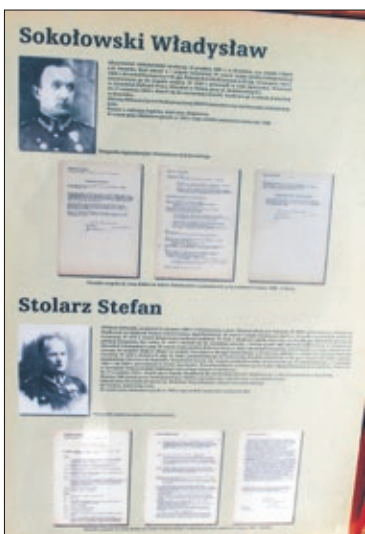
Wystawa Instytutu Pamięci Narodowej w ZSP

Jan Zygmunt Robel urodził się w Krakowie w 1889 r. Studiował chemię i medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1912 r. obronił doktorat w Zakładzie Chemii Lekarskiej UJ.

W okresie II Rzeczypospolitej prowadził wykłady z chemii dla studentów medycyny, jednocześnie prowadząc własne badania naukowe. W 1939 r. w ramach niemieckiej akcji „Sonderaktion Krakau” został aresztowany wraz z profesorami UJ. Więziono go w obozie Oranienburg-Sachsenhausen do lutego 1940 r. Po powrocie do Krakowa współorganizował tajny Wydział Lekarski. Po ujawnieniu zbrodni dokonanej na oficerach polskich w lasach katyńskich, w kwietniu 1943 r., dr Jan Robel uczestniczył w pracach ekshumacyjnych. Od marca do maja 1945 r. NKWD więziło go i przesłuchiwało w jednym ze swoich zakonspirowanych aresztów na terenie Krakowa.

Dr Jan Robel po zwolnieniu z więzienia pracował przy odtwarzaniu Instytutu, którego został pierwszym kierownikiem. Nie zrezygnował z pracy dydaktycznej na Uniwersytecie. Prowadził wykłady z Chemii na Wydziale Lekarskim i kierował Zakładem Chemii Lekarskiej. W latach pięćdziesiątych, podczas przeprowadzki Instytutu Ekspertyz Sądowych do innego gmachu, na polecenie dr. J. Robla, woźny Stanisław Grygiel ukrył za belką stropową nowej siedziby paczkę z dokumentami. Spoczywała tam bezpiecznie przez niemal czterdzieści lat. W kwietniu 1991 r., 29 lat po śmierci dr. Jana Robla, odnalazł ją jeden z robotników remontujących budynek Instytutu. Początkowo dokumenty wyniesiono do prywatnego mieszkania, później do redakcji dziennika „Czas”, skąd ostatecznie trafiły do archiwum Instytutu Ekspertyz Sądowych. Odnalezione materiały stanowią kopie protokołów sporządzonych przez zespół dr. J. Robla. W oparciu o te dokumenty została przygotowana wystawa prezentująca 66. oficerów związanych pochodzeniem, służbą wojskową lub działalnością cywilną z Małopolską.

Ekspozycja prezentuje kopie protokołów sporządzonych przez zespół dr. Robla. Każdy z nich zawiera dokładny spis przedmiotów i dokumentów znalezionych przy zwłokach polskich oficerów zamordowanych przez Sowietów w 1940 r. w Katyniu. Do każdego z protokołu dołączono fotografię oficera. Są to oficerowie urodzeni w Małopolsce, bądź związani z tym regionem: ppor. Józef Adamek (ur. 1905, Biskupice), ppor. Michał Jan Benesch (ur. 1899, Bochnia), ppor. Jan Kanty Bartys (ur.



1909, Kraków), kpt. Rudolf Brachaczek (ur. 1895, Stare Miasto), ppor. Robert Buchcik (ur. 1909, Mazańcowice), ppor. Julian Cała (ur. 1909, Piotrkowice Wielkie), por. Paweł Brus, (ur. 1893, Drogomyśl), kpt. Józef Budzik, (ur. 1891, Łękawica), ppor. Stanisław Chmielewski, (ur. 1904, Markocice), kpt. Antoni Ludwik Chomiczki (ur. 1888, Międzyrzec), plut. Jan Wiesław Chojnowski-Lubicz (ur. 1914, Kraków), por. Stanisław Cieśliewicz (ur. 1890, Kościelec), mjr Kazimierz Marian Czyżewski (ur. 1893, Żołynia), ppor. Tadeusz Józef Dylewski (ur. 1908, Kraków), ppor. Jan Józef Fitzke (ur. 1909, Gdów), ppor. Janusz Freudenreich (ur. 1910, Koło), chor. Stanisław Gargul (ur. 1890, Bochnia), ppor. Salomon Goldstein (ur. 1898, Kraków), kpt. Lucjan Adam Gawroński (ur. 1896, Piotrków Trybunalski), ppor. Kazimierz Stanisław Gąsowski (ur. 1908, Prądnik Czerwony), ppor. Lotariusz Gołyszny (ur. 1899, Skoczów), ppłk Andrzej Tadeusz Hałaciński (ur. 1891, Skawina), ppor. Tadeusz Paweł Igielski (ur. 1905, Stróże Wyżne), por. Józef Kalasanty Jaroszyński (ur. 1897, Rytwiany), kpt. Władysław Jezierski (ur. 1895, Dąbrowka Ludomska), ppor. Stefan Józef Kawalec (ur. 1906, Sulechów), ppor. Jan Zdzisław Kamiński (ur. 1911, Leżajsk), por. Józef Koniuszewski (ur. 1907, Kraków), kpt. Wiktor Aleksander Leon Kopff (ur. 1898, Wiedeń), por. Teodor Kozłowski (ur. 1906, Dyneburg), ppor. Mieczysław Krakowski (ur.



1907, Milowice), mjr Stefan Marcelli Krudowski (ur. 1890, Rudki), ppor. Kazimierz Kulczycki (ur. 1910, Oświęcim), ppor. Lucjan Kubik (ur. 1910, Sławków), por. Mieczysław Kurkiewicz (ur. 1881, Kraków), mjr Henryk Niemiec (ur. 1898, Sucha Góra), kpt. Jan Nowak (ur. 1895, Kraków), kpt. Feliks Józef Olas (ur. 1893, Olszanicy), ppor. Marian Olkuśnik (ur. 1909, Książ Wielki), mjr Stefan Kazimierz Pieńkowski (ur. 1885, Warszawa), por. Alfred Popiel (ur. 1888, Kościelec), ppor. Józef Probst (ur. 1910, Cieszyn), ppor. Andrzej Rieger (ur. 1906, Witkowiec), gen. Mieczysław Makary Smorawiński (ur. 1893, Kalisz), ppor. Antoni Wincenty Rzeźniczek (ur. 1906, Rozbark), mjr Władysław Sokołowski (ur. 1891 r. w Brańsku), ppłk Stefan Stolarz (ur. 1889, Pisarzowa), ppor. Stanisław Marian Spytkowski (ur. 1895, Kraków), ppor. Kazimierz Stanisław Ściesiński (ur. 1895, Wągrowiec), ppor. Mieczysław Zygmunt Woźniakiewicz (ur. 1910, Lwów), por. Alojzy Marian Tatkowski (ur. 1908, Łąka), por. Henryk Ignacy Teichen (ur. 1904, Kraków), mjr Michał Tobiasz (ur. 1891, Mielec), ppor. Jerzy Ernest Wazl (ur. 1904, Kraków), ppor. Maksymilian Trzpałka (ur. 1905, Brzesku Nowym), ppor. Aleksander Wiczorek (ur. 1908, Białystok), ppor. Zygmunt Woźniak (ur. 1905, Brzostek), ppłk Marian Stanisław Wójtowicz (ur. 1892, Sucha Beskidzka), ppor. Franciszek Józef Zbroja (ur. 1904, Zastaw), ppor. Rudolf Zeman (ur. 1898, Bujaków), por. Jan Zienkiewicz (ur. 1897, Nowa Wilejka), ppor. Władysław Franciszek Antoni Żeleski, (ur. 1905, Strzyżów).

Całość uzupełniają zdjęcia pracowników zespołu badawczego dr. Robla, m.in. Jana Cholewińskiego, Arny Fortner, Marii Paszkowskiej, doc. dr. Jadwigi Ackermann.

Wystawa składa się z 40 drukowanych plansz formatu 70x100 cm; dodatkowo kolorowe plakaty wystawy. Ekspozycja dostosowana jest do prezentacji wewnętrznej. Wystawa jest dostępna w budynku ZSP Zakliczyn do 10 maja br.

Mirosław Ślędz
fot. Marek Niemiec

Mamy FIO-ła na MAŁOPOLSKĘ

Kraków MAŁOPOLSKA

Mamy FIO-ła na Małopolskę!

Możesz zdobyć 5 tys. złotych na lokalną inicjatywę. Ruszył nabór projektów do konkursu „FIO Małopolska Lokalnie”, w ramach którego organizacje pozarządowe i grupy nieformalne mogą otrzymać do 5 tys. zł na lokalną inicjatywę lub rozwój organizacji.

W ramach programu można składać projekty w jednej z dwóch kategorii: inicjatywy lokalne – działania angażujące lokalną społeczność na rzecz dobra wspólnego i dotacje na rozwój organizacji – działania związane z przygotowaniem i realizacją zadań strategicznych oraz bieżącą działalnością organizacji, czyli dotacje min. na: doposażenie sprzętowe, oprogramowanie, szkolenia, itd.

Konkurs adresowany jest do organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych, które mają siedzibę i planują realizować działania na terenie gmin i powiatów w województwie małopolskim.

Celem konkursu jest wspieranie ludzi i organizacji, którzy chcą wspólnie działać na rzecz swoich wsi, miast, gmin, osiedli i społeczności je zamieszkujących.

Nabór projektów odbywa się poprzez generator i potrwa do 4 maja do godz. 16:00. Aktualne informacje, regulamin, znajdują się na stronie www.malopolskalokalnie.pl oraz na facebooku.

Konkurs FIO Małopolska Lokalnie powstał z inicjatywy czterech organizacji pozarządowych: Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych, Fundacji Sztuki, Przygody i Przyjemności ARTS, Stowarzyszenia Forum Oświatowe Klucze, Babiogórskiego Stowarzyszenia Zielona Linia.

Konkurs prowadzony jest równolegle w 4 subregionach. W powiecie tarnowskim i w mieście Tarnowie konkursy organizuje Babiogórskie Stowarzyszenie Zielona Linia.

FIO MAŁOPOLSKA LOKALNIE jest dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. (UM)

Weź dotację- wymień piec – audytorzy już wybrani

Informujemy, że w ramach procedury przetargowej na wykonanie ocen energetycznych m.in. dla Gminy Zakliczyn została wybrana firma NDE sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie.

Osobami upoważnionymi do sporządzenia ocen energetycznych budynków w ramach działania 4.4 Redukcja emisji zanieczyszczeń do powietrza RPO WM na lata 2014-2020 (program dofinansowania do wymiany nieekologicznych kotłów węglowych) są wskazani poniżej pracownicy firmy NDE sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie: Samełko Anna, Skuratowicz Bogdan, Suliński Leszek, Sztukowski Kazimierz, Karasek Dawid, Magdalena Zięba, Karolina Rainholz.

Każdy z audytorów, będzie posiadał:

- legitymację wydaną przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego,
- imienne oświadczenie dla osób wykonujących ocenę, wystawionym przez Gminę.

Ponadto mają Państwo prawo każdorazowo wylegitymować audytora. W ramach ocen energetycznych budynków audytorzy będą zobowiązani wykonać dla każdego z budynków:

- a) wizję lokalną i ocenę stanu istniejącego budynku, w tym dokumentację fotograficzną,

b) świadectwa charakterystyki energetycznej budynku rozumiane, jako opracowanie dokumentu obejmującego co najmniej następujące elementy: identyfikację budynku, charakterystykę energetyczną budynku, zalecenia dotyczące opłacalnej ekonomicznie i wykonalnej technicznie poprawy charakterystyki energetycznej budynku w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 27 lutego 2015 r. w sprawie metodologii wyznaczania charakterystyki energetycznej budynku lub części budynku oraz świadectw charakterystyki energetycznej (Dz.U. z 2015 r. poz. 376),

c) zalecenia termomodernizacyjne dla danego budynku, obejmujące zakres prac termomodernizacyjnych koniecznych do wykonania w celu spełnienia minimalnych wymogów (wskaźnik EP H+W),

d) obliczenia zapotrzebowania mocy cieplnej urządzenia grzewczego.

Podczas wizji lokalnej należy udostępnić audytorowi dokumentację projektową budynku. O terminie audytów zostaną Państwo powiadomieni indywidualnie.

Więcej informacji udzieli Państwu ekodoradca:

Barbara Witek
Urząd Miejski w Zakliczynie,
pok. 23, tel.: 14/632 64 74



Ubóstwo, alkohol, problemy z nauką – stąd już tylko krok do zagrożenia wykluczeniem społecznym. Gdy rodzice nie są w stanie zapewnić dzieciom warunków do nauki, pojawiają się problemy i trudności wychowawcze.

W takich sytuacjach pomocne okazują się ośrodki wsparcia dziennego. To coś więcej niż zwykła świetlica. Dzieci mogą tu odpocząć i rozwijać swoje pasje, a ich rodzice otrzymują pomoc w pełnieniu obowiązków rodzinnych.

Na tworzenie placówek wsparcia dziennego w regionie Zarząd Województwa Małopolskiego przeznaczył 100 mln zł. O dotację z Regionalnego Programu Operacyjnego WM mogą ubiegać się m. in. jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe i non-profit, kościoły oraz przedsiębiorcy. Środki można przeznaczyć na tworzenie nowych lub wsparcie istniejących ośrodków. W tym drugim przypadku warunkiem jest zwiększenie liczby miejsc lub rozszerzenie oferty. Dofinansowanie może objąć maksymalnie 92,7% kosztów. Nabór wniosków rozpocznie się 31 marca.

„Istnieje duża potrzeba, żeby tworzyć tego typu instytucje. Tym bardziej, że w całym regionie ich rozmieszczenie jest dość nierównomierne – są gminy, w których takich miejsc nie ma w ogóle. Dlatego, dostrzegając ten problem, z pomocą

Coś więcej niż świetlica

100 MLN ZŁ NA PLACÓWKI WSPARCIA DZIENNEGO DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



środków z RPO chcemy to zmienić. Zależy nam na tym, aby dzieci i młodzież miały miejsca, w których mogą liczyć na uwagę i zaangażowanie wychowawców, a ich rodzice i opiekunowie na pomoc w przewyższaniu problemów wychowawczych. To nieoceniona pomoc dla rodzin borykających się z różnymi problemami” – mówi wicemarszałek Stanisław Sorys.

Jak jest?

W Małopolsce funkcjonuje obecnie 121 placówek wsparcia dziennego (PWD), które zlokalizowane są na terenie 61 gmin i 21 powiatów. 77 procent z nich ma

charakter opiekuńczy, co piąta oferuje również specjalistyczną pomoc terapeutyczną i logopedyczną. Niestety potrzeby są znacznie większe. W 121 gminach (na 182 w Małopolsce) takich ośrodków nie ma w ogóle. Najlepiej sytuacja wygląda w Krakowie, gdzie działają 34 PWD i Tarnowie (9 PWD) oraz w powiatach: tarnowskim, oświęcimskim i wielickim (po 8 PWD). Po jednej PWD mają powiaty: limanowski, proszowski oraz Nowy Sącz.

Wyniki przeprowadzonego przez Małopolskie Obserwatorium Rozwoju Regionalnego badania placówek wsparcia dziennego nie pozostawiają wątpliwości – na tego typu

miejsca jest bardzo duże zapotrzebowanie. Nie do przecenienia jest też ich rola w procesie wsparcia rodzin.

Realna pomoc

Z oferty tego typu ośrodków korzystają zarówno ludzie młodzi, którzy znajdują tu pomoc w nauce, jak i rodzice, którzy nie radzą sobie z problemami wychowawczymi. Dla wielu dzieci jest to jedyne miejsce, w którym mogą znaleźć spokój i wsparcie, a pracujący tam wolontariusze są często jedynymi osobami, które poświęcają im czas i uwagę. Ośrodki wsparcia dziennego nie ograniczają swojej działalności do pomocy dzieciom i rodzinom z trudnościami wychowawczymi i opiekuńczymi. Przede wszystkim dają dzieciom szansę spędzania wolnego czasu w ciekawy sposób, zachęcają do rozwijania swoich zainteresowań, umożliwiają lepszą socjalizację i integrację.

Swoją działalność opiekuńczą placówki prowadzą w formie kół zainteresowań, świetlic, klubów, ognisk wychowawczych, a pomoc specjalistyczną świadczą poprzez programy psychokorekcyjne i profilaktyczne, w tym terapię pedagogiczną, psychologiczną, rehabilitacyjną i resocjalizacyjną.

Placówki prowadzone są przez gminy i powiaty (lub podmioty, którym zleciły one realizację tego zadania i uzyskały zezwolenie lokalnych samorządów).

Dzieci doceniają i oceniają... na 5 z plusem

Istniejące placówki są bardzo dobrze oceniane przez podopiecznych. W grupie badanych dzieci i młodzieży korzystających z ich usług, aż 95% poleciłoby je swoim rówieśnikom.

Wyniki badania MORR potwierdzają, że podopieczni placówek są często zaniedbani przez swoich rodziców czy opiekunów pod względem wychowawczym. Problemy te wynikają najczęściej z ubóstwa powiązanego z bezrobociem i uzależnieniami, zwłaszcza od alkoholu. W efekcie prawie we wszystkich badanych ośrodkach podopieczni potrzebują pomocy w nauce i odrabianiu zadań domowych oraz w budowaniu pozytywnych relacji ze swoimi rówieśnikami.

Kiedy złożyć wniosek?

Termin składania wniosków: 31 marca – 24 maja 2017 r.

Gdzie szukać informacji?

Na stronie internetowej Województwa Małopolskiego oraz w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich w Małopolsce (Urząd Miejski)

„Wybieram przemoc pomoc”

To hasło ogólnopolskiej kampanii na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz przemocy ze względu na płeć.

Celem kampanii jest danie nadziei, odwagi i wiedzy potrzebnej wszystkim osobom stykającym się ze zjawiskiem przemocy. „Wybieram przemoc pomoc” wskazuje, że każdy z nas – świadek, ofiara, a także sprawca przemocy domowej mają wybór: mogą przemilczeć lub bagatelizować problem lub wręcz przeciwnie – stawić czoła trudnej sytuacji i jej przeciwdziałać. Skreślenie słowa „przemoc” pokazuje, że właściwym wyborem jest sięgnięcie po pomoc w trudnej sytuacji. Hasło obala stereotyp beznadziejnego przypadku.

Mieszkańcy miasta i gminy Zakliczyn również mają wybór. W gminie działa Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie złożony z przedstawicieli różnych instytucji: Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, policji, przedstawiciela służby zdrowia, oświaty, sądu, organizacji pozarządowej, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, pełnomocnika Burmistrza ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Wybierz pomoc!!!

- w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia powiadom Policję: telefony alarmowe: 997, 112 lub 14-628-26-40 – Komisariat Policji w Zakliczynie lub 14 628 24 00 – Komisariat Policji w Wojnicz. Szybka reakcja umożliwi zapewnienie Tobie oraz Twoim bliskim ochrony, wszczęcie odpowiednich procedur, a także zabezpieczenie dowodów zdarzenia.
- w razie doznania obrażeń ciała zgłoś się do lekarza w celu udzielenia Ci pomocy medycznej; możesz zażądać wystawienia bezpłatnego zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie.
- w celu uzyskania kompleksowej pomocy możesz zgłosić się do właściwej instytucji:



Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 15, tel. 14-66-52-275

Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zakliczynie

- jeśli potrzebujesz rozmowy, bezpłatnej porady prawnej, wsparcia pedagogicznego lub psychologicznego w związku z przemocą w Twojej rodzinie, albo udzielenia informacji o miejscach pomocy w Twojej najbliższej okolicy, przyjdź do Punktu Konsultacyjnego ds. Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ochrony Ofiar Przemocy – siedziba Ratusz Zakliczyn, sala „Burmistrzówka”. Niemal każdego dnia dyżur pełnią specjaliści wg harmonogramu zamieszczonego na stronie: www.zakliczyn.pl w zakładce: Profilaktyka. Telefon do Punktu Konsultacyjnego: 14-651-62-48

- lub zadzwoń pod wskazane numery telefonów: Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”: 800-120-002 (czynny całą dobę)

Kryzysowy Telefon Zaufania Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego: 116-123

Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży: 116-111 (bezpłatna i anonimowa pomoc telefoniczna i on-line dla dzieci i młodzieży)

Więcej informacji nt. kampanii na stronie: www.wybierampomoc.pl

Joanna Dobrzańska - Członek ZI

Recytacje w świecie przyrody



6 kwietnia w lusławickim przedszkolu odbył się V Przedszkolny Konkurs Recytatorski pod hasłem „Przedszkolak w świecie przyrody”.

Celem tego konkursu było: popularyzowanie poezji dziecięcej, rozwijanie zdolności recytatorskich, zainteresowanie dzieci poezją, zachęcanie do występów na scenie oraz prezentacja umiejętności dzieci.

Przedszkolaki zgłoszone do konkursu podzielone zostały wg kategorii wiekowych:

I kategoria: 4 – latki, II kategoria: 5 – latki.

W konkursie wzięły udział następujące dzieci z gminnych przedszkoli:

- Joanna Pawłowicz i Bartosz Soból z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy (wychowawcy: Renata Wal, Elżbieta Kusiak, Lucyna Kierońska)

- Kornelia Dudek i Katarzyna Hebda z Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Gwoźdźcu (wychowawcy: Monika Pawlik, Paulina Kuśnierz)

- Marcin Wąsik z Niepublicznego Przedszkola pw. Świętej Rodziny (wychowawca: Paulina Surga)

- Hanna Wypasek i Zuzanna Soból z Przedszkola Publicznego Nr 1 z Zakliczyna Oddział Lusławice (wychowawcy: Edyta Olszewska-Kwiek, Monika Dudzik, Marzena Reczkowska)

- Martyna Fidowicz i Milena Pajor z Przedszkola Publicznego nr 1 z Zakliczyna (wychowawcy: Katarzyna Kubik, Bożena Kielbasa, Katarzyna Pałucka)

- Lena Krzyżanowska z Niepublicznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wróblowicach

(wychowawca: Marzena Kosakowska)

oraz
- Magdalena Drożdż i Maria Garbacz z Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Filipowic (wychowawcy: Halina Pyrek, Krystyna Kołacz).

Wszystkich przybyłych na konkurs powitała pani dyrektor przedszkola Lucyna Gondek, a w świat przyrody wprowadziły gości przedszkolaki z Lusławic w piosence „Z przyrodą w zgodzie żyj”.

Jury w składzie: Krystyna Sienkiewicz-Witek – wicedyrektor

tor Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, Romana Nosek – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zakliczynie oraz Marek Niemiec – redaktor Głosiciela nie miało łatwego zadania, gdyż jak sami stwierdzili poziom przygotowania przedszkolaków był bardzo wysoki.

Przed ogłoszeniem wyników na scenę wkroczyły przedszkolaki z zakliczyńskiego przedszkola, które zaśpiewały piosenkę „Słoneczko”, i tak nadszedł czas ogłoszenia wyników.

W grupie dzieci młodszych: I miejsce: Magdalena Drożdż, II miejsce: Marcin Wąsik, Hanna Wypasek, III miejsce: Lena Krzyżanowska.

W grupie dzieci starszych: I miejsce: Milena Pajor, II miejsce: Maria Garbacz, III miejsce: Bartosz Soból.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom, ale i wszystkim przedszkolakom biorącym udział w konkursie i zapraszamy za rok.

**Edyta Olszewska-Kwiek
fot. Marek Niemiec**



Akcja Unicef – lusławickie przedszkolaki pomagają

Czy szmaciana laleczka może uratować życie dziecka? Jak pokazać dzieciom, że pomaganie może być przyjemne?

Tradycją w naszym przedszkolu stało się coroczne włączanie się w akcje Unicefu. Tak było i w tym roku. Włączyliśmy się w tym roku do kampanii Wszystkie Kolory Świata, którą w Polsce wpiera Ambasador Dobrej Woli Unicef Majka Jeżowska.

Celem projektu było: kształtowanie wśród dzieci i młodzieży postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, pokazanie, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, ale także przyjemne, zebranie środków na ratowanie życia dzieci w Angoli.

W ramach akcji przedszkolaki wraz ze swoimi rodzicami przygotowywali charytatywne, szmaciane laleczki Unicef. Laleczki te są niezwykle, ponieważ symbolizują pomoc dla najbardziej potrzebujących dzieci na świecie. Każda z nich miała swoją tożsamość. Dzieci same wybrały kraj pochodzenia dla wykonanej przez siebie laleczki, określały jej kolor skóry, strój, a także imię i wiek.

W trakcie tygodniowych zajęć przedszkolaki poznały cel akcji, dowiedziały się jak żyją ich rówieśnicy w Afryce, w jaki sposób można

im pomóc. Odwiedziła nas też pani krawcowa, która wspólnie z przedszkolakami uszyła laleczkę Czerwonego Kapturka, a także o. Grzegorz i bracia zakonni z Klasztoru Ojców Franciszkanów, którzy opowiedzieli dzieciom co to są misje, w jaki sposób podczas misji pomaga się ludziom, a także zaprezentowali przeróżne rekwizyty potrzebne do życia na misjach, jednym słowem opowiedzieli o pomocy ludziom.

Laleczki zostały zaprezentowane podczas Dnia Kobiet i w tym właśnie dniu wystawione zostały na aukcję i trzeba przyznać, że poszły jak świeże bułeczki, co oznacza, że było więcej osób chętnych na zakup, niż samych laleczek.

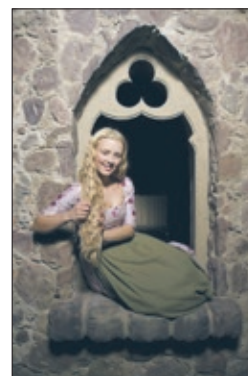
Każdy z zaproszonych gości mógł zaopiekować się wybraną laleczką w zamian za przekazanie darowiny na rzecz ratowania życia dzieci w Angoli. Kwota zebrana podczas aukcji to 350 zł, która przekazana została na konto Unicef. Nasze przedszkole realizując projekt otrzymało kolejny „Certyfikat społecznie zaangażowanej placówki”.

Serdecznie dziękujemy wszystkim rodzicom i małym przedszkolakom, którzy włożyli trud w wykonanie laleczki i przekazali ją nam na aukcję.

**Edyta Olszewska-Kwiek
Monika Dudzik
koordynatorki projektu**

Dzieci pod wrażeniem „Roszpunki”

7 kwietnia przedszkolaki z obu placówek tradycyjnie już udały się na wycieczkę autobusową do Regionalnego Centrum Kulturowo-Bibliotecznego w Brzesku na spektakl „Roszpunka” w wykonaniu grupy „Panteatr”. „Roszpunka” – jak wspomnieli aktorzy grający w tym przedstawieniu – jest pierwszą wystawianą przez nich, z tak szerokiej gamy utworów Braci Grimm.



Czarownica mogła się dostać do wieży po spuszczonej przez Roszpunkę włosach. Pewnego dnia pod wieżę trafił książę. Zauroczył go śpiew dziewczyny, odtąd wracał pod wieżę codziennie, aż odkrył sposób, aby dostać się do wnętrza. Król wracał do Roszpunki co wieczór. Gdy

stara czarownica dowiedziała się o ich spotkaniach, w gniewie obcięła Roszpuncę włosy i wypędziła dziewczynę do pustelni. Następnego dnia usłyszał śpiew Roszpunki i dzięki niemu trafił do jej pustelni. Dziewczyna rozpoznała go, a jej łzy uleczyły jego ślepotę. Wrócili wspólnie do jego królestwa, gdzie żyli długo i szczęśliwie.

Spektakl ten był jednym z lepszych, jaki mogły dotąd obejrzeć nasze przedszkolaki. Bogactwo rekwizytów, sceneria, kostiumy, muzyka i sceny, nie tylko humorystyczne, wprawiły dzieci, ale i dorosłych w zachwyt. To było niezapomniane wrażenie.

**Tekst i fot.
Edyta Olszewska-Kwiek**

Dzień Kobiet w lusławickim przedszkolu

Tradycją stały się już w lusławickim przedszkolu coroczne uroczystości z okazji Dnia Kobiet. 9 marca, jak zwykle, panowie stanęli na wysokości zadania, i pokazując swój niesamowity talent aktorski, podsumowali „jak to jest z tymi kobietami”.

Jak wiadomo, wszystko zaczęło się od Adama i Ewy, potem byli ludzie starożytni, jaskiniowcy, damy i rycerze i w końcu ludzie współcze-

śni. Nasi niesamowici aktorzy wcielali się w role i kobiet i mężczyzn, przybliżając nam te odległe czasy, a wszystko okraszone świetnym humorem, wspaniałymi strojami oraz niesamowitą grą aktorską. Co prawda, dla niektórych tatusiów to już kolejny taki występ z tej okazji.

Na koniec panowie wręczyli wszystkim paniom kwiatki, a kobietom lizaczki. Nie zapomnieli też o życzeniach i oczywiście zaprosili na przyszły rok, natomiast przy dźwiękach piosenek zachęcili

wszystkie dzieci do tańca, aby już za chwilę przy kawie i szarlotce świętować ten szczególny dzień.

Serdecznie dziękujemy wszystkim panom, którzy poświęcili swój czas, aby uczestniczyć w próbach, wykazali się poczuciem humoru, dystansem i można śmiało dodać, że też odwagą.

Nasi wspaniali aktorzy to: Jacek Cepiga, Sławomir Biel, Sylwester Gajda, Marek Soból, Paweł Bober. Serdecznie dziękujemy!

Edyta Olszewska-Kwiek



Zmagania z ortografią

Czwarta edycja Gminnego Konkursu Ortograficznego

23 marca br. o godz. 9:00 w Szkole Podstawowej im. Lanckorońskich w Zakliczynie przeprowadzono Gminny Konkurs Ortograficzny „Mistrz Ortografii”, adresowany do uczniów klas trzecich szkół podstawowych.

W konkursie wzięli udział uczniowie z siedmiu szkół gminy Zakliczyn, tj. z Paleśnicy, Stróż, Faściszowej, Gwoźdźca, Filipowic, Charzewic i Zakliczyna. Wzięło w nim udział łącznie 12 uczniów. Byli to finaliści Szkolnych Konkursów Ortograficznych. Uczestnicy tych ortograficznych zmagani mieli za zadanie poprawnie napisać trudny tekst dyktanda pt. „Wiosna”. Autorem tegoż dyktanda był polonista, mgr Michał Maciaszek.

Celem konkursu było kształtowanie wśród uczniów nawyku posługiwania się poprawną polsz-

czyną, rozbudzanie wrażliwości językowej. Konkursowi przewodniczyła emerytowana nauczycielka historii, mgr Ewa Jednorowska. Dyktanda sprawdziła i oceniła komisja złożona z nauczycieli wszystkich szkół biorących udział w konkursie. Wyłoniono trzech zwycięzców.

Tytuł „Mistrza Ortografii” zdobyła Amelia Piotrowska,

uczennica Szkoły Podstawowej w Paleśnicy. Drugie miejsce zajęła Sandra Franczyk ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie, natomiast trzecie miejsce wywalczyła Amelia Gnatkiewicz ze Szkoły Podstawowej w Filipowicach. Dyplomy i nagrody wręczył Dyrektor ZSPiG w Zakliczynie pan Józef Gwiżdż oraz w imieniu Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn – pana Dawida

Chrobaka – inspektor ds. oświaty, pani Agnieszka Malisz. Głównym sponsorem konkursu była Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Zakliczynie. Wszystkim biorącym udział w konkursie dziękujemy, a nagrodzonym gratulujemy.

**Grażyna Gwiżdż,
Grażyna Ogonek
fot. arch. SP Zakliczyn**



Klony ozdobią teren (na przekór wandalom)



Wiele pożytecznych działań plenerowych, jakie zostały w ostatnich latach wykonane przy adaptacji zielonego terenu przyklasztornego, zostało w lutym tego roku potraktowane niezwykle arogancko.

Opiekun Liturgicznej Służby Ołtarza w parafii pw. Matki Bożej Anielskiej - o. Tomasz Michalik - włożył ze swoimi podopiecznymi wiele wysiłku, by obszar przy ul. Klasztornej służył w rekreacji ministrantom i parafianom. Teren jest odwodniony, wytyczono boiska, zainstalowane solidne bramki, zadbane o murawę, wokół posadzono mnóstwo drzewek i iglaków, regularnie podlewanych i nawożonych, utwardzono dojazd i miejsca parkingowe.

Odbывают się tu w sezonie rozgrywki futbolowe i siatkarskie na

boisku do piłki plażowej, żeby nie wspomnieć o piknikach Oazy Rodzin czy zwykłych spacerowiczach. Okazuje się, że nie wszystkim te działania były w smak, bo niczemu nie winne drzewka i tuje pochlastano bez

pardonu sekatorem czy też innym ostrym narzędziem. Ale ten chuligański akt, dzięki inicjatywie rodziców ministrantów oraz kadry nauczycielskiej faściszowskiej szkoły, gdzie o. Tomasz uczy katechezy, został szybko



znielowany. Ministranci z rodzicami pod czujnym okiem o. Tomasza i fachowym doradztwie Marka Skorupskiego przeprowadzili akcję sadzenia nowych klonów.

- W sobotnie popołudnie w miejscach zdewastowanych w lutym klonów, zostały zasadzone nowe drzewka w podwojonej ilości - informuje na profilu facebookowym o. Tomasz. - Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w sfinansowaniu tego przedsięwzięcia, a szczególnie:

- Rodzicom naszych kandydatów, ministrantów i lektorów,
- Rodzicom i dzieciom ze Szkoły Podstawowej w Faściszowej,
- Dyrekcji, Nauczycielom i Pracownikom Szkoły Podstawowej w Faściszowej,
- osobom prywatnym.

Członkom LSO i ich Rodzicom serdecznie dziękujemy za pomoc w sadzeniu drzewek.

Papież Franciszek w encyklice „Laudato si” pisze m.in. tak: *„Wszelkie okrucieństwo wobec jakiegokolwiek stworzenia jest sprzeczne z godnością człowieka»*. Stworzeń tego świata nie można traktować jako dobra nie posiadającego właściciela: *«To wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!»* (Mdr 11, 26). Ze względu na swoją wyjątkową godność i fakt obdarzenia inteligencją człowiek jest wezwany do poszanowania stworzenia.

Jest takie powiedzenie: „Co nas nie zabije, to nas wzmocni”. A specjalne zabezpieczenia, jakie powstały po tym skandalicznym incydencie, tj. oświetlenie terenu i monitoring, spowodują, że podobne akty wandalizmu zapewne więcej się nie powtórzą.

Tekst i fot. Marek Niemiec

„Klucz” z dotacjami Ministra Kultury i Mecenatu Małopolski



finansowego 18 133 827,16 zł, w tym cztery projekty „Klucza” (trzy pozostałe nasze projekty również spełniły wymogi formalne konkursu). Wymogów formalnych nie spełniło 85 wniosków zgłoszonych do tegorocznej edycji konkursu.

Jak skutecznie aplikowali inni do Mecenatu Małopolski?

Najwięcej środków powędruje do Subregionu Sądeckiego, ale najwyższą dotację - 50 tys. zł - uzyskał Dziewczęcy Chór Katedralny Puellae Orantes ks. Władysława Pachoty na realizację programu edukacji kulturalnej chóru. Najniższe dotacje wyniosły 3 tys. zł, a kwotę 5 tys. zł na promocję rzemiosła, ginących zawodów i folkloru w ramach XV Święta Owoców i Produktów Pszczelich Gminy Pleśna uzyskała „Grupa od Rolnika”, w której skarbnikiem jest Jan Czaja

Dotacja Ministra Kultury

24 lutego br. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosił listę przyznanych dotacji w ramach programu „Kultura ludowa i tradycyjna”. Stowarzyszenie „Klucz” na projekt pod nazwą „Uczucia zapisane na drewnie”, z bardzo dobrą oceną końcową 85,80 pkt, otrzymało dofinansowanie w kwocie 20 tys. zł. Zajęcia dla uczestników programu, który realizowany będzie do końca roku 2017, w swojej pracowni prowadzi artysta-rzeźbiarz Stanisław Socha.

Projekt „Klucz” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Uczestnikom życzymy frajdy, wytrwałości, cierpliwości i samych pięknych prac! Na portalu zakliczyninfo.pl fotoreportaż z pierwszych zajęć, które wykonała realizująca praktykę w ZCK Magdalena Grzyb.

Dotacja Województwa

Miło jest mi poinformować, że Stowarzyszenie „Klucz” uzyskało dotację z budżetu Województwa Małopolskiego w wysokości 12 tysięcy złotych w ramach I naboru otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w dziedzinie kultury w 2017 roku pod nazwą „Mecenat Małopolski” na 18. Święto Fasoli w Zakliczynie. To już piąty raz z rzędu „Klucz” uzyskuje dotację w tym konkursie (w roku 2016 ta dotacja wynosiła 9 tys. zł). W tym roku w ramach Mecenatu Małopolskiego dotację uzyskało 250 wydarzeń kulturalnych, które realizowane będą w Małopolsce na łączną kwotę 2 mln 100 tys. zł. Do tegorocznego Mecenatu Małopolski zostało złożonych 525 ofert na oczekiwaną łączną kwotę wsparcia



Przemawia b. prezes Bogusław Furtek, obok prezes Klucza Kazimierz Dudzik i pani księgowa Edyta Ramian

– dyrektor Biura LGD Dunajec-Biała, a prezesem brat dyrektora, Paweł Czaja. Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała uzyskała 5 tys. zł na organizację projektu „Świadectwa Wielkiej Wojny w krajobrazie Powiatu Tarnowskiego i Gminy Pleśna II. Stulecie cmentarza Legionistów Polskich w Łowczówku – prolog do obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości”. Z kolei 5 tys. zł dotacji uzyskała Tarnowska Organizacja Turystyczna na upamiętnienie postaci Ignacego Jana Paderewskiego - „Patrioty i Mistrza Tonów”, Polaka, który wygrał wolność



Warsztaty w pracowni pana Stanisława potrwają do końca roku

Polsce na fortepianie – dodam, że prezesem TOT też jest Jan Czaja. Na dwa projekty: „Żołnierze Cudu nad Wisłą”. Pokazy musztry, mundurów i uzbrojenia” oraz „Białoczerwony rajd „Szlakiem AK” po 4 tys. zł na każdy projekt otrzymała

łączna „Progres” na XVI Pogórzański Jarmark Artystów i Rękodzielników w Ciężkowicach. 5 tys. zł dotacji na projekt „(Prze) Artyści – Małopolskie Międzypokoleniowe Spotkania ze Sztuką - żywe obrazy” uzyskało Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Pias” im. Wincentego Witosa. Blisko nas, ale w powiecie brzeskim, w gminie Dębno, Stowarzyszenie Folklorystyczne „Łoniowiacy” uzyskało 6 tys. zł na 8. edycję Święta Łopki.

20 lat działalności „Klucza”

Stowarzyszenie „Klucz” obchodzi w tym roku 20. rocznicę działalności. W 1997 roku z inicjatywy ludzi, którzy brali udział w tworzeniu pierwszej gminnej strategii rozwoju zawiązała się organizacja pozarządowa o nazwie Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn. Pierwszym prezesem Stowarzyszenia został Stanisław Żabiński, od 1999 do 2001 roku prezesem był Kazimierz Dudzik, a od 2001 do 2012 roku Bogdan Furtek. W marcu 2012 roku ponownie prezesem został Kazimierz Dudzik, a Stowarzyszenie oprócz uzyskania w tym roku statusu organizacji pożytku publicznego, uzyskało nowy statut (stąd m.in. nazwa „Klucz” oraz parasolowa struktura organizacji – obecnie „Klucz” ma ponad 130 członków zrzeszonych w siedmiu oddziałach Stowarzyszenia) i zaczęło ściśle współdziałać z Zakliczyńskim Centrum Kultury. Od

2013 roku Stowarzyszenie „Klucz” na działalność statutową pozyskuje rokrocznie, regularnie nieco ponad 100 tys. zł. W roku 2016 przychody „Klucza” wyniosły 116 056 zł 20 gr. „Klucz” prowadził w ubiegłym roku w gminie Zakliczyn pięć, czyli połowę z wszystkich działających ośrodków, Akademii dla Aktywnych, pozyskał środki z grantów na organizację Święta Fasoli, Zadaszek Zakliczyńskich, zorganizował po raz piąty Zakliczyńską Majówkę Historyczną i po raz piątą galę Honorowej Nagrody „Jordan”, wyróżniając cztery kolejne osoby zasłużone dla kultury i promocji gminy Zakliczyn. Współorganizowaliśmy wydarzenia charytatywne, m.in. organizując środki na rzecz ratowania kopca hetmana Tarnowskiego w Obertynie - w 2016 roku Stowarzyszenie „Klucz” zawarło porozumienie ze Towarzystwem Kultury Polskiej im. F. Karpińskiego w Obertynie, a delegacja Stowarzyszenia aktywnie uczestniczyła w obchodach 485. rocznicy Bitwy pod Obertynem. Także w minionym roku zgromadziliśmy środki wpłacane przez Społeczny Komitet na budowę pomnika kpt. Jana Dubaniowskiego „Salwy” w Rudzie Kameralnej, a w listopadzie współorganizowaliśmy koncert charytatywny na rzecz chorego na białaczkę mieszkańca gminy Zakliczyn.

**Kazimierz Dudzik
i Maria Chruściel**

FOT. MAGDALENA GRZYP
I STANISŁAW KUSIAK

Projekt „Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion Tarnowski”

Rekrutacja na udzielenie wsparcia szkoleniowo-doradczego przed dotacją

Fundacja im. Hetmana Jana Tarnowskiego uprzejmie informuje, iż planowana jest rekrutacja na udzielenie wsparcia szkoleniowo-doradczego przed dotacją w ramach projektu „Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion Tarnowski”.

Dokumentacja, która reguluje kwestie związane ze staraniem się o przyjęcie do projektu w związku z rekrutacją na udzielenie wsparcia szkoleniowo – doradczego obli-

gatoryjnego przed udzieleniem dotacji na utworzenie miejsca pracy w nowym lub istniejącym przedsiębiorstwie społecznym realizowanego w ramach projektu



„Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej
– Subregion Tarnowski



„Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion

Tarnowski” dostępna jest na stronie internetowej: <http://es.malopolska.pl/aktualnosci/article/rekrutacja-na-udzielenie-3/>

pl/aktualnosci/article/rekrutacja-na-udzielenie-3/

Nabór dokumentów rekrutacyjnych planowany jest w dniach od 12 do 26 kwietnia 2017 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Inkubatora Ekonomii Społecznej, ul. Św. Anny 5, 33-100 Tarnów oraz pod numerem telefonu: 14-307-01-31.

(UM)



Przedsiębiorco, inwestuj w siebie i w swoich pracowników

Nawet 150 nowych miejsc pracy w ciągu najbliższych dwóch lat powstanie na terenie powiatów: tarnowskiego, dąbrowskiego, brzeskiego, bocheńskiego i gorlickiego. To efekt zainaugurowanego właśnie programu „Firma+1”.

Oprócz niego prawie 7 tys. przedsiębiorstw może skorzystać z unijnego wsparcia w formie bonów m.in. na szkolenia zawodowe, egzaminy, doradztwo biznesowe, a dla kolejnych 25 tys. pracujących Małopolan przygotowano bony na szkolenia, głównie językowe i komputerowe, w ramach projektu Kierunek Kariera.

To tylko niektóre propozycje skierowane do małopolskich firm, które mogą liczyć na różne formy wsparcia w Regionalnym Planie Działania na rzecz Zatrudnienia na rok 2017. Oferta została zaprezentowana w Tarnowie podczas spotkania wicemarszałka Stanisława Sorysa oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie z przedsiębiorcami prowadzącymi mikro i małe firmy, a także osobami samozatrudnionymi, którzy planują rozwój swojej działalności w Małopolsce.

- Mamy w Małopolsce znakomite możliwości do rozwoju przedsiębiorczości. Zachęcam przede wszystkim do sięgania po różne formy wsparcia z naszego



Regionalnego Programu Operacyjnego. Mamy w nim środki zarówno na tworzenie stref aktywności gospodarczej, zakładanie własnej działalności, rozwój i ekspansję międzynarodową, wprowadzanie innowacji i projekty badawcze, ale też rozwój zawodowy pracowników i wsparcie przedsiębiorców zatrudniających osoby bezrobotne, także te powyżej 50. roku życia. W sumie to kwota sięgająca 500 mln euro – mówi wicemarszałek Stanisław Sorys.

Ruszył program „Firma+1”

Podczas spotkania zaprezentowano nowy program – „Firma+1”,

który oferuje wsparcie w zatrudnieniu pracowników.

- Pomoc polega przede wszystkim na dofinansowaniu stworzenia nowego miejsca pracy lub doposażenia już istniejącego. Możliwe jest również sfinansowanie staży, prac interwencyjnych. Oferowane jest także doradztwo z zakresu obowiązkowych świadczeń wynikających z faktu zatrudnienia pracowników tj. zobowiązania podatkowe, składki na ubezpieczenia społeczne – poinformował Jacek Pająk, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie dodając jednocześnie, że dzięki temu programowi tylko na terenie subregionu tarnowskiego i powiatu gorlickiego

w ciągu najbliższych 2 lat powstanie 150 nowych miejsc pracy.

Będą bony na szkolenia dla przedsiębiorców i pracujących Małopolan

„Firma+1” to nie jedyna oferta. Propozycją wartą rozważenia są też bony na szkolenia dla przedsiębiorców i ich pracowników finansowane ze środków RPO WM. Pierwsze bony na szkolenia, które pokryją nawet 50-80% wartości kursu lub usługi doradczej, będą dostępne pod koniec 2017 roku. Wśród działań, które mogą zostać dofinansowane znajdują się: szkolenia zawodowe, ogólne, mentoring, coaching, egzaminy, doradztwo biznesowe, analizy potrzeb rozwojowych lub planów rozwoju przedsiębiorstwa. Tą formą wsparcia zostanie objętych 7 tys. przedsiębiorstw, w tym 27 tys. osób pracujących w przedsiębiorstwach. Firmy będą mogły korzystać z bonów w latach 2017 – 2020.

Zatrudnieni mieszkańcy naszego regionu mogą wziąć udział w projekcie „Kierunek Kariera”, dzięki któremu można uzyskać dotację do szkoleń językowych lub komputerowych. Każdy uczestnik projektu, dla którego zostanie opracowany Bilans Kariery, otrzyma bony szkoleniowe pozwalające na pokrycie do 87% kosztów kursu. Projekt będzie realizowany do połowy 2023 roku. W tym czasie ze wsparcia może sko-

rzystać ponad 25 tys. pracujących Małopolan.

O Regionalnym Planie Działania na rzecz Zatrudnienia na rok 2017

Szacuje się, że z różnych usług wspierających rozwój zawodowy Małopolan tylko w tym roku skorzysta nawet pół miliona osób. Ponad 77 tys. osób podejmie pracę, a blisko 191 tys. zyska nowe umiejętności i wiedzę. Małopolski rynek pracy powiększy się też o ponad 11 tys. nowych miejsc pracy - to spodziewane efekty realizacji Regionalnego Planu Działania na rzecz Zatrudnienia, w którym zebrano ofertę kilkunastu małopolskich instytucji działających na rzecz rozwoju zawodowego mieszkańców i firm.

Plan zakłada, że ponad 17 tys. dzieci i młodzieży będzie mogło uczestniczyć w programach edukacyjnych. Dla niemal 11 tys. osób przygotowano ofertę pożyczek, dotacji lub poręczeń na rozpoczęcie własnego biznesu. W końcu, ponad 6 tys. pracujących Małopolan skorzysta z Bilansu Kariery, czyli specjalistycznej usługi doradczej.

Kolejne spotkania z przedsiębiorcami odbędą się w Wadowicach, Nowym Targu i Krakowie.

Bogumiła Herodecka
Agenda Tarnów UMWM

Stacja Kontroli Pojazdów Kazimierz Bednarek
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SPU Zakpol)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

- samochodów osobowych
- samochodów dostawczych
- ciągników rolniczych
- pojazdów zasilanych LPG
- pojazdów sprowadzanych z zagranicy
- pojazdów pokolizyjnych
- motocykli

Ponadto:

- komputerowe ustawienie zbieżności kół
- analiza spalin
- kontrola amortyzatorów
- montaż instalacji gazowych BRC

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi!

Stacja czynna:

pon.-pt w godz. 7-18

w soboty w godz. 7-14

tel. 14-66-53-794



Sprawdź, z jaką profesją ci do twarzy

Ponad 140 interaktywnych stoisk, 80 szkół ponadgimnazjalnych o profilu zawodowym z całej Małopolski, a do tego porady, konsultacje i ciekawe pokazy – takie atrakcje czekały na tych, którzy wybrali się na tegoroczne Targi Edukacyjne Festiwal Zawodów w Małopolsce.

Festiwal Zawodów obchodził w tym roku mały jubileusz. Już po raz piąty organizatorzy zaprosili młodych ludzi do zapoznania się z ofertą najlepszych szkół zawodowych w Małopolsce.

- Zaczynaliśmy nie mając do końca pewności czy nasz pomysł spotka się z akceptacją i chęcią współpracy. Dziś wiemy, że było warto. Świadczy o tym sześćdziesiąt tysięcy małopolskich gimnazjalistów, którzy wzięli udział w poprzednich edycjach Festiwalu. Wielu z nich dzięki niemu i programowi doradztwa zawodowego wybrało już swoją drogę kariery – mówił otwierając tegoroczne targi marszałek Jacek Krupa.

Jak dodał marszałek Krupa, samorząd województwa dąży do tego, by Festiwal Zawodów był dla młodych ludzi kompasem na rynku pracy. – Chcemy by był drogowskazem, który pokaże już na samym starcie, jakie umiejętności są szczególnie cenne w konkretnych zawodach. Dzięki temu każdy młody człowiek będzie mógł je zdobywać i doskonalić już od najmłodszych lat – podkreśla marszałek Małopolski.

Dlatego warto uczestniczyć w Festiwalu Zawodów w Małopolsce, bo oprócz szkół swoją ofertę prezentują również służby mundurowe - wojsko, straż pożarna oraz straż graniczna czy straż miejska. Z zaproszenia



skorzystali również przedstawiciele zagranicznych szkół z Francji, Niemiec, Słowacji, Ukrainy i Węgier. To nie wszystko! W hali EXPO wylądował też prawdziwy szybowiec, zaparkowały tir i nowoczesne traktory. Znalazło się również miejsce dla zagrody prawdziwego bacy, jego owiec i małej pasieki.

Po raz pierwszy na targach pojawiła się też Europejsko-Azjatycka Fundacja Edukacji Biznesowej. Odwiedzający targi mieli też okazję osobiście porozmawiać z przedstawicielami zaprzyjaźnionych krajów, poznać specyfikę kształcenia oraz ich ofertę dydaktyczną. Warto było skorzystać z porad doradców zawodowych, którzy pomogli ocenić indywidualne predyspozycje i wybrać najlepszą drogę dalszego rozwoju.

(W Festiwalu Zawodów-Targi Edukacyjne w Małopolsce wzięła udział młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie - przyp. red.).

Bogumiła Herodecka
Agenda UMWM w Tarnowie
fot. arch. ZSP

Terapeutyczna sztuka w Galerii Poddasze

17 marca br. w Galerii Poddasze odbył się wernisaż wystawy „Sztuka kluczem do lepszej przyszłości”. Tytuł wystawy rękodziela artystycznego, którego twórcami są uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ) w Dzierżaninach, trafia w samo sedno sprawy.



Człowiek jest istotą kulturalną i bez pierwiastka kultury, jako istotna inteligentna i społeczna z natury, obejść się nie może. Od grudnia 2015 roku dwudziestu uczestników WTZ w Dzierżaninach rozwija swoje umiejętności w sześciu pracowniach pod okiem dziewięciu instruktorów.

Na wystawie prezentowane jest rękodzielo wykonane przez osoby ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – bo takie osoby uczestniczą w WTZ. Wernisaż zgromadził sporą publicz-

ność, która nie tylko podziwiała ekspozycję, ale wielu zakupiło prezentowane prace. Te prace, które jeszcze są prezentowane w ratuszu, też można zakupić, tym bardziej że cel jest szczytny, bo dochód ze sprzedaży przeznaczony będzie na rehabilitację społeczną uczestników WTZ. Wystawę miałem przyjemność otworzyć wraz z prezes Stowarzyszenia Przyjaciół DPS w Stróżach Danutą Majewską oraz kierownik WTZ w Dzierżaninach Anetą Fior. Podczas otwarcia głos zabrali: Kazimierz Korman – Hono-



rowy Obywatel Gminy Zakliczyn, Dawid Dukała – zastępca burmistrza miasta i gminy Zakliczyn oraz Małgorzata Chrobak – dyrektor DPS-u w Stróżach.

**Kazimierz Dudzik
fot. Marek Niemiec**



Litewska Orkiestra Kameralna, Chór Narodowego Forum Muzyki, Andrzej Kosendiak oraz Szymon Nehring i jego goście

8 kwietnia

Do muzycznych tradycji Wielkiego Postu nawiązali wykonawcy koncertu 8 kwietnia – Litewska Orkiestra Kameralna i Chór



Andrzej Kosendiak

Narodowego Forum Muzyki pod dykcją Andrzeja Kosendiaka. Znakomici goście wykonali m.in. kantatę Jamesa MacMillana – „Siędem ostatnich słów Chrystusa na krzyżu”, jedno z najświetniejszych dzieł szkockiego kompozytora, skomponowane w 1994 roku na zamówienie telewizji BBC. Utwór wyrastający z tradycji muzyki chorałowej J. S. Bacha – którego dzieła również zaprezentowano w Lusławicach – oraz muzyki szkockiej, śmiało wprowadza również brzmienia muzyki XX wieku. Program uzupełniły nie mniej interesujące pozycje: „Miserere” Gregorio Allegriego – utwór będący długie lata owiany aurą tajemnicy i wykonywany jedynie podczas Wielkiego Tygodnia w watykańskiej Kaplicy Sykstyńskiej oraz hymn Veni Cre-

ator Wojciecha Kilara, dedykowany zmarłej żonie – Barbarze.

21 kwietnia

Już po Świętach Wielkanocnych, w piątek 21 kwietnia, zapraszamy na koncert w wykonaniu finalisty ostatniego Konkursu Chopinowskiego – Szymona Nehringa oraz jego gości.



Szymon Nehring

Na program wieczoru złożą się kompozycje na fortepian solo oraz kwartet fortepianowy. W pierwszej części zabrzmiały sonaty autorstwa D. Scarlatti, W. A. Mozarta i L. van Beethovena ukazujące rozwój tej popularnej formy w XVIII i na początku XIX wieku, a pierwsza odsłona koncertu zakończą wirtuozowskie Wariacje b-moll skomponowane przez młodego Karola Szymanowskiego. W części drugiej do pianisty dołączy Krzysztof Katana (skrzypce), Damian Kulakowski (altówka) i Aleksandra Lignar (wiolonczela) i w ich wykonaniu zabrzmiały romantyczny I Kwartet fortepianowy Gabriela Faure. Zapraszamy! (ECMKP)

Przekaż 1% „Kluczowi”!

Dysponuj samodzielnie swoim 1% swojego podatku – masz do tego prawo i nic to Cię nie kosztuje. Wystarczy, że w swoim formularzu PIT wypełnisz odpowiednią rubrykę. Twoja decyzja o spowoduje, że fiskus przekaze 1% Twojego podatku wskazanej przez Ciebie organizacji pożytku publicznego.

Postanowieniem z dnia 29 października 2012 roku Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia, XII Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego, status organizacji pożytku publicznego uzyskało Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn „Klucz”.

**Nasz numer KRS to:
00000 42094**

Stowarzyszenie „Klucz” jest jedynym w gminie Zakliczyn i jednym z nielicznych w regionie stowarzyszeń działających w obszarze kultury, promocji kultury, wspierania nietuzinkowych osób dążących do osiągnięcia osobistego sukcesu i swoją postawą promujących Gminę Zakliczyn, a także stowarzyszeniem pobudzającym aktywność społeczną i działającym na rzecz dziedzictwa kulturowego w kraju i za granicą, przy współpracy z Zakliczyńskim Centrum Kultury.

Dzięki Waszym odpisom 1% podatku otrzymaliśmy dodatkowe środki w latach

2013, 2014 i 2015 – dziękujemy! Środki te wykorzystujemy na wskazane cele.

Jesteśmy pracowici i widoczni oraz skuteczni w pozyskiwaniu środków na działalność statutową:

- zorganizowaliśmy już pięć edycji Historycznych Majówek w Melsztynie, Zakliczynie, Lusławicach, Gwoźdźcu i Domosławicach – w tym roku szykujemy kolejną Majówkę, tym razem w Zakliczynie w związku z obchodami 460. rocznicy lokacji miasta;

- współorganizowaliśmy i dzięki pozyskanym środkom z grantów finansowaliśmy m.in. Święto Fasoli w Zakliczynie oraz projekty o charakterze patriotycznym, realizowane na terenie gminy Zakliczyn oraz w Obertynie;

- ustanowiliśmy nagrodę honorową „Jordan” i wręczyliśmy ją już 19 laureatom. „Jordan” nr 17, 18 i 19 w ostatniej edycji otrzymali: pani mgr Ewa Jednorowska, pan mgr Kazimierz Wojnicki i pan Kazimierz Korman;

- nawiązaliśmy współpracę z organizacjami pozarządowymi i instytucjami z terenu gminy Zakliczyn, Województwa Małopolskiego oraz z Towarzystwem Kultury Polskiej im. F. Karpińskiego O/Obertyn, dzięki czemu realizujemy wspólne projekty ważne dla społeczności lokalnych, m. in. Akademia dla Aktywnych, współorganizacja akcji charytatywnych i pomocowych w gminie Zakliczyn oraz pomoc dla Polonii w Obertynie;

- aplikujemy z powodzeniem o środki krajowe i unijne na działalność kulturalną, imprezy i projekty o treści patriotycznej. Dzięki zaangażowaniu Stowarzyszenia „Klucz” i donatorów zebraliśmy na koncie Stowarzyszenia środki na budowę pomnika kpt. Jana Dubaniowskiego „Salwy” w Rudzie Kameralnej oraz środki na budowę schodków na kopiec hetmana Jana Tarnowskiego w Obertynie w 485. rocznicę Bitwy pod Obertynem.

Możesz wskazać cel szczegółowy, na który chcesz przekazać 1% podatku, np. w taki sposób, jeśli chcesz przekazać 1% na cele statutowe Stowarzyszenia „Klucz” bez wymieniania celów szczegółowych:

- możesz, ale nie musisz, w rubryce 127 umieścić swoje dane kontaktowe, a w rubryce 128 możesz wpisać cel szczegółowy, np. wskazując, że chcesz, aby środkami wspomóc: Orkiestrę Dętą, Grupy Regionalne Gwoździec i Charzewice, Klub Seniora Pogodni, WOK nad Potokiem, RKP Faściszowa lub Oddział „Kameralni” – wtedy wystarczy, że wpiszesz: Filipowice lub Gwoździec, Pogodni, Kameralni, WOK, Faściszowa albo Charzewice – to wystarczy;

- możesz wpisać inny cel, np. wydanie książki, albumu, organizację wypoczynku dla dzieci, pomoc dla Polonii lub inny cel statutowy naszego Stowarzyszenia. Decyzja należy do Ciebie!

**Dziękuję, Kazimierz Dudzik
– prezes Stowarzyszenia „Klucz”**





Antysmogowe ABC

1 lipca 2017 roku w Małopolsce zacznie obowiązywać uchwała antysmogowa dla całego regionu. Oznacza to, że do jej przepisów będą musieli dostosować się wszyscy mieszkańcy województwa małopolskiego.

Dotyczy to również osób mieszkających w Krakowie – uchwała antysmogowa dla tego miasta zacznie co prawda obowiązywać dopiero od 1 września 2019 roku, ale w tej chwili samorząd województwa pracuje nad tzw. tymczasową uchwałą antysmogową dla Krakowa. Właśnie trwają konsultacje społeczne przepisów, które mają obowiązywać od 1 lipca 2017 roku do momentu wejścia w życie pierwszej uchwały antysmogowej dla Krakowa (czyli 1 września 2019 roku).

Co w praktyce oznaczają wprowadzane przepisy?

Sprawdź, co się zmieni. Poniżej prezentujemy zbiór najważniejszych informacji dotyczących zmian, jakie czekają nas po wejściu w życie uchwały antysmogowej:

1. Kiedy przepisy uchwały antysmogowej zaczną mnie obowiązywać?

Uchwała antysmogowa dla Małopolski wchodzi w życie 1 lipca 2017 roku. Wtedy zacznie obowiązywać zakaz palenia w piecach mułami, flotami węglowymi i mokrym drewnem (o wilgotności przekraczającej 20%). Również od 1 lipca 2017 roku wszystkie nowo instalowane i po raz pierwszy uruchamiane piece, kotły i kominki będą musiały spełniać unijne normy ekoprojektu. Zgodnie z nimi kocioł – zwłaszcza podczas pracy na niepełnej mocy – nie może emitować więcej niż 40 mg/m³ pyłów. Ekoprojekt ogranicza również emisję toksycznych tlenków azotu, tlenku węgla i gazowych zanieczyszczeń organicznych.

2. Czy uchwała antysmogowa dla Małopolski przewiduje okresy przejściowe dla mieszkańców?

Wejście w życie uchwały antysmogowej dla całej Małopolski nie pociągnie za sobą natychmiastowych konsekwencji dla osób, które obecnie korzystają z kotła, pieca lub kominka na węgiel lub drewno. Na dostosowanie się do jej przepisów mieszkańcy będą mieli czas do końca 2022 roku, a w przypadku korzystania z kotła spełniającego wymagania emisyjne na poziomie co najmniej klasy 3, ten okres został wydłużony do końca 2026 roku. Osoby, które do ogrzewania swoich domów wykorzystują kotły klasy 5 mogą z nich korzystać bezterminowo.

3. Czy przepisy uchwały antysmogowej dla Małopolski będą dotyczyć wszystkich mieszkańców?

Przepisy małopolskiej uchwały antysmogowej będą dotyczyć użytkowników instalacji grzewczych



(kotłów, pieców, kominków). Nie obejmą natomiast mieszkańców, którzy obecnie korzystają z ekologicznych źródeł ogrzewania: sieci ciepłowniczych, pieców elektrycznych, na gaz czy olej, a także pomp ciepła. Gdyby chcieli zamienić je na kocioł opalany węglem i drewnem, powinni koniecznie zaopatrzyć się w ten spełniający wymagania ekoprojektu. Podobnie jak właściciele kominków – od lipca 2017 roku nowe urządzenia będą musiały spełniać wymagania ekoprojektu. Nie oznacza to jednak, że trzeba będzie wymieniać już zamontowane kominki. Żeby spełniały wskazane poziomy sprawności cieplnej (co najmniej 80%) lub normy emisji wystarczy – począwszy od 2023 roku – doposażyć je w specjalne urządzenia, które ją zredukują, tzw. elektrofiltry.

Przepisy uchwały antysmogowej dla Małopolski nie będą dotyczyć obszaru Krakowa, gdzie 1 września 2019 roku wchodzi w życie całkowity zakaz stosowania węgla i drewna w kotłach, piecach i kominkach. Pod koniec lutego Zarząd Województwa Małopolskiego przyjął też tzw. „przejściową” uchwałę antysmogową dla Krakowa. Dokument zakłada wprowadzenie od 1 lipca 2017 r. zakazu używania niskiej jakości węgla do ogrzewania domów i mieszkań. Te regulacje dotyczą terenu gminy miejskiej Kraków i będą obowiązywać do momentu wejścia w życie całkowitego zakazu palenia węglem, czyli do 1 września 2019 r.

4. Czym różnią się kotły spełniające wymagania ekoprojektu od kotłów 5 klasy?

W obu przypadkach maksymalna emisja pyłu z kotła przy

jego pracy pełną mocą nie może być wyższa niż 40 mg/m³. Natomiast kotły zgodne z ekoprojektem gwarantują dotrzymanie tej samej emisji także w trakcie pracy przy niższym obciążeniu kotła. To ważne, gdyż kocioł rzadko pracuje na pełnej mocy, a przy niższym obciążeniu warunki spalania są gorsze co powoduje wyższą emisję pyłu. Wymagania ekoprojektu ograniczają również emisję toksycznych tlenków azotu z kotła. Ważny jest fakt, że wymagania ekoprojektu zostały wprowadzone jednolicie dla całej Unii Europejskiej i od 2020 roku obejmą wszystkie kotły dopuszczone do sprzedaży na obszarze UE.

Natomiast norma PN EN 303-5:2012, która określa wymagania dla kotłów 5 klasy jest normą dobrowolną, którą stosują tylko niektórzy producenci kotłów.

5. Jak smog wpływa na nasze zdrowie?

Zanieczyszczenie powietrza pyłem zawieszonym i benzo(a)pirenem ma ogromny wpływ na nasze zdrowie i może przyczynić się do:

- chorób układu oddechowego: astmy, raka płuc, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, częstych infekcji dróg oddechowych,
- chorób układu krwionośnego: zawału serca, nadciśnienia tętniczego, choroby niedokrwiennej serca, zaburzeń rytmu serca, niewydolności serca,
- chorób układu nerwowego: problemów z pamięcią i koncentracją, wyższego poziomu niepokoju, stanów depresyjnych, zmian anatomicznych w mózgu, choroby Alzheimera, przyspieszonego starzenia układu nerwowego, udaru mózgu,

- chorób układu rozrodczego: bezpłodności, przedwczesnego porodu, obumarcia płodu.

6. Czy mogę uzyskać dofinansowanie do wymiany pieca?

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 na wymianę starych, nieekologicznych kotłów węglowych zostało przeznaczonych 100 mln euro. Te środki można wykorzystać na zakup i instalację spełniających wszelkie normy ekologiczne pieców na węgiel, gaz, biomasę czy odnawialne źródła energii. Do mieszkańców te środki trafią za pośrednictwem ich urzędów gmin i to w ich należy dopytywać o szczegóły. Szczegóły i zasady ubiegania się o dofinansowanie z RPO: www.malopolska.pl/aktualnosci/fundusze-europejskie/z-pomoca-rpo-malopolskie-gminy-walczą-z-niską-emisją

7. Kiedy uchwała antysmogowa zacznie obowiązywać w Krakowie?

W Krakowie od 1 września 2019 roku wchodzi w życie całkowity zakaz stosowania węgla i drewna w kotłach, piecach i kominkach. Jako dopuszczone do stosowania rodzaje paliw przepisy określają gaz i lekki olej opałowy. Będzie możliwe również wykorzystanie do ogrzewania ciepła sieciowego, energii elektrycznej lub odnawialnych źródeł energii np. pomp ciepła. Szczegóły dotyczące uchwały antysmogowej dla Krakowa: www.malopolska.pl/aktualnosci/bez-kategorii/krakow-zakaz-dla-węgla-i-drewna-od-2019-roku. Dodatkowo, pod koniec lutego Zarząd Województwa Małopolskiego przyjął też tzw. „przejściową” uchwałę antysmogową dla Krakowa. Ten dokument zakłada wprowadzenie od 1 lipca 2017 r. zakazu używania niskiej jakości węgla do ogrzewania domów i mieszkań. Te regulacje dotyczą terenu gminy miejskiej Kraków i będą obowiązywać do momentu wejścia w życie całkowitego zakazu palenia węglem, czyli do 1 września 2019 r. Obecnie przepisy „uchwały przejściowej” trafiły do konsultacji społecznych, a w kwietniu zajmą się nimi radni województwa. Więcej o „przejściowych” przepisach dla Krakowa: www.malopolska.pl/aktualnosci/srodowisko/tymczasowa-uchwala-antysmogowa-dla-krakowa-trafia-do-konsultacji

8. Co to są muły i floty węglowe?

Muły i floty węglowe powstają w procesie uszlachetniania węgla kamiennego. Polega to na oddzieleniu „wartościowego” węgla od tzw. skały płonnej, czyli odpadu uważanego za nieużyteczny, i innych zanieczyszczeń. To właśnie z tych odpadów, w których drobinki węgla mają wielkość ok. 1-3 mm powstają floty (o nieco większej zawartości węgla) i muły węglowe. Ich spalanie powoduje dużą emisję zanie-

czyszczeń, zwłaszcza pyłu, gdyż domowe kotły nie są przystosowane do spalania tak drobnych cząstek. Oprócz tego, zarówno muły, jak i floty węglowe mają dużą zawartość wody, co znacznie pogarsza warunki spalania, a tym samym zwiększa emisję zanieczyszczeń do powietrza.

9. W jaki sposób będzie sprawdzana wilgotność drewna?

Do sprawdzenia wilgotności drewna stosuje się urządzenia elektroniczne tzw. wilgotnościomierze do drewna. Ceny takich urządzeń rozpoczynają się od około 50 zł. Mieszkańcy, którzy spalają drewno powinni zwrócić przede wszystkim uwagę na okres jego suszenia. Sezonowanie drewna przez okres 2 lat daje możliwość uzyskania parametrów wilgotności drewna, które spełnią wymagania uchwały.

10. Jak będą odbywać się kontrole dotyczące wymiany pieca po 2023?

W związku z tym, że przyjęte uchwały są aktami prawa miejscowego, to uprawnionymi do kontroli mieszkańców są wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast oraz upoważnieni przez nich pracownicy urzędów gmin lub straży gminnych. Jeżeli stwierdzą oni, że dana osoba nie przestrzega przepisów uchwały antysmogowej, to mogą skierować wniosek do sądu o ukaranie karą grzywny do 5 tys. zł. Uprawnienia do przeprowadzenia kontroli oraz nakładania mandatów karnych ma również Policja, a w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Na podstawie przyjętej uchwały antysmogowej użytkownik kotła, pieca lub kominka powinien okazać kontrolerom dokumenty potwierdzające, że piec, kocioł lub kominek, z którego korzysta spełniają wszystkie wymagania określone w uchwale antysmogowej. Takim dokumentem może być np. instrukcja użytkowania urządzenia (jeśli zawiera wymagane dane) lub wyniki badań emisji z urządzenia. Od 2020 roku wszystkie instrukcje użytkowania urządzeń grzewczych będą musiały obowiązkowo zawierać informacje o wynikach badań emisji zanieczyszczeń.

11. Jak przepisy będą odnosić się do kotłów w szkołach, urzędach, OSP itd.? Czy zgodnie z uchwałą one też muszą zostać wymienione na urządzenia spełniające normy?

Tak. Przepisy uchwały dotyczą wszystkich instalacji grzewczych, dla których nie jest wymagane pozwolenie na emisję, pozwolenie zintegrowane lub zgłoszenie emisji, a więc o mocy poniżej 1 MW.

Więcej informacji udzieli Państwu ekodoradca:

Barbara Witek
Urząd Miejski w Zakliczynie,
pok. 23
tel. 14/632-64-74

§1 Postanowienia ogólne

1. Organizatorem Konkursu jest Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn.
2. Współorganizatorami Konkursu są: Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Stróżach oraz Zakliczyńskie Centrum Kultury.
3. Konkurs przeprowadza Gminna Komisja Konkursowa powołana przez Organizatora konkursu.
4. Więcej informacji dotyczących organizacji, przebiegu i wyników Konkursu uzyskać można pod numerem telefonu: 14-665-50-69.

§2 Warunki uczestnictwa

1. Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży uczęszczających do przedszkoli oraz szkół podstawowych i gimnazjalnych zlokalizowanych na terenie gminy Zakliczyn.
2. Konkurs przeprowadzony zostanie w czterech kategoriach wiekowych:
 - I kategoria: dzieci z przedszkoli i oddziałów przedszkolnych
 - II kategoria: dzieci z klas I-III szkół podstawowych
 - III kategoria: dzieci z klas IV-VI szkół podstawowych
 - IV kategoria: klasy I-III gimnazjów

Regulamin Gminnego Konkursu „Mój Zakliczyn - moja Gmina”

3. Każda szkoła/przedszkole może zgłosić do Konkursu tylko po jednej pracy z danej klasy/danego oddziału po przeprowadzeniu wewnętrznych eliminacji. Przesłanie pracy jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na udział w Konkursie.
4. Prace konkursowe powinny spełniać kryteria określone w załącznikach do niniejszego regulaminu (dostępne na portalu www.zakliczyninfo.pl).
5. Wszystkie prace zgłoszone do konkursu nie mogą być nigdzie wcześniej publikowane i przedstawiane na innych konkursach, powinny być wykonane własnoręcznie przez uczniów pod kierunkiem nauczyciela lub rodzica i potwierdzone przez nauczyciela jako samodzielne.
6. Zgłoszenie prac do Konkursu jest równoznaczne z przekazaniem praw autorskich do nich

na rzecz Organizatora zgodnie z art. 50 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych (Dz. U. z 1994 r., Nr 24, poz. 83) w celu m.in. publikacji w wydawnictwach wszelkiego typu, wydawanych przez Organizatora, a także w Internecie.

7. Udział w Konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem przez osoby w nim uczestniczące zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu (Ustawa o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz.U. Nr 133 poz. 833 z późn. zm.).
8. Przesłane prace konkursowe nie podlegają zwrotowi i przechodzą na własność Organizatora.
9. Każda praca konkursowa powinna być opisana w następujący sposób:

Nazwa szkoły/przedszkola
Imię i nazwisko autora
Klasa/grupa
Tytuł pracy
Imię i nazwisko opiekuna

10. Do każdej pracy konkursowej należy dołączyć zgodę rodziców na udział ucznia w konkursie.
11. Komisja konkursowa przyzna po trzy miejsca dla najlepszych prac spełniających określone kryteria w każdej grupie wiekowej.
12. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną na stronie internetowej Organizatora oraz współorganizatorów konkursu: www.zakliczyn.pl, www.spstroze.pl, www.zakliczyninfo.pl.
13. Organizator zastrzega sobie prawo do zorganizowania pokonkursowej wystawy w mającej na celu promocję gminy Zakliczyn.

14. O terminie dostarczenia prac decyduje data ich wpływu do Organizatora. Koszty przesyłki nie podlegają zwrotowi.
15. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenia powstałe podczas przesyłki prac.
16. Przystępując do Konkursu, uczestnicy akceptują niniejszy regulamin.

§3 Przebieg i harmonogram Konkursu

- do 12.05.2017 r. - szkoły i przedszkola przeprowadzają eliminacje wewnętrzne
- do 19.05.2017 r. - przesłanie wybranych w trakcie eliminacji wewnętrznych prac na adres: Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Stróżach, Stróże 88, 32-840 Zakliczyn, e-mail: spstroze@wp.pl
- do 31.05.2017 r. - powołanie Gminnej Komisji Konkursowej i ocena prac zgłoszonych do Konkursu
- do 23.06.2017 r. - ogłoszenie wyników konkursu i ich publikacja na stronach internetowych: www.zakliczyn.pl, www.spstroze.pl, www.zakliczyninfo.pl
- do 23.06.2017 r. - wręczenie nagród
- do 23.06.2017 r. - wystawa pokonkursowa



Na początku ojczyzna
jest blisko
na wyciągnięcie ręki

T. Różewicz „Oblicze ojczyzny” (fragment)

Zaproszenie do udziału w II edycji Gminnego Konkursu im. o. Jana Góry pn. „Mój Zakliczyn - moja Gmina”

**Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn oraz Dyrektor Szkoły
Podstawowej w Stróżach zapraszają do wzięcia udziału w II Gminnym
Konkursie im. o. Jana Góry „Mój Zakliczyn – moja Gmina”**

Szanowni Państwo, w tym roku odbędzie się II edycja konkursu „Mój Zakliczyn – moja Gmina”, szerzącego ideę małych ojczyzn – miejsca subiektywnie ważnego dla młodych ludzi. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tym konkursie zarówno Państwa – nauczycieli, wychowawców – jak i uczniów wszystkich szkół zlokalizowanych na terenie naszej gminy. Zeszłoroczna edycja konkursu była nie tylko okazją do rozwijania zdolności artystycznych dzieci i młodzieży ale również stworzyła szansę na zaprezentowanie w niezwykle ciekawy sposób pięknych zakątków naszego regionu. W tym roku kolejna szansa na to, by pokazać dzieciom wartość i piękno naszych rodzinnych miejscowości. Tegoroczne zadania konkursowe niewątpliwie stwarzają okazję do odkrywania i promocji naszej gminy. Zapraszamy do udziału i życzymy powodzenia!

Organizatorzy

Ks. Jan Jasiak Proboszcz parafii pw. św. Idziego

Urodził się 24 listopada 1876 roku w Porębie Radlnej. Był synem Wawrzyńca i Franciszki Krakowskiej. Szkołę podstawową ukończył w rodzinnej parafii a gimnazjum w Tarnowie. Tutaj też studiował teologię. Po ukończeniu studiów teologicznych w Tarnowie, przyjął święcenia kapłańskie 4 lipca 1901 r. z rąk biskupa Leona Wałęgi.

Od 10 lipca 1901 r. był kapłanem sióstr niepokalanek w Nowym Sączu, a od 17 lipca 1902 roku wikariuszem w Wierchosławicach. Od 20 listopada 1902 r. został mianowany wikariuszem w Wojniczu, od 9 października 1903 r. był wikariuszem w Bochni. A od 7 lipca 1909 wikarym eksponowanym w Krynicy.

Dnia 2 października 1918 został proboszczem w Zakliczynie. 15 października 1918 r. ksiądz Jasiak został przez dziekana dekanatu - ks. Jana Wiejaczkę wprowadzony w obowiązki proboszcza parafii Zakliczyn i w ten sposób objął kanonicznie tę parafię. Była to ostatnia w historii tej parafii nominacja proboszczowska, na którą wyraziły zgodę zaborcze władze austriackie.

Ks. Jan Jasiak brał udział w Kongresie Eucharystycznym, który odbył się w Chicago w USA w dniach 20-24 czerwca 1926 r.

Ks. Jasiak był znakomitym duszpasterzem. Bardzo dbał o kościół parafialny, dokończył budowę wieży kościelnej, remontował plebanię i budynki gospodarcze. Przyczynił się do założenia „Konferencji św. Wincentego a Paulo”, w 1920



roku przyczynił się też do powstania „składnicy kółek rolniczych”. Był przewodniczącym komitetu obywatelskiego. Interesował się działalnością różnych stronnictw politycznych w parafii. Szczegółowo prowadził kronikę parafialną. W roku 1921 został dziekanem dekanatu czchowskiego.

Postać księdza Jasiak została upamiętniona przez pisarza Jerzego Bandrowskiego na kartach powieści „W białym miasteczku”, opisującej życie drobnomieszczańskie w Zakliczynie.

Ks. Jan Jasiak zmarł nagle 4 maja 1932 roku w Zakliczynie. Przyczyną śmierci był udar serca spowodowany cukrzycą. Pochowany został na cmentarzu parafialnym obok kaplicy.

Czesław Łopatka

(źródła: ks. Adam Nowak, Słownik Biograficzny Kapłanów Diecezji Tarnowskiej 1786-1985, tom A-J, Tarnów 2000; ks. Kazimierz Talarek, Parafia Zakliczyn 1772-1939, tom II, Tuchów 2005)



WIELKANOCNE SPECJAŁY

Poniżej prezentujemy przepisy potraw świątecznych na Wielkanoc. Autorami są kadra i uczestnicy trzech placówek: Domu Pomocy Społecznej w Stróżach, Środowiskowego Domu Samopomocy w Stróżach i Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dzierżaninach. Na zdjęciach podopieczni wymienionych ośrodków podczas zajęć. Dziękujemy za podzielenie się z czytelnikami kulinarnym doświadczeniem.

Dom Pomocy Społecznej w Stróżach

Mazurek makowo-orzechowy

25 dag mąki
10 dag cukru
5 jaj
Sok z cytryny lub olej
1 łyżeczka proszku do pieczenia
5-10 orzechów drobno pokrojonych

Mak zaparzyć i zmielić dwa razy. Żółtka utrzeć z cukrem, dodać mak, orzechy, sok z cytryny, proszek do pieczenia i wylać na blachę wysmarowaną i wyłożoną pergaminem. Na mak wylać biszkopt z 4 jaj, po upieczeniu odwrócić na spód. Na biszkopt kładziemy mak, potem na wierzchu masę orzechową.

Masa orzechowa:

15 dag mielonych orzechów
15 dag cukru
1 szklanka mleka
25 dag masła

Masło utrzeć z cukrem, orzechy zaparzyć w gorącym mleku, przestudzić i odcedzić, dodać do utartego masła.

Pasztet z królika i golonki

królik
golonka
marchewka
pietruska
seler
suszone grzyby
200 g słoniny
cebula
250 g wątróbki drobiowej
bułka namoczona w mleku
5 jajek
1 łyżeczka imbiru
1/3 gałki muszkatołowej
ziele angielskie
liść laurowy
sól
pieprz

Królika i golonkę gotować do miękkości wraz z warzywami i suszonymi grzybami (przyprawić do smaku solą i pieprzem oraz ziele angielskim i liściem laurowym). Następnie wyjąć z wywaru, oddzielić od kości i wraz z warzywami oraz grzybami przepuścić przez maszynkę o drobnych oczkach. Słoninę i cebulę pokroić w kostkę. Słoninę przesmażyć na patelni bez tłuszczu, dodać cebulę, poddusić. Wątróbkę zalać wrzącą wodą i zostawić, żeby się ścięła. Bułkę namoczyć w letnim mleku.



Słoninę usmażoną z cebulą, zaparzoną wątróbkę i odcisniętą bułkę również zmielić w maszynce. Wymieszać z mięsem. Do powstałej masy wbić jajka, przyprawić solą, pieprzem, imbirem i świeżo startą gałką muszkatołową. Dobrze wymieszać. Przełożyć do dwóch foremek keksowych, wyrównać. Piec przez ok. godzinę w temp. 180 st. C. Podawać na ciepło lub na zimno, jako danie obiadowe albo przystawkę.

Chrzan wielkanocny

1 1/2 szklanki kwaśnej śmietany
2 łyżki cukru
2 łyżki octu
4 całe jajka
1 szklanka utartego chrzanu

W śmietanie roztrzepać cukier, ocet i jajka i pozostawić do zagotowania. Wsypać utarty chrzan, gotować aż zgęstnieje, ciągle mieszając.



Babka cytrynowa

6 jaj
1 szklanka mąki krupczatki
1/2 szklanki mąki tortowej
1 1/2 szklanki cukru pudru
1 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
1 margaryna
2 cytryny

Margarynę utrzeć z cukrem pudrem i żółtkami, dodać sok z 2 cytryn i startą skórkę z 2 cytryn, na końcu dodać pianę. Piec ok. 40-50 minut w temperaturze 180°C.

Babka na oleju

8 jajek
30 dag mąki tortowej
35 dag cukru
1 szklanka oleju
2 łyżeczki proszku do pieczenia

Białka ubić na sztywną pianę, dodać cukier i dalej ubijać białka z cukrem. Dodać żółtka, olej i mąkę z proszkiem do pieczenia. Wylać



do foremki i piec ok. 40-50 minut w temperaturze 180°C.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Stróżach

Pascha wielkanocna

1 1/2 litra mleka
1/2 litra kwaśnej śmietany 18%
5 żółtek
1 cukier wanilinowy
10 dkg cukru pudru
10 dkg rodzynek
10 dkg żurawiny
10 dkg posiekanych orzechów
10 dkg posiekanej gorzkiej czekolady
3 łyżki kakao
25 dkg masła
10 dkg cukru pudru

Mleko ugotować z żółtkami, śmietaną, cukrem i cukrem wanilinowym. Powstały serek odcedzamy na gęstej gazie. Ucieramy masło z cukrem pudrem do białości, następnie dodajemy po łyżce przestudzonej masy. Masę dzielimy na dwie części. Do jednej dodajemy kakao oraz orzechy, rodzyнки i żurawinę, a do drugiej czekoladę. Do małej tortownicy najpierw przekładamy ciemną masę, a później jasną. Paschę wkładamy do lodówki na kilka godzin.

Biała kielbasa w marmoladzie cebulowej

6 białych kielbasek
2 łyżki musztardy
3-5 dużych cebul (biała i czerwona) pokrojonych w pióra
1 szklanka suszonych śliwek
1 łyżka masła
1/2 łyżeczki mielonego kminku
1 łyżeczka majeranku
1 łyżka miodu

Kielbaski posmarować musztardą, ułożyć w brytfannie i piec 35-40 minut w temp. 200 st. C z funkcją termo obiegu. W połowie pieczenia odwrócić je na drugą stronę. Cebulę i śliwki włożyć do

rondla i dusić na maśle przez 10 min., doprawić kminkiem, majerankiem, solą i pieprzem. Jeśli zacznie przywierać podlać odrobiną wody i dusić jeszcze ok. 30 minut aż cebula całkowicie zmięknie. Upieczone kielbaski posmarować miodem, przykryć je konfiturą cebulową. Brytfannę szczelnie nakryć folią aluminiową i wstawić na kolejne 10 minut do piekarnika. Podawać na ciepło lub na zimno.

Słone babeczki wielkanocne

400 g mąki
2 łyżeczki proszku do pieczenia
3 jajka
2 łyżki oleju
125 g masła
300 ml mleka
1 łyżeczka soli
szczypta pieprzu ziołowego
1 łyżeczka papryki słodkiej
szczypta papryki ostrej
garść posiekanych orzechów włoskich
200 g sera żółtego
pęczek szczypiorku i natki pietruszki
300 g boczku parzonego
10 pieczarek

Boczek pokroić w kostkę, usmażyć na suchej patelni (powinien być chrupiący), odstawić do wystudzenia. Pieczarki pokroić w kostkę i podsmażyć na maśle. Ser żółty pokroić w kostkę.

Mąkę przesiać do miski, dodać proszek do pieczenia. Do drugiej miski wybić jajka, wlać olej i roztopione, przestudzone masło. Zmiksować. Stopniowo wmieszać mąkę z proszkiem do pieczenia oraz mleko.

Do ciasta dodać sól, pieprz ziołowy, paprykę słodką oraz ostrą, orzechy, pieczarki i ser żółty (mniej więcej garść, resztę zostawić do dekoracji). Dodać pokrojony szczypiorek i natkę. Dorzucić odsączony z tłuszczu boczek. Wymieszać.

Ciasto przełożyć do foremek na muffinki – do 2/3 wysokości. Na



wierzchu babeczek rozłożyć resztę żółtego sera. Wstawić do piekarnika rozgrzanego do 180 st. C. Upiec na złoty kolor.

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Dzierżaninach

Ciasto szpinakowe

300 g świeżego szpinaku baby (można również użyć szpinaku mrożonego, ale trzeba go rozmrozić na sicie i dokładnie odcisnąć)
3 łyżki oleju
4 jajka
4 łyżki mąki pszennej
½ łyżeczki soli
¼ łyżeczki pieprzu
Nadzienie
300 g wędzonego łosia w plasterkach
300 g sera kanapkowego naturalnego
1-2 ząbki czosnku
Sól, pieprz

Szpinak umyć i dokładnie osuszyć, następnie przełożyć do miski, dodać olej i blenderem (można również użyć melaksera) zmiksować na jednolitą masę. Białka oddzielić od żółtek. Białka przełożyć do miski, dodać sól i ubić na sztywną pianę. Następnie zmniejszyć obroty miksera i wmiksować do piany żółtka i pieprz. Na koniec, na bardzo małych obrotach miksera, wmiksować do piany mąkę i masę szpinakową. Miksować tylko do połączenia składników. Blachę do pieczenia z wyposażenia piekarnika (o wymiarach 32x38 cm) wyłożyć papierem do pieczenia, na którym rozprowadzić równo ciasto szpinakowe. Blachę z ciastem wstawić do piekarnika nagrzanego do 200 stopni (grzanie góra i dół) na 17-20 minut.

Po tym czasie wyjąć blachę i ciasto przełożyć na natłuszczony

olejem papier do pieczenia (papier powinien mieć wielkość blachy do pieczenia). Ze spodu ciasta zdjąć ostrożnie papier, na którym ciasto się piekło. Natłuszczony papier zwinąć razem z ciastem w roladę i odłożyć do całkowitego ostygnięcia.

Serek kanapkowy przełożyć do miseczki, dodać do niego przeciśnięty przez praskę czosnek, sól i pieprz do smaku, wymieszać. Wystudzone ciasto szpinakowe rozwinąć, nałożyć równą warstwę sera z przyprawami, na serku ułożyć obok siebie plastry wędzonego łosia i zwinąć ciasto w roladę.

Roladę zawinąć w papier do pieczenia lub folię spożywczą i włożyć do lodówki na minimum 30 minut. Schłodzoną roladę kroić w plastry.

Jajka wielkanocne w galarecie

10 wydmuszek z jajek
20 dkg szynki
warzywa do dekoracji: ugotowana marchewka, kukurydza, groszek, natka pietruszki
1 litr wywaru mięsnego lub warzywnego
8-9 łyżeczek żelatyny (na 1 litr wywaru)

Wydmuszki z jajek oczyścić, umyć i zalać wrzątkiem, wyparzyć. Odląć wodę i zostawić do wysuszenia.

Szynkę pokroić w paseczki i delikatnie włożyć do wydmuszek razem z warzywami do dekoracji.

W wywarze rozpuścić żelatynę i zalać szynkę. Odstawić do zastygnięcia. Zdjąć skorupkę, obierając tak jak zwykle jajko. Nie ma problemu ze zdjęciem skorupki. Nawet nie trzeba obstukiwać jajka.

Bezmięśny pasztet z jajek

10 jajek kurzych, ugotowanych na twardo
2 jajka surowe



2 pory
½ pęczka natki pietruszki
3 łyżki masła
3 łyżki bułki tartej
szczypta rozmarynu
szczypta gałki muszkatołowej
sól
pieprz

1. Pory oczyścić, umyć dokładnie pod bieżącą wodą, po czym pokroić w krążki i podduś na rozgrzanym maśle.

2. Ugotowane jajka obierz, pokrój w średnią kostkę.

3. Wymieszaj z porami, posiekaną natką pietruszki, surowymi jajkami, bułką tartą.

4. Masę dopraw solą, pieprzem, rozmarynem i gałką.

5. Małą foremkę keksową wysmaruj masłem i wysyp bułką.

6. Nałóż masę, wyrównaj wierzch.

7. Piecz 35-40 minut w temperaturze 185°C.

Uwaga! Natkę można zastąpić szczypiorkiem i dodać do masy kilka łyżek startego sera - wtedy pasztet będzie miał ostrzejszy smak.

Jaskółcze gniazda z sosem pomidorowym

10 jajek
2 łyżki mąki ziemniaczanej
1 szklanka białej fasoli
2 łyżki masła
1 cebula
1-2 ząbki czosnku
1 łyżeczka musztardy
1 łyżeczka kminku
1 łyżeczka majeranku
pieprz, sól, natka pietruszki

1. 9 jajek ugotować na twardo i obrać.

2. Przebraną fasolę Piękny Jaś opłukać, ugotować, odcedzić, i zmielić.

3. Dodać jajko i mąkę ziemniaczaną.

4. Cebulę obrać i posiekać, następnie zeszklić na maśle. Dodać przeciśnięty przez praskę czosnek i chwilę smażyć z cebulą. Dodać do masy fasolowej.

5. Przyprawić masę musztardą, kminkiem, majerankiem, pieprzem i solą.

6. Wymieszać z drobno posiekaną pietruszką.

7. Każde jajko obtaczać masą fasolową.

8. Tak przygotowane jajka układać na papierze do pieczenia, lekko je spłaszczając.

9. Piec po 15 minut z każdej strony.

Sos pomidorowy

przecier pomidorowy
śmietana

1 łyżka masła
sól

1. Masło rozpuścić.
2. Dodać przecier, wymieszać.
3. Dodać śmietanę, pieprz, sól.
4. Gdy kolor stanie się jednolity, możemy dodać trochę wody.

SMACZNEGO!



Szkoła Muzyczna

I Stopnia

im. ks. prof. Józefa Tischnera
w Domosławicach z filią w Paleśnicy

SZANSĄ NA ROZWÓJ ZAINTERESOWAŃ, PASJI I UZDOLNIEŃ

Ogłasza nabór

dzieci i młodzieży (od 5 do 16 lat) na rok szkolny
2017/2018

Zapraszamy do nauki gry na 18 rodzajach instrumentów muzycznych!

Kadrę nauczycielską stanowią w przeważającej części absolwenci i pracownicy Akademii Muzycznej w Krakowie

Formularze zgłoszeń dostępne w szkołach w Paleśnicy i Domosławicach. Przesłuchania kandydatów - **30 maja 2017r.**

Nauka w szkole jest całkowicie bezpłatna!

ZAPISY TRWAJĄ do 27 MAJA 2017 r.

Szczegółowe informacje:
Domosławice tel. 884987316, (14) 6635 420
Paleśnica tel. (14) 6654104



Ewa Jednorowska

ODLEĆ MOTYLKU

Przyjęcie imieninowe dla Marylki jest takim samym wyzwaniem, jak bitwa dla Napoleona. Najpierw przepis, koniecznie przedwojenny, sprawdzony przez kilka pokoleń. Potem lista zakupów, konferencje z Michaliną. Zapachy i odgłosy dochodzące z kuchni wypełniają przyjaźnie cały dom. Wreszcie z zaciśniętym kredensu wyjeżdża niebieski serwis z wyprawą babci Katarzyny oraz srebrne sztucce i podnieceni czekamy na gości. Marylka z wypiekami na twarzy poprawia drobiazgi na stole.

Pierwszy dzwonek do drzwi jest jak gong w operze. Zaczynamy!

Po sześciu latach spędzonych z dala od domu poczułem wzruszenie, siedząc znów między kuzynami i kuzynkami, jak członek wielkiego stada złączonego węzłami krwi. Wzajemnie aktualizowaliśmy bazę danych o sobie. Kaśka pracuje w Urzędzie Miejskim, zaś Sławek jest historykiem sztuki i dyrektorem Muzeum Regionalnego, Marysia uczy matematyki w miejscowej szkole i wraz z Luckiem zajmuje się ogrodnictwem. Marek z kolei ma firmę przewozową, a Gosia skończyła ASP i maluje na szkle. Najmłodsza z rodzeństwa Ewa jest archiwistą. Spojrzałem na Ewę. Jej twarz wydawała mi się znajoma. Gdzieś już widziałem tę twarz.

- Nikt z nas nie jest młynarzem - Marek rozbawiony powiódł wzrokiem po obecnych - ani nie produkuje gorzałki.

- To może ja zacznę, w zeszłym roku miałem nadmiar ziemniaków, prawda Maryś?

- Lucek załóżmy rodzinną firmę - zażartowałem - my będziemy produkować a Marek rozwiezie.

- A może by tak poprobować odzyskać młyn - zaproponowała Kaśka - ostatecznie zbudował go nasz przodek. A tak poważnie, kto z was wie, gdzie był ten dom, młyn i gorzelnia?

Okazało się, że tak naprawdę to nie wie nikt. Marylka słyszała, że stał za miastem nad Luborzą. Gorzelnia spaliła się przed I wojną światową, a dom prawdopodobnie podczas wojny.

- Ale nie jestem pewna co do domu, nasz obecny zbudował dziadek po I wojnie. Jako lekarz wołał mieszkać bliżej ludzi, niż daleko poza miastem.

- Masz rację - odezwał się milczący dotąd Stefan - w kronice parafialnej natrafiłem na obszerną relację tego wydarzenia, to znaczy, mówię o pożarze gorzelni. Natomiast w domu doszło do samobójstwa kobiety, która, jak sugeruje autor, była kochanką gospodarza. Rzecz tym bardziej przykra, że działo się to niemal na oczach chorej żony.



- Tak - przytaknęła Marylka - chodzi o Bettinę, krewną naszej prababki Martyny.

Paskudna historia. Prababka przysłała ją wraz z małą córeczką a Bettina okazała się podłą niewdzięcznicą. Sądząc z daty na grobowcu Martyna zmarła w rok po tragedii.

- Bettina istotnie postąpiła okropnie, ale nie popełniła samobójstwa, została zamordowana - ciotka Basia na moment zawiesiła głos - znam prawdę, ona była moją babką.

- Zamordowana! - wykrzyknęliśmy jednocześnie - jak to zamordowana?!

- To niemożliwe, ciociu - odezwała się Marylka - kto mógł ją zamordować? Martyna miała sparaliżowane nogi, więc nie mogła wyjść na piętro, a Antoni był w płonącej gorzelni. Przypuszczam raczej, że był to nieszczęśliwy wypadek. Bettina zbyt mocno przechyliła się przez balustradę i wypadła. Nie wypada mówić źle o zmarłych, ale posądzenie o samobójstwo to zemsta ze strony prababki, aby pochować rywalkę bezimiennie przy murze cmentarza.

- Ona już nie leży przy murze, ma własny nagrobek. Moja matka, czyli Barbara, córka Bettiny, była tu w 1937 roku, rozmawiała z ówczesnym proboszczem, który wyraził zgodę na powtórny pochówek Bettiny. W najstarszej części cmentarza ma nagrobek w kształcie kamiennego kopca. Na tabliczce jest tylko imię i daty. Takie podobno było niegdyś jej życzenie.

- Nadal jednak nie wiemy kto był zabójcą.

- No właśnie, Stefan ma rację, nie wiemy.

- Kasiu, ja też nie wiem - ciotka rozłożyła bezradnie ręce - ktoś, kto ją wypchnął, był ukryty za kotarą. Wtedy pluszowe kotary osłaniały okna i drzwi, a balkon musiał być wąski.

- W klasycznym kryminale powinna to zrobić prababka - Marek uśmiechnął się szeroko. - Ten, który nie może, jest pierwszym podejrzany.

- Ale to nie jest powieść kryminalna, tylko historia naszej porządnej rodziny - Marylka jak zwykle usiłowała ratować honor domu. - A poza tym, nie wyobrażam sobie, by życzliwa całemu światu kobieta posunęła się do morderstwa. Ostatecznie mogła wyrzucić Bettinę ze swojego domu. Jeśli tego nie uczyniła, to tym bardziej nie zamierzała jej mordować. Oczywiście, wykazała pewną złośliwość, a może naprawdę uwierzyła w samobójstwo. Przecież po śmierci Antoniego, jego kochanka nie mogła liczyć na dalszą gościnę.

- Co stało się z Barbarą po śmierci matki? - spytała cicho Gosia.

- Wyślano ją do Lewoczy, gdzie właściwie nie miał kto się nią zająć. Rodzice matki i brat już zmarli, a w dawnym domu rodzinnym nie było dla niej miejsca. Poszła więc na służbę do krawcowej. Pani ta prowadziła zakład krawiecki, była też modystką. Polubiła mamę i nauczyła zawodu, a testamentem zapisała jej cały majątek. Mając

prawie 30 lat, mama poślubiła kupca Mikołaja Bekiesza. Do końca drugiej wojny powodziło się nam doskonale, a potem, jak domyślacie się, wszystko tam przepadło.

- Ma ciocia jakieś pamiątki po mamie, może zdjęcia?

- Nic Marcinku, wszystko spłonęło wraz z domem w czterdziestym piątym. Jedyną pamiątką jest stara kołysanka. Bettina usypiała nią moją mamę, ona mnie a ja z kolei całą czwórkę. Pamiętacie? - zwróciła się do dzieci. Przytaknęli i z razu cicho, potem coraz śmielej zaczęli śpiewać.

Śpij dzieci, śpij
Siwe oczka zmrz
Na skrzydełkach motyleczka,
Sen przyleciał już

Tańcz motylku, skacz,
Na płateczkach róż,
Rankiem znowu gdzieś odleciś,
I nie wrócisz już.

- Marylko! Co się stało, czemu płaczesz? - Marysia wstała i podeszła do kuzynki.

- Przepraszam was. Wzruszyłam się, gdyż mama przed śmiercią mówiła coś o umykającym motyłu. Ciągłe nie mogę pogodzić się z jej odejściem. Zatem wybaczenie.

- Ciociu - zmieniłem temat. - Czy znany rzeźbiarz, profesor Karol Bekiesz, to cioci krewny?

- Nie słyszałam o nikim takim, ojciec miał dwóch braci, obaj jednak byli bezdzietni. Zresztą nazwisko jest popularne.

- Przed kilku laty byliśmy na wystawie jego prac, pamiętasz? - Ewa zwróciła się do matki.

- Przyznam, że wydały mi się okropne, ale nie znam się na sztuce współczesnej.

Spojrzałem na nią i doznałem olśnienia.

- Poczekajcie chwilę, zaraz wam coś pokażę.

Wbiegłem do sypialni i otworzyłem szufladę biurka. Chwyciłem szarą kopertę i wróciłem do gości.

- Co tam masz? - pochylił się nad rysunkiem.

- Doskonały portrecik Ewy - Marek nie krył zachwytu.

- Świetnie uchwycone podobieństwo. Pokażcie mi bliżej, jestem krótkowidzem - ciotka ujęła delikatnie kartkę.

- Musisz nam wszystkim porobić portrety, dobry pomysł, prawda! - Kaśka spojrzała tryumfująco na resztę - osobiście wolę konterfekt olejny.

- Ja nie maluję, to dzieło profesora Bekiesza. Leżało na stole w jego pracowni.

- Profesor dał ci ten szkic? - w głosie Marylki czało się oskarżenie.

Nie było rady, musiałem opowiedzieć, w jaki sposób stałem się właścicielem obrazka.

- Ostatecznie profesor już nie żył - usprawiedliwił mnie Lucek - a ty byłeś jego uczniem.

Włożyłem szkic z powrotem do koperty i podałem Ewie.

- Proszę, prezent imieninowy, niedługo przecież święta.

- A propos świąt: tegoroczna Wigilia będzie u nas. Zapraszamy całą rodzinę. Świętujemy w naszym nowym domu.

- Ależ Kasiu - przerwała Marylka - tradycyjnie święta są u nas.

- Tworzymy więc nową tradycję. Zawsze krzątasz się i przygotowujesz wszystko, teraz ja przygotuję. Jak chcesz, to możesz upiec szarlotkę. Zgoda?

- Zgoda! - wrzasnął rodzinny chórek. - Jedziemy do Kasi i Sławka!

Zaczęli się rozchodzić. Otworzyłem drzwi. Tańczące w świetle księżycy płatki śniegu przypominały srebrne motyle.

9 GRUDNIA

Cmentarz zimą nie przypomina miejsca żałoby. Kojarzy mi się raczej z tym nowym niepokalanym światem, wolnym od ziemskiego brudu i nieładu. Biel, biel, wszędzie nieskażona biel, rozświetlona promieniami grudniowego słońca. Figury przybrane w białe szaty strzegą białych wiecznych chat, niby dobre anioły. I ta dziwna cisza, jakby za murem nie tętniło codzienne życie.

Po niedzielnym nabożeństwie wybraliśmy się na grób ciotki. Postanowiliśmy też poszukać kamiennego kopca, kryjącego szczątki Bettiny.

- Nadal trudno mi uwierzyć w to, co mówiła wczoraj ciotka - w głosie Marylki czuć było dezaprobatę - chyba że jej matka, wówczas mała dziewczynka, zobaczyła kogoś lub przynajmniej coś usłyszała.

Dzieci czasem wiedzą więcej niż chcą powiedzieć.

- To bardzo możliwe - odparłem - była prawdopodobnie w tym samym pokoju. Ktoś jednak mógł ją postraszyć, że spotka ją podobny los, więc wołała milczeć, a potem szybko wyjechała.

- Ale kto mógłby tego dokonać? Masz jakiś pomysł?

- Wspominałaś o zwolnionej przez Antoniego służącej. Może to akt zemsty ze strony rozgoryczonej dziewczyny?

- Mało prawdopodobne. Antoni dał jej na pewno dobre referencje, by zatuszować sprawę.

- Znalazła więc pracę w innym domu i po problemie. Mógł jej nawet zapłacić za milczenie.

- To już naprawdę nie wiem. A tak na marginesie, to nie żal mi

Bettiny. Ostatecznie zasłużyła na karę.

- Jesteś okropny - uderzyła mnie lekko w ramię. Nagle potknęła się straciła równowagę i runęła na płaski kamienny nagrobek.

- Nic ci nie jest? - podniosłem ją i otrząpiałem ze śniegu. - Siadłam jak na pierzynie, śnieg bywa czasami dobroczynny. Zobaczmy komu zakłóciłam wieczny spokój.

Rękawiczką omiotła resztę śniegu. Płatki zostały w zagłębieniach liter, tworząc wyraźny napis.

TU LEŻĄ

MAGDALENA

Z DZIERZKOWSKICH

WRÓBŁOWA

CÓRKA TOMASZA

I MICHALINY

ur. w RP 1890 zm. w RP 1963.

PROSI O MODLITWĘ

JAN WRÓBEL

MISTRZ MURARSKI

ur. w RP 1885 zm. w RP 1960.

KAMIEŃ TEN POŁOŻYŁ

RODZICOM SYN

- Toż to nagrobek ciotki Magdaleny! Nigdy o nim nie słyszałam.

- Nie dziw się, w tamtych czasach rodzina murarza nie była odpowiednim towarzystwem.

- Czyżby Antoni zapomniał o siostrze - Marylka pokręciła z niedowierzaniem głową.

- Może jej pomagał, nie zapraszał jednak do domu. W każdym razie jego dzieci nie utrzymywały kontaktu z owym synem, bliskim kuzynem. No i tak drogi się rozeszły.

- Może jego potomkowie nadal tu żyją?

- Mijamy się, nic o sobie nie wiedząc, to chcesz powiedzieć. Oni prawdopodobnie wiedzą o łączącym nas pokrewieństwie, ale po tylu latach nie uważają za właściwe tego faktu ujawniać. Zresztą mogli dawno wyjechać. Przed wojną emigracja zarobkowa była równie popularna jak dziś. Możemy jednak palić światło na tym grobie, ostatecznie to dalsi, ale zawsze krewni. A teraz mam propozycję: wracajmy do domu, robi się mroźno.

Opuszczając cmentarz, zerknąłem mimowolnie na tablicę pełną klepsydr. Starsza kobieta trzymała w ręku nową, szukając wolnego miejsca. Chwilę mocowała się z oporną pinezką, która co rusz wypadała na płytki śnieg.

- Pomogę pani - podniosłem i wbiłem w deskę, podziękowała uśmiechem. Spojrzałem na ten szczególnie kawałek papieru.

Roman Wróbel

zmarł nagle 7 grudnia 2010 roku przeżywszy lat 90

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym pw. Wszystkich Świętych w dniu 10 grudnia o godzinie 14

Chciałem spytać o szczegóły nieznajomą, ta jednak niepostrzeżenie zniknęła.

- Powinnam pójść na pogrzeb - odezwała się po dłuższej chwili Marylka - przez wiele lat był naszym głównym dostawcą.

- I to jedyny powód - chciałem, by to zabrzmiało prowokacyjnie.

- Daj spokój - zachnęła się - mrozi mnie na myśl, że mógłby być naszym wujem. Tak na dobrą sprawę nie cierpiałam go. Był taki jakiś... no nie potrafię tego określić.

- Jak ubek na emeryturze - podsunąłem.

- Oj to, to. Paskudny typ.

- Brzydko mówić źle o zmarłych.

- Nic na to nie poradzę, ale na pogrzeb pójdę. A co do pokrewieństwa, to mało możliwe. Wróbel jest popularnym nazwiskiem.

- Możemy to zaraz sprawdzić.

- W jaki sposób?

- Wstąpimy do Stefana. Ma na pewno akt zgonu.

- To chodźmy, przynajmniej jedna zagadka zostanie rozwiązana.

- Właśnie miałem do was dzwonić - Stefan w progu uściśnął nam dłonie.

- Wchodźcie dalej, mam dobrą, rozgrzewającą nalewkę. Wypijemy po naparstku.

- Pozwól, że zgadnę - zapadłem w miękką sofę.

- A co, już wiesz, ale skąd? - jego zdumienie nie miało granic.

- Powiedzmy, że głos z zaświatów, Marylka usiadła przypadkiem na grobie jego rodziców. A więc to prawda?

- Mam akt zgonu. Sprawdziłem jeszcze w księdze chrztów. Marylka była jego chrzestną matką. Miał kilkoro starszego rodzeństwa, które prawdopodobnie poumieralo w dzieciństwie.

- Był żonaty?

- Żona zmarła kilkanaście lat temu. Nie miał dzieci. Pogrzeb załatwiała sąsiadka. Na szczęście do końca nie wymagał opieki. Podobno zmarł we śnie.

- Jeszcze w piątek sprzedał mi porcelanową figurkę dla ciebie. Gdzie właściwie mieszkał?

- W drewnianej chałupie nad Luborzą. Zresztą, nie znałem go. Był podobno niewierzący, więc nie chodził do kościoła. Ale jako ochrzczony, może mieć katolicki pogrzeb.

- Nie chodził do kościoła, więc go przyniosą - zażartowałem - a że jest martwy, to nie ucieknie.

- Marcin, to idiotyczne - westchnęła Marylka. - A może to on denerwował mamę?

- Też pomyśl. Nie przypominał w niczym motyla.

- Mama nie bała się motyli, nawet bardzo lubiła te owady. Natomiast Roman mógł ją szantażować, zmuszać do niekorzystnych transakcji.

- Dziewczyno, to czysta fantazja - Stefan puknął się w czoło - czym ją szantażował? Ciocię, o ile dobrze rozumiałem, nękała jakaś kobieta. Przychodziła stale o jednej porze.

- Szkoda, że wyrzuciłam Joasię, może coś zauważyła.

- Pojadę na stację benzynową - zaproponowałem - i spróbuję coś z niej wyciągnąć.

- Spróbuj, choć przypuszczam, że były to zwidy znamionujące początek choroby.

Paweł Glugla

O zamku w Melsztynie

O melsztyńskim zamku napisano już wiele, w tym również legend i podań, a nawet wierszy. Pozostały ruiny, które kryją wiele tajemnic. Zamek ten, kiedyś cieszący się sławą i estymą popadł w ruinę.

Okazuje się, że kamienie, z których zbudowany był zamek posłużyły zakliczynianom między innymi do budowy domów. Tak więc, nie do końca po zamku nic się nie ostało. Podobnie było z zamkiem Tarnowskich na górze św. Marcina w Tarnowie, gdy materiał (cegły) posłużył w owym czasie częściowo do budowy klasztoru sióstr bernardynek w Tarnowie. Zamek był zniszczony przez najeźdźców (konfederatów, kozaków), a co oni nie zniszczyli, rozgrabili bliżsi i dalsi sąsiedzi.

Poniżej prezentowany tekst pochodzi dokładnie sprzed 115 laty. Dość szczegółowo opisuje zarówno sam zamek, jak i zakliczyńskie okolice.

Przenieśmy się zatem do owego zamku, w którego komnatach niegdyś tętniło życie, a w salach odbywały się, jak pisze autor, liczne zabawy i kipiało wesołe życie.

Pisownię pozostawiam w oryginalnej formie.

„W odległości 3 klm. od Zakliczyna, znajduje się w stronie północno zachodniej Melsztyn po lewym brzegu Dunajca, w nader malowniczym położeniu. Jest to punkt zborny wszystkich wycieczek w tę okolicę, gdzie i natura i przeszłość dziejowa pociąga oczy wszystkich ku sobie. Z rynku zakliczyńskiego widać już pozostałą do dzisiejszego dnia basztę z dawnego zamku melsztyńskiego, która robi imponujące wrażenie na nas, zwłaszcza w dniu pogodnym, a widok ten wspaniały potęguje się jeszcze bardziej przed zachodem słońca, kiedy cała góra z basztą zdaje się unosić z oparami ku przestworom niebieskim, owiana błękitnym nimbusem. Doznajemy wtenczas takiego wrażenia, jak gdybyśmy odrywali się od codziennych zajęć i powszednich wrażeń ku tej świetnej przeszłości naszej ojczyzny, do tych wspomnień, kiedy to orzeł białopióry władał potężnym ramieniem od morza do morza, kiedy na naszych górach wznosiły się siedziby potężnych rycerzy polskich, gotowych na każde skinienie swego monarchy w obronie granic nie zepsutej jeszcze obcymi wpływami Polonii. Promienie zachodzącego słońca, wciskające się do okien baszty melsztyńskiej i przedzierające się przeciwnymi oknami ku stronie wschodniej, dodają jeszcze większego uroku temu wspaniałemu obrazkowi, jaki tworzy cała góra,

lasem szpilkowym zaślana wraz z wystającą ku niebiosom na jej barkach basztą. Czerwona tarcza zachodzącego słońca, palące się promienie w oknach baszty, góra otoczona mgłą, cisza zupełna w naturze, zwierciadlana tafia czystego jak kryształ Dunajca, tuż u stóp góry z majestatycznym spokojem płynącego, to wszystko składa się na całość, pełną piękna estetycznego, na całość, pełną efektu malarskiego, a wrażenie to podnosi jeszcze w sercu widza przeszłość dziejową, ta przeszłość może najświetniejsza i to przekonanie, że tu mieszkał jeden z najlepszych synów ojczyzny, ów sławny Spicymir, kasztelan krakowski, prawa ręka w radzie i w boju, małego wzrostem, ale potężnego duchem króla Łokietka.

Miedzy Zakliczynem, a samym Melsztynem rozciąga się piękna osada Wesołów, a za nim widać wielki most drewniany, bardzo starannie urządzony i po bokach dla bezpieczeństwa ścianami zaszalowany, prowadzący przez Dunajec do właściwego miejsca wycieczki - do Melsztyna. Stanąwszy u stóp góry, spostrzega się ruiny dawnej siedziby Spicymira, do której prowadzi podwójna droga, męcząca wprawdzie, ale za to obiecująca sowitą nagrodę dla tych, którzy pokonają trudności fizyczne i staną na samym szczycie góry. Jak wszystkie nasze zamki, tak też i melsztyński miał swój cel obronny i wznosi się nad rzeką. Rzeki nasze, w czasach

nawiązanych stosunków handlowych pomiędzy Węgrami a Słowianami, służyły za drogi handlowe dźwigając na swych barkach tratwy z licznymi towarami. Ponieważ brzegi tych rzek, porośnięte gęstymi lasami, dawały schronienie rabusiom tzw. „raubritterom”¹, przeto należało zasłonić polski handel przed ich napadami, w tym zaś celu budowano zameczki i już Bolesław Chrobry, zdobywszy te okolice na Czechach i zawarłszy z Węgrami układ handlowy, stawiał zameczki nad rzekami w celu obrony handlu polskiego.

Dunajec był również traktem handlowym, to też nie brak mu zameczków, rozsianych nad jego brzegami, a należą do nich: Groń białecki, Gronków, Pieniny, Czorsztyn, Rytró, Muszyna, Grodzisko, tuż pod Starym Sączem, Nowy Sącz, Chelmiec, Gródek, Rożnów, Tropsztyn, Czchów i Melsztyn najpotężniejszy w ich wieńcu.

OPIS ZAMKU

Pierwotny zamek na wysokości 75 m. na skalistej górze, był wybudowany z kamienia surowego, z okrągłą basztą, z której widok rozchodził się ku Wojniczowi i ku Tropiu i dawał możność widzenia płynących Dunajcem karawan kupieckich, którym można było spieszyć z pomocą w każdej chwili, a głęboka fosa, tuż u stóp zamku zalana wodą, utrudniała





przystęp do niego obcym najeżdżcom. Późniejszy zamek, którego szczątki dochowały się do dnia dzisiejszego, stanął prawdopodobnie około r. 1340 przy starym zamczku z ciosanych kamieni, wzmocniony potężnymi basztami, a jedna z nich, do dzisiejszego dnia zachowana, wznosi się w odległości 130 m. od nowego zamku, o 20 m. wyżej od jego posady, mająca być strażnicą nad przylegającym do niego zamkiem. Mury tej baszty, grube przeszło na meter, mieściły w sobie strzelnicę. Niedaleko tej wieży głównej wznosiła się druga niższa, przy której istniała brama wjazdowa, a dalej była fosa głęboka, dzieląca zamek od góry z mostem zwodzonym. Przystęp do zamku był bardzo utrudniony, gdyż od strony Dunajca wznosiła się spadzista góra, której płaska ściana stanowi potężną zapórę przed napadami.

Od strony północnej zabezpieczał zamek mur gruby, poza którym była fosa, napełniona. Strona zatem północna, zachodnia i wschodnia miały zabezpieczenie sztuczne, strona zaś południowa miała naturalną obronę, którą była góra.

Mury, otaczające dziedziniec zamkowy i ściany zamkowe, były zakończone blankami i strzelnicami, z których rażono nieprzyjaciela. Poza mostem zwodzonym na górze, od strony zachodniej wznosi się kościół zamkowy, z którego już niema dzisiaj śladów. Droga, prowadząca do zamku, wila się po stronie północnej ku rzeczce Wieleni i ku kotlinie Dunajca, a za nią rozciągał się potężny parów.

Dawny zamek składał się na podstawie inwentarza z r. 1605

z wielkiego domu, średnich gmachów, kaplicy, ganku z filarami. Do górnych pięter prowadziły kręcone schody. Dziedziniec zamkowy, dziś zarośnięty trawą, wskazuje swymi rozmiarami, iż tu wrzało życie rycerskie i był świadkiem licznych turniejów i ćwiczeń rycerskich. Dziedziniec ten otaczały gmachy piętrowe, gdzie mieściła się siedziba właściciela, sale gościnne. Po przejściu mostu zwodzonego wchodziło się do bramy niższej; po bokach tejże bramy były śmigownice, czyli długie armaty, a nad bramą wjazdową mieścił się herb „Leliwa”. Po prawej ręce była na wyżynie wysoka wieża, z której dotąd stoją trzy ściany. Dziedziniec zamkowy mieścił się poza bramą, długości mniej więcej na 50 m., a szerokości na 20, zamknięty z trzech stron grubym murem z kamieni i cegieł. Czwarty bok dziedzińca stanowił front zabudowań dwupiętrowych. Po stronie wschodniej rozciągał się poza głównym dziedzińcem, drugi mniejszy, otoczony budynkami. Między tymi budynkami była sala niemiecka czyli gotycka, od różnych ozdób gotyckich tak nazwana, gdzie załatwiano różne interesy z oficjalistami i sąsiadami niższego rzędu.

W około dziedzińca wznosiły się filary kamienne, a na nich spoczywał ganek, spodnim nazwany, z którego wchodziło się do mieszkań na pierwszym piętrze. Drugi ganek był przy wielkim domu, który prowadził do długiej sali, przeznaczonej na tańce i większe zabawy. We wschodniej stronie tego drugiego dziedzińca była ostrołukowa brama z herbami, poza którą rozpościerał się trzeci dziedziniec, otoczony murami

z grubego kamienia surowego, gdzie miał być pierwotny zameczek z czasów Chrobrego, wzmocniony przez Spicymira r. 1340. Sale na piętrach w całym zamku były przeznaczone na mieszkania właścicieli, dla ich gości i licznych rezydentów i pokojowców; dolne zaś sale stanowiły mieszkania służby, pachołków, kuchnie, zbrojownie, składy i magazyny. Pod salami rozciągały się olbrzymie piwnice i stajnie na konie. Otwór na dziedzińcu głównym, oszalowany dla bezpieczeństwa zwiedzających, średnicy 2 m., a głębokości 8 m, jest śladem schodów, które prowadziły do olbrzymiej stajni, do dziś dnia zachowanej, a poza tą stajnią wchodziło się do piwnic. Wejście do tych piwnic można jeszcze oglądać, ale za zezwoleniem zarządu miejscowego. Sale zamkowe były wszystkie obszerne i wysokie, z należytym oświetleniem.

W oknach były szyby ze szkła kolorowego, kominki marmurowe rzeźbione, futryny, piece kaflowe z różnymi figurami, ściany złocone, i w każdej sali inaczej malowane, niektóre z obiciami jedwabnymi, na ścianach olbrzymie lustra, obrazy i portrety antenatów, zbroje różnego rodzaju, stropy złocone, kosztowne pajaki ze świecami woskowymi, stoły dębowe długie i wysokie na toczone nogach, krzesła różnych kształtów, obite złoconą skórą lub jedwabną materią.

Oto są ozdoby tych sal, w których rozgrywały się liczne zabawy i kipiało życie wesołe. Do stołu usługiwało mnóstwo służby, a obok państwa zamku snuły się rzesze synów szlacheckich, których tu dawnym zwyczajem oddawano na wyćwiczenie się dworskiej grzeczności.

Seweryn Goszczyński, zmiłowany badacz naszych Karpat i wielbiciel zabytków minionej przeszłości polskiej, zwiedzając Melsztyn w roku 1832, zastał jeszcze w całości wieżę zamkową kwadratową, obwiedzioną wysokim tarasem murowanym, ale już bez pokrycia. Trzy ściany tej wieży były jeszcze zupełne, a czwarta, wyszczerbiona u góry, runęła po wielkich deszczach 1846 roku. Tu spotkał Goszczyński staruszkę, Wojciecha Kareckiego, który umarł w 1841 r., przeżywszy lat 97. Od tego to staruszką dowiedział się Goszczyński wielu szczegółów, które tenże staruszek pamiętał, kiedy zamek był własnością Lanckorońskich. Ten to Karecki opowiadał Goszczyńskiemu o konfederatach, którzy przyczynili się głównie do zniszczenia zamku. Ówczesnym właścicielem Melsztyna był hr. Maciej Lanckoroński, który trzymał stronę z partią królewską, a gdy przybyli tu konfederaci, odjechał ze zamku. Konfederaci ze zemsty, że nie przystał do ich partyi, potłukli okna zamkowe i sprzęty pokojowe, wypili wiele wina, a resztę zabrali, a czego

nie donieśli konfederaci, tego dokonali kozacy.

Konfederaci po jakiejś potyczce z kozakami pod dowództwem Zaręby i Ruszczyca, w liczbie około 40 wpadli na zamek melsztyński już po północy, gdzie zastali staruszkę Wojciecha Paszyca (pochowanego przy kościele OO. Reformatów w Zakliczynie w r. 1771), dawniejszego towarzysza pancernego, marszałka zamkowego.

Prócz niego znaleźli konfederaci kilkoro ze służby dworskiej. Konfederaci, nie mogąc znieść tego, że nie zastali właściciela zamku, który im nie sprzyjał, wystrzelali kilka okien kolorowych, i to o zakład, kto więcej z nich psoty narobi, na urągawisko hrabiemu, który narodowej sprawie nie chce przyjść z pomocą. Dostawszy się do piwnic, wypili wiele wina i innych spirytualiów, zabrali kilka sztuk kulbak i gdyby nie obecność Paszyca, dla którego starszyzna była z wielkim respektem za to, że im opowiadał wiele ze swych wypraw wojennych i raczył ich częstymi kielichami, a w końcu zaopatrzył ich w liczne prowianty, byłiby z pewnością dopuścili się więcej nadużyć, a nawet mieli zamiar podpalić zamek, jak to strażnik, stojący na straży na baszcie, opowiedział p. Paszycowi, który słyszał zmagających się konfederatów. Odeszli więc po północy po obfitych libacjach, wyładowawszy dobrze sakwy prowiantem różnego rodzaju. Najgłośniejszą szkodę wyrządzili w sali głównej, gdzie rozbili wielkie lustro weneckie w bogato rzeźbionych ramach, strzelając w zawody do wróbla, który spłoszony z pola, wpadł do tej Sali przez wybite okno. Prócz lustra, zniszczyli tu kilka portretów rodziny Lanckorońskich, które podziurawiono w sposób barbarzyński. Dalszych szkód zabronił pijanym towarzyszom Zaręba, a słuchać go musieli, gdyż wszelki opór karał surowo strykiem lub kulą. Sreber i drobiazgów nie było już w zamku, to też nie miano co zabrać. Powyższe szczegóły, dotyczące pobytu konfederatów w zamku melsztyńskim, zebrał ks. Józef Zajączkowski, proboszcz w Kończyskach, od wiarygodnego świadka, ks. J. Wagnera, w r. 1835, który miał wówczas lat 88, a dożył lat 100.

Ówczesny proboszcz melsztyński, ks. Jachciński, dodaje, że zabrano z piwnic wino beczkowe, butle, miód i wiśniak. Szukano także pieniędzy i amunicji, naruszyli mense w kaplicy zamkowej, nie oszczędzili nawet kłódek i świec.

Ks. Wincenty Balicki, proboszcz w Lisigórze², zwiedzając Melsztyn w r. 1829 opowiada, że pozostała już w ten czas jedna tylko wieża, która stawiała opór wszelkim biurcom czasu i brutalstwu ludzi. Żądza pieniędzy zwabiła tu wielu chciwych i prawdziwym wandalizmem napiętnowanych ludzi, którzy w pogoni i poszukiwaniu za ukrytymi skarbami, zaczęli rujnować mury, dopiero interwen-

cja rządu przeszkodziła temu brutalstwu.

Po roku 1770 zapadła nad zamkiem straszna ponura i głucha cisza, po pełnej gwaru życia przeszłości w murach zamkowych. Rodzina Lanckorońskich nie wróciła tu już więcej. Z gości nikt tu nie zajrzał, służba rozleciała się, kosztowne meble, kobierce, zbroje i pamiątki po przodkach przepadły gdzieś na marne, nie przebaczone nawet i murom, które zaczęto powoli rozbierać, i wiele jest domów, zwłaszcza w Zakliczynie, powstałych z tych rozkradzionych kamieni, widać je w ścianach stodół i stajen wieśniaczych, z ciosów melsztyńskich powstały zabudowania dworskie w okolicy, kościół i browar w Domosławicach. W braku murów rzucono się na wieżę, rozbierając górne jej części, którą uratował od zniszczenia dopiero hr. Lanckoroński w roku 1879, umacniając trzy pozostałe ściany ankrami żelaznymi i pokryto je kamieniami płytami, kładzionymi na cement i wapno, by te uchronić od deszczu. W latach 1884 i 1885, zaczęto więcej myśleć o zabezpieczeniu tej drogocennej pamiątki.

Ponieważ stojąca chata wieśniacza pośród zamczyska przeschadzała dalszym poprawkom, musiano tę chatę usunąć, ale tu napotkano na wiele trudności, gdyż chłop uważał się za prawego dziedzica tej chatki i nie chciał się usunąć. Trudność tę usunięto tym sposobem, że wystawiono porządną dom i całe gospodarstwo chłopu i dodano mu jeszcze spory kawał gruntu do tego. Po usunięciu tedy Kilana, gdyż tak się ów włościanin nazywał, uporządkowano dziedziniec główny na zamku, a w pobliżu wieży i muru z dawnymi strzelnicami wystawiono schronisko drewniane na ciosowej podstawie, a przy tej restauracji odkryto resztki murów zamkowych, które od strony północnej były przywalone gruzem i zielskiem, odkryto sklepienia piwnic zamkowych, stajnie i schody kamienne. Od strony północnej urządzono też dwie bramy dojazdowe i ułatwiono przystęp do wnętrza przez wyrównanie ścieżek i poręcz³. Kiedy zamek przeszedł w ręce nowego nabywcy, pełnomocnik hr. Karola Lanckorońskiego, p. Noel zaznaczył, że życzeniem jest hrabię, aby jako dobry patryota, oszczędzał te ruiny od ostatniej zagłady⁴.

¹ Od tego nazwa „rabacja”.

² Chodzi o Lisią Górę (tak wówczas pisano nazwę tejże miejscowości).

³ *Wrażenia z wakacyj. Melsztyn i jego okolice*, „Ilustrowany Głos Narodu” z dnia 25 października 1902, s. 2-4.

⁴ *Wrażenia z wakacyj. Melsztyn i jego okolice*, „Ilustrowany Głos Narodu” z dnia 31 października 1902, s. 1.

Mukowiscydoza codzienna walka o oddech

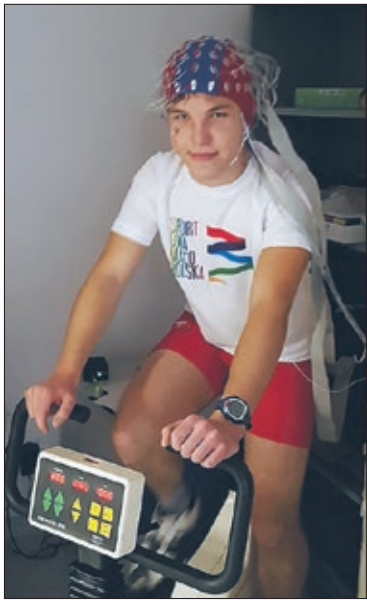


Podaruj Wiktorii 1% podatku

Przeznacz 1% podatku: Polskie Towarzystwo
Walki z Mukowiscydozą nr KRS 0000064892
koniecznie z dopiskiem 65/2008 Wiktoria Zięba.
Podaruj Wiktorii oddech, podaruj życie.

Żużlowiec z Wesołowa na rozdrożu

Dawid Matura, utalentowany żużlowiec z Wesołowa, mimo pewnych perturbacji w sportowej karierze, wszak ukończywszy szkołę średnią, tj. technikum na ul. Szujskiego w Tarnowie, przystępował do egzaminu dojrzałości, zdając maturę (nazwisko zobowiązuje!) z bardzo dobrym skutkiem. Perturbacje dotyczą też problemów finansowych, które nie pozwoliły mu przystąpić do kadry klubowej Unii Tarnów czy też do wypożyczenia do sekcji w niższych klasach. Wiadomo, że trzeba sporo inwestować w sprzęt i inne elementy, kwoty te zwracają się dopiero po dobrych występach na torze.



Dawid na ergometrze w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. fot. Tomasz Ligęza

- Od jesieni 2015 roku zacząłem się intensywnie uczyć, regularnie chodziłem do szkoły, co wiązało się z zawieszeniem kombinezonu żużlowego na kołek (w poprzednich klasach różnie to bywało właśnie ze względu na treningi i i zawody), a także zacząłem uczęszczać na korepetycje z kilku przedmiotów m.in. do Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży KANA w Tarnowie i do kilku korepetytorów prywatnie – mówi Dawid. - Włożony trud, wysiłek, energia, poświęcony czas pozwoliły na dobrym poziomie zdać wszystkie egzaminy maturalne w maju 2016 roku, a ustny język polski zdałem najlepiej z klasy.

11 października 2015 r. zdążył jeszcze wziąć udział w imprezie charytatywnej w Szerzynie o nazwie: II Integracyjna Spartakiada Dzieci i Młodzieży, by w końcu skupić się na przygotowaniach do matury, którą zdał tak pomyślnie.

Dawid stara się zachować kondycję i łączność ze światkiem żużlowym. Jesienią ubiegłego roku poddał się badaniom dotyczącym wpływu wysiłku fizycznego na mózgowie procesy przetwarzania informacji. Składały się one z III etapów:

Etap I polegał na selekcji uczestników projektu na podstawie przebytych badań specjalistycznych.

Na etap II przypadła jedna sesja w Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie. Wymagała ona przebycia testu wydolności tlenowej VO2 MAX, podczas którego na podstawie m.in. maksymalnego poboru ilości powietrza przez płuca czy osiągniętego progu mleczanowego wyznaczano aktualnie maksymalne możliwości organizmów uczestników projektu.

Etap III składał się z trzech sesji w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

- Na podstawie przebytego testu wydolności tlenowej – wyjaśnia zakres sesji – ustalano intensywność wysiłku na ergometrze w watach (W). Każdej sesji towarzyszył inny stopień intensywności jazdy. Po wysiłku w każdej sesji, przystępo-

wano do rozwiązywania psychologicznych zadań komputerowych, podczas których była mierzona aktywność mózgu przy użyciu encefalografu (EEG). Nie obyło się też bez szeregu innych standardowych testów psychologicznych czy kwestionariuszy. Zaprocentowało żużlowe doświadczenie, bo podobne przechodziłem w 2012 r. w Mościckim Centrum Medycznym przed egzaminem na licencję żużlową, a także w 2015 r. przed sezonem w Krośnie, kiedy to po jednym z treningów, gdzie wybiegaliśmy i zbiegaliśmy po wyciągu narciarskim na Lubince oraz boksowaliśmy, moją formę psychiczną sprawdzał trener Mirosław Cierniak. Wtedy wypadłem dobrze i mam nadzieję, że teraz też. Obecnie naukowcy zajmują się analizami i interpretacją i już niedługo mają być zaprezentowane wyniki oraz wnioski. Badania koordynował kier. Tomasz Ligęza.

Wcześniej, bo 22 kwietnia, złożył egzamin w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich (SEP), oddziale w Tarnowie i zdobył uprawnienia do obsługi, konserwacji, remontów i montażu urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych o napięciu do 1kV. W dniach 17-19 marca promował szkołę na Festiwalu Zawodów w Krakowie, w hali Expo na ul. Galicyjskiej. Były to targi edukacyjne organizowane przez Województwo Małopolskie dla uczniów szkół gimnazjalnych, na których można zapoznać się z ofertą około 100 szkół średnich z regionu (z udziałem ZSP w Zakliczynie).

- Ostatni egzamin maturalny miałem 19 maja, a już 25 maja rozpocząłem pracę na trzy zmiany jako operator tokarek i frezarek sterowanych numerycznie w niemieckiej firmie Lenze na ul. Kochanowskiego w Tarnowie – jak widać Dawid płynnie przeszedł z edukacji do pracy zawodowej, unikając – jak to często po szkole bywa – rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy.

Mimo chwilowego rozbratu z żużlem, udało mu się w czerwcu 2016 roku, dzięki znanemu żużlowcowi – Stanisławowi Burzy z Zalasowej, który często służył

mu pomocą i radą, załapał się na zawody w Rumunii, uczestniczył w Memoriale Pavla Ionela.

- 17 czerwca 2016 roku w piątek pojechałem do pracy spakowanym samochodem z motocyklem wraz z całym osprzętem. Pracowałem od 14 do 22, w tym tygodniu miałem na drugą zmianę. Po skończonej pracy, zatankowałem samochód i pojechałem do Stanisława Burzy do Zalasowej, u którego zastałem młodego zawodnika z Ukrainy – Maxima Rososhchuka. Wcześniej ustaliliśmy, że pojedziemy razem, żeby zmniejszyć koszty wyjazdu (około 850 km z Zalasowej w jedną stronę). Maxim dość często przebywa u Staszka, bo chce dostać angaż w polskiej lidze, trenuje w Tarnowie i Rzeszowie – opowiada Dawid. - Pakowaliśmy się, w aucie mogły się zmieścić dwa motocykle, więc każdy z nas wziął po jednym, bez zapasowych. Pakowanie chwilę nam zajęło i wyjechaliśmy po 1 w nocy. Była też z nami Magdalena Goc, która zasiadała za kierownicą samochodu, i tak kierowaliśmy nim we trójkę, co jakiś czas się zmieniając. Magda pomagała nam też na zawodach, w miarę możliwości wcielając się w rolę mechanika. Jadąc, napotkaliśmy na utrudnienia drogowe, trochę czasu też zajmowały przejścia graniczne i tak droga zajęła nam prawie 15 godzin. W zawodach zdobyłem 5 punktów i zająłem 11 miejsce. Pieniądze od organizatorów pozwoliły na pokrycie kosztów naszego przejazdu, a w poniedziałek do pracy miałem na 22 i zdążyliśmy wrócić.

Jak już wspomnieliśmy, Dawida w pewnym momencie ograniczały finanse, brak sponsorów i... stałego zatrudnienia, co spowodowało regres w karierze sportowej.

- Od tamtego czasu nie startowałem nigdzie, a po trzech miesiącach pracy dyrekcja nie zawarła ze mną nowej umowy. Na przeszkodzie stoją problemy finansowe. Do tej pory finansowanie wyglądało w następujący sposób: 70% od taty, 22% od sponsorów i innych źródeł, 8% to pieniądze z klubów. Na każdy sezon, aby jeździć na wyso-

kim poziomie trzeba mieć dwa nowe motocykle, a to koszt ok. 80 tys. zł. Ich eksploatacja w trakcie sezonu (wymiana zużytych części, opon, zakup olejów i lubrykantów) kosztuje dalsze 50 tys. zł. Do tego dochodzi kwestia zatrudnienia mechanika, dobrego w swoim fachu – kolejne 24 tys. zł na rok oraz wszelkie pozostałe koszty związane z zatrudnieniem pracownika. Do tego dochodzą kwestie utrzymania samochodu, zakupionego wcześniej z prywatnych pieniędzy do przewozu motocykli; ubioru, ochrona, kasku; dojazdów i jeszcze kilku innych rzeczy. Tak na dobrą sprawę to 250 tys. zł trzeba mieć zabezpieczone na sezon, aby spać spokojnie. Uszczupliły się wszelkie domowe i rodzinne oszczędności, mojego tatę zwolnili z pracy, a żaden bank nie udzielił mi kredytu.

Kolejnym problemem okazują się treningi: - W Tarnowie mogę trenować maksymalnie 20 minut tygodniowo, bo co prawda są dwa treningi po 2 godziny, ale na każdym jest kilkunastu zawodników, a tor trzeba równać, polewać i tak naprawdę czystej jazdy to tylko tyle jest. Na każdy trening zamawiana jest karetka z lekarzem na ściśle określony czas, torowistrze wraz z ciągnikiem i polewaczką, potrzebna jest obsada trenerska, metanol, a tor po każdym treningu wymaga kilkogodzinnej pielęgnacji, aby przygotować go na następny. Może to stanowi problem dla klubu, aby tych treningów było więcej. My, juniorzy, wobec tego musimy jeździć na treningi do Krakowa, Rzeszowa, Krosna. A to zwiększa koszty i praktycznie cały dzień jest się poza domem, a nad motorami trzeba kilkanaście godzin spędzić, aby przygotować je na każde kolejne jazdy, a żadnego z nas nie stać, by ryzykować zatarciem silnika.

Co ciekawe, Maturowie, ojciec i syn, myśleli o założeniu toru... w Wesołowie.

- Kiedyś były przymiarki, aby zrobić tor żużlowy w Wesołowie-Pobrzeżu. Było to na przełomie 2012 i 2013 r. Plany w dość zaawansowanym stadium, bo zostało

wydzierżawione pole na rok, a sam teren oglądał pan Błażej Migdał, właściciel firmy Mig-Bud, specjalista od prac ziemnych. Zakończyło się to jednak fiaskiem, ponieważ teren był lekko pochyły i wyboisty. Motocykl żużlowy posiada tylko jeden amortyzator – przedniego koła. Specyfiką jest to, że na jazdę ślizgiem kontrolowanym przy pełnych obrotach maszyny, tor musi być płaski jak stół. Gdy ten warunek nie jest spełniony, motocykl robi się niesterowny, a często takie sytuacje kończą się upadkami. Żużel to nie jest cross. Pan Migdał zakomunikował, że aby to pole doprowadzić do takiego stanu musiałby wjechać specjalistyczny sprzęt, a to są już koszty w tysiącach złotych, na które wtedy nie mogłem sobie pozwolić. Posłaliśmy w oranie, bronowanie, ubijanie, lecz później te prognozy się sprawdziły, że nie dało się jeździć profesjonalnie. Taki prywatny i odpowiedni tor ma Janusz Kołodziej, a Jacek Rempała, ojciec śp. Krystiana, ma prywatny tor crosowy (żeby nie wspomnieć nie istniejącego już „wiejskiego toru”, prywatnego klubu Victoria Rolnicki Machowa - przyp. red.). Kto wie, może w Zakliczynie powstanie kompleks sportów motorowych z prawdziwego zdarzenia. Miejsce, gdzie upust emocjom mógłby dać każdy mieszkaniec gminy Zakliczyn. Na quadzie, crossie, samochodem terenowym, a może i na motocyklu żużlowym. Widzę, że polityka PiS-u jest prozdrowotna, a szarże na drogach publicznych często, niestety, kończą się kalectwem lub śmiercią, nie mówiąc o uszkodzeniach mienia. Może i dałoby się przeprowadzać charytatywne akcje typu Nocna Jazda? Wbrew pozorom, poza torem żużlowym nie byłoby to takie trudne do zrobienia. Miałem okazję się o tym przekonać, bo oglądałem z boku takie przedsięwzięcia. Swoistym kamieniem węgielnym byłoby pozyskanie terenu. Nie załamuję się jednak, tylko jeszcze bardziej zakasałem rękawy do pracy. Chcę podkreślić, że swoistą inspiracją do działania jest dla mnie Nasz Burmistrz – pan Dawid Chrobak. Efekty jego pracy widzę gołym okiem, słysząc o tym w radiu, telewizji, Internecie – bardzo mi to imponuje. Uważam, że jesteśmy żywymi świadkami ogromnego i bardzo szybkiego postępu jakiego w Naszej Gminie jeszcze nie było – uważa żużlowiec z Wesołowa. - Obecnie w Tarnowie jest forsowany pomysł budowy dwóch nowych stadionów. Rozmowy są ciężkie, często publiczne, a jedną ze stron jest Urząd Miasta Tarnowa i Radni Miejscy. Muszę tutaj pochwalić prezesa klubu, pana Łukasza Sadego, który stanowczo opowiada się za tym rozwiązaniem, bo z kolei miasto ze względu na ograniczony budżet chciałoby wybudować tylko jeden stadion dla dwóch dyscyplin. Tak jest obecnie i nawiasem mówiąc, żaden z klubów nie może spełnić do





Nieźle zawody w Rumunii

końca wymogów regulaminowych. Jest po prostu ciasno. Klub piłkarski nie może podołać wymogom PZPN-u, a klub żużlowy wymogom PZM-otu.

Dawid Matura udziela się też na niwie społecznej. W lipcu 2016 r. zorganizował turniej, w ramach Dni Zakliczyna, z wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym z udziałem Ochotniczej Straży Pożarnej oraz funkcjonariuszy Policji.

- Była to pewna namiastka większego projektu, ponieważ 28 listopada założyłem markę „Zdrowie Zakliczyn”. Zapraszam do odwiedzania jej profilu na facebook-u.

Z tym przedsięwzięciem wiąże się studia, które podjął jesienią. Od 1 października 2016 r. jest zaocznym studentem Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego na kierunku dietetyka, a zaraz na drugi dzień wybrano go na starostę roku. Wszystkie egzaminy zdał w pierwszym terminie, uzyskując jedną z najlepszych średnich.

- Będę się bardzo mocno starał, aby zostać stypendystą gminy Zakliczyn. Liczę na wsparcie pana Burmistrza. Na łamach Głosiciela chcę też podziękować panu Jackowi Grzegorzcykowi, któremu bardzo dużo mu zawdzięczam. Pan Jacek to człowiek-encyklopedia i orkiestra, wszechstronny technik, bo i elektryk, i mechanik, o czym miałem okazję się wielokrotnie przekonać. Jestem pewien, że gdybyśmy żyli w trochę wcześniejszych czasach (XIX i XX wiek) to dziś nie mówilibyśmy o Gottliebie Däumler

(Daimler), jako o jednym z założycieli ekskluzywnej marki Mercedes-Benz, tylko o panu Jacku Grzegorzcyku z Zakliczyna. Chapeau bas! Chcę też podziękować pani Anecie Kaczor - nauczycielce ZSPiG w Zakliczynie oraz nauczycielowi ZSP w Zakliczynie - panu Edwardowi Ogonkowi. Najbardziej chcę podziękować moim rodzicom: za największe wsparcie finansowe, za niezłomną wiarę we mnie oraz bezgraniczną miłość.

Inne ważne przedsięwzięcia z udziałem aktywnego Dawida Matury.

- W grudniu zeszłego roku, dzięki współpracy z zakliczyńskimi przedsiębiorcami tj. z panią Renatą Starostką, z serwisem „U Żaby”, ze sklepem Elvago w C.H. Pryzmat oraz siłownią „Wake Up!” udało się przeprowadzić pilotażową akcję „Nie dla czadu”. W naszej gminie zostało rozprawdzonych kilkadziesiąt kalendarzy z instruktażem, jak chronić się przed czadem i co robić w przypadku zatrucia. Cała akcja odbyła się pod czujnym nadzorem miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z prezesem panem Maciejem Gofronem na czele oraz z komendantem gminnym OSP panem Łukaszem Łachem. Mocno w akcję włączyła się także drużna Agnieszka Martyka. W lutym wziąłem udział w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” na trasie 11 800 m. Dystans przebiegłem w czasie 1 godziny i 40 sekund. A przede mną kolejne plany i cele.

Marek Niemiec
fot. arch. D. Matura



Dawid nie powiedział jeszcze ostatniego słowa

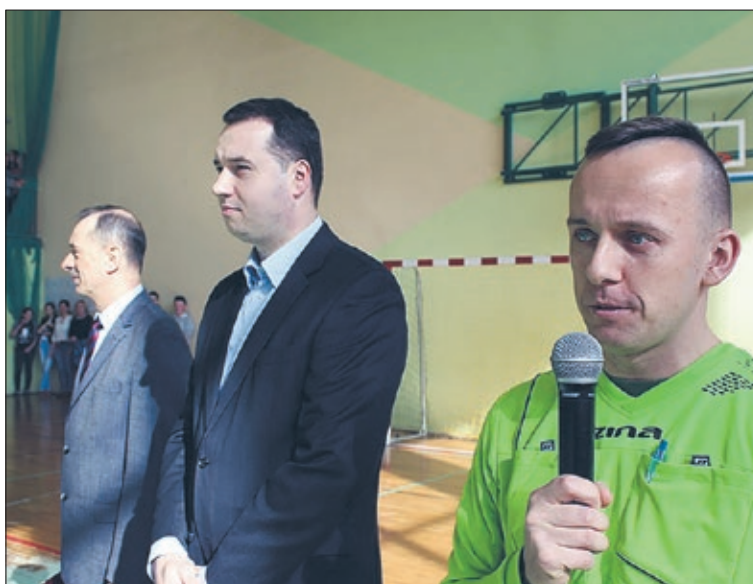
Strażacy ponownie triumfują w wiosennym turnieju



Siedem ekip na starcie w turnieju

OSP Zakliczyn kolekcjonuje puchary. Po zeszłorocznym zwycięstwie w turnieju „Witamy wiosnę” i przejściu na własność przechodniego pucharu Dyrektora Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie (po trzykrotnym triumfie), w tym roku, w pierwszy dzień wiosny, wywalczyli ponownie pierwsze miejsce i nowe trofeum ufundowane przez dyr. Józefa Gwiżdża.

W „dniu wagarowicza” trybuny bynajmniej nie były puste. Z daleka widoczni i słyszalni fani ministrantów z LSO i uczniowie ZSPiG. Wtórowała im głośna syrena strażacka.



Zawody sędziował Szymon Wiśniowski

W turnieju, otwartym przez burmistrza Dawida Chrobaka, który ufundował do puli nagród dwie piłki, zagrały następujące ekipy: Parafia i Klasztor pw. Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie, Parafia pw. św. Idziego opata w Zakliczynie, Ochotnicza Straż Pożarna w Zakliczynie, Nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie, Rada Rodziców Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, Uczniowie Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, Nauczyciele Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie.

W tym roku zabrakło drużyn Samorządowców i, od dłuższego już czasu, Policjantów. Reaktywacja posterunku policji w Zakliczynie

być może przyczyni się do udziału funkcjonariuszy w wiosennym turnieju w przyszłym roku. 10-minutowe mecze sędziował arbiter KS Tarnów – Szymon Wiśniowski. Najlepszym strzelcem okazał się piłkarz Dunajca i zarazem nauczyciel WF - Łukasz Steć. Najlepszym bramkarzem został Kacper Ludwa z OSP Zakliczyn.

Wyniki meczów: Parafia i Klasztor pw. Matki Bożej Anielskiej - OSP Zakliczyn 1:3, Nauczyciele ZSPiG Zakliczyn - Parafia pw. św. Idziego 3:3, Uczniowie ZSPiG - Nauczyciele ZSP Zakliczyn 1:3, Rada Rodziców ZSPiG - Parafia i Klasztor MBA 5:0, OSP Zakliczyn - Nauczyciele ZSPiG 3:2, Parafia pw. św. Idziego - Uczniowie ZSPiG 4:1, Nauczyciele



Ex-pierwszoligowiec Hutnika Kraków Leszek Krackiewicz

ZSPiG - Rada Rodziców ZSPiG 3:1, Uczniowie ZSPiG - OSP Zakliczyn 0:0, Nauczyciele ZSP - Parafia pw. św. Idziego 1:2, Parafia i Klasztor MBA - Nauczyciele ZSPiG 2:4, Rada Rodziców ZSPiG - Uczniowie ZSPiG 3:3, OSP Zakliczyn - Nauczyciele ZSP 3:2, Uczniowie ZSPiG - Parafia i Klasztor MBA 2:1, Nauczyciele ZSP - Rada Rodziców ZSPiG 0:2, Parafia pw. św. Idziego - OSP Zakliczyn 0:2, Nauczyciele ZSPiG - Uczniowie ZSPiG 3:3 Parafia i Klasztor MBA - Nauczyciele ZSP 1:3 Rada Rodziców ZSPiG - Parafia pw. św. Idziego 2:1, Nauczyciele ZSP - Nauczyciele ZSPiG 3:4, Parafia i Klasztor MBA - Parafia pw. św. Idziego 2:2, OSP Zakliczyn - Rada Rodziców ZSPiG 1:1.

Końcowa tabela:

- 1 miejsce - Ochotnicza Straż Pożarna w Zakliczynie 13 pkt.
- 2 miejsce - Nauczyciele Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie 11 pkt.
- 3 miejsce - Rada Rodziców Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie 11 pkt.
- 4 miejsce - Parafia pw. św. Idziego opata w Zakliczynie 8 pkt.
- 5 miejsce - Nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie 6 pkt.
- 6 miejsce - Uczniowie Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie 6 pkt.
- 7 miejsce - Parafia i Klasztor pw. Matki Bożej Anielskiej OO. Franciszkanów w Zakliczynie 1 pkt.

Tekst i fot. Marek Niemiec



Inauguracyjny mecz Strażaków i Franciszkanów

Skra Zakliczyn zwycięża w pierwszej edycji Ligi o Puchar Burmistrza

Rozgrywki Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn rozpoczęły się 17 grudnia 2016 r. Uroczyste otwarcie ligi przez głównego pomysłodawcę - Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn Dawida Chrobaka oraz Gminnego Organizatora Sportu SZS Ryszarda Okońskiego nastąpiło w hali sportowej Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, po czym odbyła się I runda rozgrywek. Ostatecznie w rywalizacji brało udział 8 drużyn, które rywalizowały systemem „każdy z każdym”.

1. Samorząd Gminy Zakliczyn - kapitan Dawid Chrobak
2. Czarni Absolwenci - kapitan Magdalena Duda
3. Wojnickie Orły - kapitan Patryk Karpiel
4. Beer Force One - kapitan Jarosław Pyrek
5. STS Zakliczyn (Siatkarze Trzeciego Sortu) - kapitan Przemysław Styrkosz
6. Skra Zakliczyn - kapitan Mariusz Fior
7. Awaria Stróże - kapitan Iwona Średniawa
8. Na Trzy - kapitan Kazimierz Socha

Grali m.in. burmistrz Dawid Chrobak, wiceburmistrz Dawid Drukała, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Okoński i nauczyciel Szkół Podstawowych w Gwoźdźcu i Wróblowicach Łukasz Steć - w drużynie Samorządu Gminy Zakliczyn. W pozostałych ekipach pojawiały się często też znane w środowisku osoby. W drużynie Na Trzy występowali m.in. znany rzeźbiarz Stanisław Socha, jego brat Kazimierz - przedsiębiorca, radny Rady Gminy w Gromniku Andrzej Grzyb z rodziną czy dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzozowej Bolesław Buratowski z małżonką i synem. Drużyna Skry Zakliczyn miała skład najbardziej eksportowy, gdyż grali w niej zawodnicy z Zakliczyna, Jastrzębi, Filipowic, Mikołajowic, Złotej, Porąbki Uszewskiej, Słonej i Tarnowa. Beer Force One to drużyna skupiona wokół zawodniczek i zawodników z ulicy Ofiar Katyń: Motaków, Pyrków i Klimów. Jej skład uzupełniali znany fotografik Maciej Przeklasa i kapelmistrz Dętej Orkiestry Strażackiej z Filipowic Dominik Malik. Drużyna Czarnych Absolwenci, która miała w swoim składzie najwięcej kobiet obok drużyny Na Trzy, składała się z byłych absolwentek i absolwentów Gimnazjum w Zakliczynie, a obecnie część drużyny to strażacy OSP Zakliczyn oraz przedstawiciele Liturgicznej Służby Ołtarza z Parafii Matki Bożej Anielskiej, a także siostry Karpiel z Zawady Lanckorońskiej, znane już w gim-



W październiku rusza kolejna edycja ligi

nazjum sportsmenki i ich koleżanki. Awaria Stróże i STS Zakliczyn (Siatkarze Trzeciego Sortu) to drużyny, które amatorsko i dla przyjemności grają już od dłuższego czasu w hali LKS-u w Zakliczynie (STS) z Przemkiem Styrkoszem i jego żoną na czele, i w sali gimnastycznej w Stróżach (Awaria), z Iwoną Średniawą czy byłym bramkarzem Orła Stróże Dariuszem Bagińskim. Stawkę uzupełniła drużyna naszych gości z gminy Wojnicz, którą tworzyli zawodnicy z Sukmanią, Łoponia, Roztoki oraz ich przyjaciele ze Zgłobici i Łętowic, w większości uczniowie maturalnej klasy ZSLiT w Wojniczu, a także ich nauczyciel Janusz Kuboń, znany w regionie trener piłkarski. Turnieje rozgrywane były w soboty i cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności.

Wyniki:

Samorząd Gminy Zakliczyn - Awaria Stróże 25-18, 25-9; Skra Zakliczyn - Wojnickie Orły 25-13, 25-15; STS Zakliczyn - Na Trzy 25-22, 25-16; Beer Force One - Czarni Absolwenci 25-21, 25-21; Na Trzy - Samorząd Gminy Zakliczyn 19:25, 5:25; Na Trzy - Czarni Absolwenci 25:21, 25:23 Czarni Absolwenci - Samorząd Gminy Zakliczyn 21:25, 14:25; Wojnickie Orły - Awaria Stróże 25:19, 25: 21; Beer Force One - Awaria Stróże 25:19, 25:10; Beer Force One - Wojnickie Orły 25:22, 25:19; Czarni Absolwenci - Skra Zakliczyn 17:25, 15:25; STS Zakliczyn - Czarni Absolwenci 25:21, 25:19; STS Zakliczyn - Skra Zakliczyn 16:25, 15:25; Awaria Stróże - Skra Zakliczyn 8:25, 9:25; Awaria Stróże - Na Trzy

25:21, 25:17; Na Trzy - Skra Zakliczyn 10:25, 5:25; Na Trzy - Beer Force One 19:25, 16:25; Wojnickie Orły - Czarni Absolwenci 25:21, 23:25, 15:7; Wojnickie Orły - Na Trzy 25:16, 25:15; STS Zakliczyn - Beer Force One 16:25, 18:25; Awaria Stróże - Czarni Absolwenci 21:25, 16:25; Awaria Stróże - STS Zakliczyn 21:25, 20:25; Samorząd Gminy Zakliczyn - STS Zakliczyn 25:23, 25:20; Wojnickie Orły - STS Zakliczyn 25:16, 25:23; Wojnickie Orły - Samorząd Gminy Zakliczyn 24:26, 25:17, 2:15; Skra Zakliczyn - Beer Force One 15:25, 25:19, 15:9; Samorząd Gminy Zakliczyn - Beer Force One 21:25, 29:27, 15:13; Skra Zakliczyn - Samorząd Gminy Zakliczyn 25:22, 25:22.

Tabela końcowa:

1. Skra Zakliczyn 7 7 0 14-1 355-220 +135
2. Samorząd Gminy Zakliczyn 7 6 1 12-4 367-295 +72/1,244/
3. Beer Force One 7 5 2 12-4 368-301 +67/1,223/
4. Wojnickie Orły 7 4 3 9-6 333-321 +12
5. STS Zakliczyn 7 3 4 6-4 297-319 -22
6. Czarni Absolwenci 7 1 6 3-12 296-350 -54
7. Awaria Stróże 7 1 6 2-12 241-338 -98
8. Na Trzy 7 1 6 2-12 231-344 -113

25 marca br. po rozegraniu ostatnich trzech meczów nastąpiło oficjalne zakończenie rozgrywek Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn i wręczenie pucharów, medali, dyplomów

i nagród rzeczowych. Puchar dla zwycięskiej drużyny oraz część nagród rzeczowych ufundował Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Dawid Chrobak, medale i puchary dla pozostałych drużyn Międzyskolny Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Gulon, a nagrody rzeczowe dla trzech najlepszych drużyn firma SUFIGS, właściciel nowo otwieranego marketu budowlanego



Ekipa Samorządowców z burmistrzem Chrobakiem zajęła drugie miejsce

MRÓWKA. Wręczali je Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Dawid Chrobak, Gminny Organizator Sportu Ryszard Okoński i sędzia Małopolskiego Związku Piłki Siatkowej Józef Chochorowski, który poprowadził większość turniejów.

Obok niego sędziowali również arbitrzy Małopolskiego Związku Piłki Siatkowej - Ewa Stolarz i Dariusz Stańczyk, którym organizatorzy składają serdeczne podziękowania za pomoc przy przeprowadzeniu pierwszej edycji Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn. Szczególne słowa podziękowania składają również na ręce Urszuli Świerczek, trenerki UKS Jedynka Tarnów za pomoc w organizacji ligi oraz uczniów Gimnazjum w Zakliczynie - Rafała Sochy, Marcina Dolasińskiego i Daniela Świątek-Chudzio za obsługę techniczną poszczególnych turniejów.

Składy drużyn:

Skra Zakliczyn - Agnieszka Mortek, Mariusz Fior, Mariusz Kot, Norbert Zając, Kamil Jewuła, Dominik Gajec, Piotr Niemiec, Michał Kluza, Kamil Kot.

Samorząd Gminy Zakliczyn - Dawid Chrobak, Dawid Drukała, Ryszard Okoński, Łukasz Steć, Marek Tobiasz, Zbigniew Damian, Piotr Okoński.

Beer Force One - Marta Motak, Magdalena Tobiasz, Jarosław Pyrek, Krzysztof Pyrek, Dariusz Pyrek, Grzegorz Motak, Dominik Malik, Maciej Przeklasa, Jacek Klima, Marcin Klima.

Wojnickie Orły - Janusz Kuboń, Patryk Karpiel, Adrian Szydłowski, Kamil Drwiła, Arek Chrapusta, Piotr Laska, Michał Marecik, Marcin Burkot, Rafał Starzec.

STS Zakliczyn /Siatkarze Trzeciego Sortu/ - Dagmara Styrkosz, Magdalena Zelek, Przemysław Styrkosz, Krzysztof Furtek, Maciej Kuczyński, Michał Rojek, Przemysław Cygan, Łukasz Fior, Ireneusz Niemczyński, Radosław Kieroński, Mateusz Malik.

Czarni Absolwenci - Magdalena Duda, Dominika Karpiel, Katarzyna

Karpiel, Katarzyna Cieśla, Patrycja Guzik, Radosław Borowiec, Krystian Kuzak, Szymon Skorupski, Wojciech Malik, Tomasz Soból.

Awaria Stróże - Iwona Średniawa, Daria Teper, Małgorzata Malisz, Danuta Wolak, Dariusz Bagiński, Tomasz Sułkowski, Grzegorz Malisz, Hubert Maślanka, Szymon Drożdż, Tomasz Słowiński.

Na Trzy - Zofia Buratowska, Łucja Grzyb, Eliza Grzyb, Julita Grzyb, Małgorzata Majka, Bolesław Buratowski, Andrzej Grzyb, Michał Buratowski, Stanisław Socha, Kazimierz Socha, Dominik Oleksyk.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie rozgrywkami Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn zapadła decyzja o kontynuowaniu tego przedsięwzięcia i rozpoczęciu II edycji jesienią oraz przeprowadzeniu teraz, w kwietniu, I Edycji Młodzieżowej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn (do lat 18). Wszystkie uczestniczące w I edycji drużyny zadeklarowały udział w kolejnej lidze.

Tekst i fot. Ryszard Okoński



Rozgrywki toczyły się w hali sportowej ZSPiG w Zakliczynie



Szkolne współzawodnictwo



W ostatnim czasie rozegrane zostały zawody szkół podstawowych Gminy Zakliczyn, prowadzone w ramach Małopolskiego Systemu Współzawodnictwa Sportowego Dzieci i Młodzieży prowadzonego pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego Jacka Krupy w piłce siatkowej i piłce ręcznej.

Piłka ręczna szkół podstawowych dziewcząt i chłopców

Dziewczeta i chłopcy rywalizowali o tytuły mistrzów gminy Zakliczyn i prawo awansu na zawody półfinałów powiatowych rozgrywanych w Tuchowie. W kategorii dziewcząt swoje reprezentacje wystawiły Szkoły Podstawowe w Paleśnicy i Zakliczynie. Walka o tytuł i awans była bardzo zacięta i w normalnym czasie zakończyła się wynikiem remisowym 3:3. Zgodnie z przepisami Małopolskiego Szkolnego Związku Sportowego sędziujący zawody Ryszard Okoński zarządził dogrywkę, w której lepsze o jedną bramkę okazały się

dziewczeta ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie, zostając Mistrzyniami Gminy Zakliczyn.

Szkoła Podstawowa Zakliczyn - Szkoła Podstawowa Paleśnica 4:3 - po dogrywce 3:3/

Wśród chłopców cztery drużyny rywalizowały systemem „każdy z każdym”, dominacja uczniów Szkoły Podstawowej w Zakliczynie nie podlegała dyskusji, gdyż w każdym meczu zaaplikowali oni swoim przeciwnikom ponad 10 bramek. Zacięta za to była rywalizacja o miejsca 2-4 i o ostatecznych rozstrzygnięciach decydowało ostatnie spotkanie.

SP Zakliczyn - SP Paleśnica 13:3 (5:2)
SP Gwoździec - SP Filipowice 2:4 (0:2)
SP Zakliczyn - SP Filipowice 13:0
SP Gwoździec - SP Paleśnica 3:5 (0:2)
SP Zakliczyn - SP Gwoździec 18:4 (10:1)
SP Filipowice - SP Paleśnica 3:4 (2:3)

Kolejność:

1. Szkoła Podstawowa Zakliczyn 6 44- 7
2. Szkoła Podstawowa Paleśnica 4 12-19
3. Szkoła Podstawowa Filipowice 2 7-19
4. Szkoła Podstawowa Gwoździec 0 9-17

Piłka siatkowa szkół podstawowych dziewcząt i chłopców

W piłce siatkowej dziewcząt i chłopców do rywalizacji przystąpiło 7 drużyn reprezentujących 4 szkoły podstawowe. Zawody zostały rozegrane systemem „każdy z każdym”, zgodnie z regulaminem Małopolskiego Szkolnego Związku Sportowego do dwóch wygranych setów.

Dziewczeta:

SP Zakliczyn - SP Stróże 14:25, 3:25
SP Paleśnica - SP Stróże 25:4, 25:8
SP Zakliczyn - SP Paleśnica 8:25, 19:25

Kolejność:

1. Szkoła Podstawowa Paleśnica 4 100-39

2. Szkoła Podstawowa Stróże 3 62-67
3. Szkoła Podstawowa Zakliczyn 2 44-100

Chłopcy:

SP Filipowice - SP Stróże 25:19, 25:10
SP Zakliczyn - SP Paleśnica 21:25, 25:12, 9:15
SP Filipowice - SP Paleśnica 20:25, 25:20, 17:15
SP Zakliczyn - SP Stróże 22:25, 25:20, 15:11
SP Zakliczyn - SP Filipowice 18:25, 22:25
SP Paleśnica - SP Stróże 25:19, 11:25, 15:10

Kolejność:

1. Szkoła Podstawowa Filipowice 6 162-129
2. Szkoła Podstawowa Paleśnica 5 163-171
3. Szkoła Podstawowa Zakliczyn 4 157-158
4. Szkoła Podstawowa Stróże 3 131-171

Tekst i fot. Ryszard Okoński

Ubezpieczenia
Navigator

☎ 14 665 26 67
☎ 603 765 656

GALERIA ZAKLICZYN, Rynek 5

KARTA DUŻEJ RODZINY -15%

Czynne:
Poniedziałek - Piątek 8:00 - 15:30
Sobota 8:00 - 11:00

warta. ERGO HESTIA

Gothaer pZU

TUZ Proama

HDI InterRisk VIENNA INSURANCE GROUP

i wiele innych

OLSZAŃSKI
ROZTOKA 40, 32-831 OLSZYNY

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH-SZAMBA

PARAGON LUB FAKTURA DO KAŻDEJ USŁUGI

OPŁATA JEDYNIE ZA RZECZYWISTĄ ILOŚĆ POBRANYCH LITRÓW

ZBIORNIK 10M³

POSIADAMY WSZYSTKIE NIEZBĘDNE UPRAWNIENIA DO WYKONYWANIA DZIAŁALNOŚCI ASENIZACYJNEJ

WYWÓZ TAKŻE W SOBOTY

☎ 669 665 344
☎ 14 66 53 740

WWW.OLSZANSKI.COM.PL

SERWIS SAMOCHODÓW

OSOBYCH

CIĘŻAROWYCH

SERWIS I NAPRAWA KLIMATYZACJI

SERWIS I SPRZEDAŻ OPON

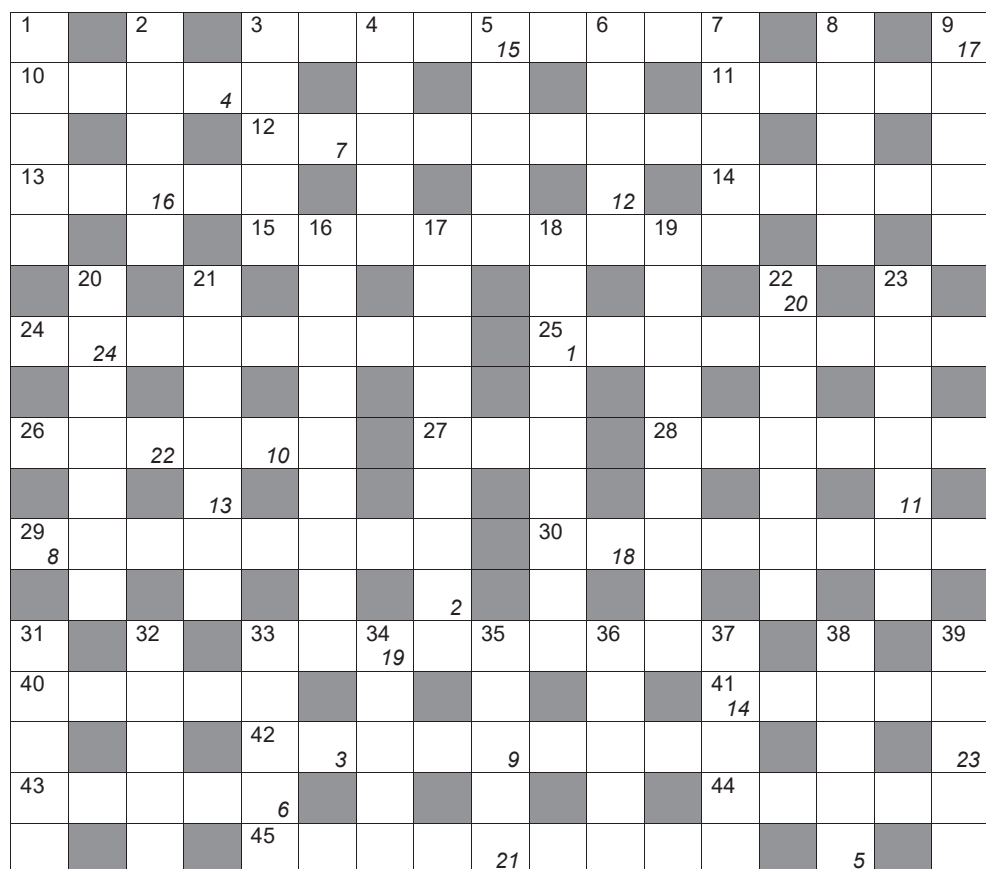
BĄDŹ GOTOWY NA KAŻDY SEZON

PROFESJONALNIE I KOMPLEKSOWO

☎ 697 111 371
☎ 14 67 89 627



KRZYŻÓWKA NR 90



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24				

Poziomo:

- 3) cenna księga
10) bije w piersi
11) dzielnica Gdańska
12) ostatnia wola
13) ptak z czubem
14) rzeka w Afryce
15) imię żeńskie
24) niedaleko Przeworska
25) np. z kurczaka
26) manekin
27) część ożaglowania
28) Sławomir... reżyser
29) wkładana na stopę
30) kuzynka lunety
33) sierść dzika
40) górskie łąki

41) kolega sapera

42) grecka wyspa

43) gat. chwasta

44) z igłą

45) nie pali, nie pije

Pionowo:

- 1) załoga wioślarska
2) zarost na twarzy
3) gat. wełny
4) pierw. chem.
5) firma elektroniczna
6) przedmiot
7) w parze z kotem
8) miasto na Litwie
9) dawne słowo honoru

16) licznik gazu

17) dobytek, mienie

18) ostre narzędzie

19) dwukadłubowiec

20) można w nie wpaść

21) z gatunku kotów

22) embrion

23) dykta

31) ślady

32) gat. kaktusa

33) studencki egzamin

34) rarytas

35) związki chem.

36) wizerunek

37) filmowy żigolak

38) Włodarczyk

39) sznur z pętlą

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą hasło – przysłowie. Treść hasła wraz z kuponem kontrolnym (na marginesie strony) prosimy nadsyłać na adres redakcji: Głosiciel, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (rozwiązanie krzyżówki przyjmujemy także w redakcji w ratuszu). Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy dwa, ich autorzy otrzymają bony zakupowe o wartości 50 zł każdy, ufundowane przez Supermarket Leader w Zakliczynie. Termin nadsyłania rozwiązań upływa **12 maja br.** Hasło Krzyżówki nr 89: „Lepszy żywy kot od zdechłego lwa”. Nagrody wylosowali: **Elżbieta Włodarczyk** z Wesołowa i **Dawid Panek** z Bieśnika. Laureaci otrzymują bony zakupowe o nominale 50 zł, do odebrania w redakcji.

opr. Antoni Sproski

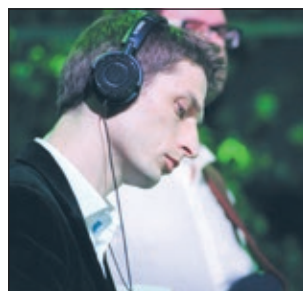
KRZYŻÓWKĘ SPONSORUJE

Zakliczyn,
ul. Polna 2

POZNAJ CENY LEADERA!

KONKURS GŁOSICIELA

Rozpoznaj – Wyślij – Wygraj zakupy!



Redakcja Głosiciela ceni sobie współpracę z mgr **Ewą Jednorowską**, laureatką „Jordana” Stowarzyszenia Klucz, w której to organizacji pozarządowej, działającej przy Zakliczyńskim Centrum Kultury, piastowała przez kilka lat funkcję sekretarza. Pani Ewa cyklicznie zamieszcza w naszym piśmie artykuły o treści historycznej, ale i ciekawe cykle opowiadań, niektóre z dreszczykiem, które mają swoich wiernych czytelników.

FOT. MAREK NIEMIEC

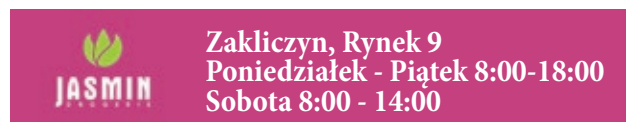
Urodzona w Krakowie, a związana z rodzinnym Zakliczynem, ukończyła krakowskie Liceum Ogólnokształcące nr 8. Absolwentka wydziału filozoficzno-historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pracę dyplomową o „Czchowie w wiekach średnich” napisała u prof. Józefa Mitkowskiego. Archiwistka, muzealnik, historyk, działacz kulturalny, literat. Po dwuletnim kierownictwie w Gminnym Ośrodku Kultury w Zakliczynie, od roku 1983 nauczycielka w Szkole Podstawowej w Zakliczynie. Będąc na emeryturze, zostaje wybrana radną Rady Miejskiej kadencji 2010-2014. Znawczyni historii i kultury Ziemi Zakliczyńskiej. Współautorka Historycznych Majówek organizowanych przez ZCK.

Nagrodę – kartę podarunkową ufundowaną przez **Drogerię Jasmin w Zakliczynie** - wylosowała **Helena Sroka** z Zakliczyna.

W bieżącej edycji konkursu pytamy o przedstawiciela młodego pokolenia muzyków. Kompozytor, aranżer, pianista, akustyk, właściciel WB Sound Studio, firmy nagłaśniającej największe wydarzenia w gminie Zakliczyn, ale również wiele poza nią. Muzyk orkiestry towarzyszącej Koncertom Uwielbienia. Chętnie udziela się społecznie, oferując swoje wsparcie techniczne przy organizacji imprez charytatywnych, czy też użyczając profesjonalnego sprzętu nagłośnieniowego. Do niedawna związany z Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach. Jak nazywa się ten widoczny na zdjęciu nietuzinkowy mieszkaniec Zdoni?

Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres: Redakcja Głosiciela, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (przyjmujemy je również w redakcji w ratuszu). Pamiętajcie o dołączeniu kuponu kontrolnego (na marginesie strony). Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy 50-złotową kartę podarunkową, ufundowaną przez Drogerię Jasmin, do realizacji w Drogerii w Zakliczynie, Rynek 9. Na odpowiedzi czekamy do **12 maja br.**

SPONSOREM QUIZU SĄ DROGERIE JASMIN



Tu kupisz Głosiciela

Zakliczyn:

- Delikatesy Eko - Rynek
- Delikatesy Centrum - Rynek
- Drew-Dom - ul. Malczewskiego
- Drogeria Nicola - Rynek
- Expres - ul. Polna
- Lewiatan - Rynek
- Leader - ul. Polna
- SPAR - ul. Jagiellońska
- Wasbruk - stacja paliw
- ZCK - Ratusz
- Stacja Paliw Lotos
- Charzewice - sklep S. Biel
- Dzierżaniny - sklep Z. Sacha
- Gwoździec - market Euro
- Gwoździec - Cichy Kącik

Faściszowa – sklep M. Osysko

Faściszowa – sklep H. Kochan

Filipowice – sklep T. Damian

Faliszewice – S. Biel

Paleśnica – Hitpol

Paleśnica – sklep St. Woda

Roztoka – sklep K. Soból

Ruda Kameralna – sklep GS

Słona – sklep S. Biel

Stróże – sklep W. Biel

Stróże – sklep P. Soska

Wesołów - sklep J. Drożdż

Wola Stróska – sklep S. Biel

Wróblowice - sklep M. Osysko

Zdonia – sklep k. kuźni

KRZYŻÓWKA NR 90
KUPON KONTROLNYKONKURS GŁOSICIELA
KUPON KONTROLNY 4/2017




Usługi Pogrzebowe

TADMAR 

„godnie, uczciwie, profesjonalnie”

Zakliczyn, ul. Piłsudskiego 37
tel. 691 021 842 14 66 56 286



WIOSNĄ spacerkiem po KREDYT

KREDYT WIOSENNY
PRZEZNACZONY JEST
DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH
NA REALIZACJĘ DOWOLNYCH CELÓW
KONSUMPCYJNYCH

BANK PODEJMUJE DECYZJĘ O UDZIELENIU KREDYTU PO DOKONANIU OCENY ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ

Szczegółowe informacje dostępne są w Oddziałach Banku
ZAPRASZAMY
Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

BSR
Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie
www.bsr.krakow.pl

Zakliczyn, Rynek 4
Oddział czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 7:30-14:30 oraz w każdą drugą i trzecią
sobotę miesiąca w godz. 7:30-12:00



Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
Zakliczyn, ul. Spokojna 1
tel. 14-627-25-74 (prezes),
14-651-67-56 (księgowość),
14-66-53-460 (piekarnia)

Tradycje handlowe od 1925 roku!

GS „SCh” poleca:
 >> szeroki asortyment w placówkach handlowych
 >> urozmaiconą ofertę domu towarowego
 >> pierwszorzędny chleb i inne wypieki z własnej piekarni
 >> powierzchnie i lokale do wynajęcia

Zachęcamy do korzystania z naszych usług!



ZAKŁAD KOMINIARSKI
WYKONUJEMY USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE:

- PRZEGLĄDY STANU TECHNICZNEGO PRZEWODÓW KOMINOWYCH
- CZYSZCZENIE PRZEWODÓW KOMINOWYCH
- ODBIORY PRZEWODÓW KOMINOWYCH
- MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH

tel. 14 651 67 73, tel.kom.695 804 412, 603 346 350



MURBET 1946 **ZAKLICZYN**
BETONIARNIA ZAKLICZYN
UL. TARNOWSKA 1

tel./fax. 14 66 53 426 Pon.-Pt.: 7:00 - 16:00
kom. 788 947 363 Sobota: 7:00 - 13:00
mail. murbet@onet.pl

- KRĘGI BETONOWE
- KORYTKA ŚCIEKOWE
- BLOCZKI BETONOWE
- PŁYTY JUMBO, IOMB
- PŁYTY AŻUROWE, DROGOWE
- KRUSZYWO, PIASEK
- BETON TOWAROWY
- ZAPRAWY CEMENTOWE

DSD 
technologia i doradztwo

STUDNIE
ODWIERTY PIONOWE
POMPY CIEPŁA

TEL. 888 117 356 www.studniedsd.pl

BETONIARNIA ROZTOKAwww.tk-beton.pl**TK - Beton****BETON TOWAROWY****ZAPRAWY CEMENTOWE****BETON POSADZKOWY****BETON NA STABILIZACJĘ GRUNTU****TRANSPORT****POMPA DO BETONU - 28 METRÓW****BETONIARNIA: tel. 600 665 659****BIURO: tel. 733 555 513****ZAPRASZAMY**

www.ramcar.pl - designerskie elementy wystroju wnętrz
- schody szklane - balustrady szklane samonośne - balustrady nierdzewne

**32-840 Zakliczyn****ul. A. Mickiewicza 20****tel. 14) 66 52 158 , 503 097 880****DOMOSŁAWICE 29**
32-860 CZCHÓW**GABINET DENTYSTYCZNY**

Kontrakt z NFZ

Leczenie prywatne

Godziny otwarcia:

poniedziałek - od 14:00 do 18:00

wtorek - od 8:00 do 12:00

środa - od 14:00 do 18:00

Zapraszamy!

Rejestracja telefoniczna: 602-378-777

**TEL. 602 378 777****F.P.U.H KREĞ-BUD Grzegorz Kwiek**
Hurtownia Pasz**Zakliczyn, ul. Kamieniec**
(obok Domu Towarowego)**tel. 14-66-52-156; tel. kom. 608-336-783**

- koncentraty, mieszanki dla trzody, drobiu, bydła, królików i innych
- śruta sojowa i rzepakowa
- folie kiszonkarskie
- artykuły zootechniczne, karmniki i poidła
- wysłodki buraczane

NAWOZY – atrakcyjna cena!**TRANSPORT!****TERAZ
GOTÓWKA
za PIT!****Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7**
tel: 14 628 35 13

- koszt połączenia zgodny z taryfą operatora -





AGROTECH-G
CENTRUM LEŚNO OGRODNICZE

Rynek 6
Zakliczyn
tel. 14 66 53 417

WIOSENNE PROMOCJE



GV 48TK

ALLROAD 3
z napędem
3 lata gwarancji

moc 5.5 KM

1199zł

KOSA

Sparta 44
2,4 KM



1599zł

1299zł

Bratek Sadzonka



0,99zł



Ziemia

zielona Oaza
50l uniwersalna

9,49zł



**Nawóz
Fructus**

Ogrodnik 5kg

16,49zł

**Wypożyczalnia i serwis
sprzętu ogrodniczego**
Zapraszamy już dziś
Atrakcyjne ceny!



Otwarte w godzinach: Pon-Pt: 8⁰⁰-16³⁰ Soboty: 8⁰⁰ - 13⁰⁰

www.agrotech-g.pl